Nr. 42. Sobota, 21. Lutego 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 lutego b. r. nadać najmiłościwiej profesorowi szkoły realnej we Lwowie, Romualdowi Bobinowi, tytuł radcy szkolnego z uwolnieniem od taksy.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Maksymiliana Cramera, z Łańcuta do Krakowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 lutego

Dzień dzisiejszy spiżowemi zgłoskami zapisze się w księdze Kościoła i społeczeństwa katolickiego. Dzisiaj mija ćwierć wieku od dnia, w którym ster nawy Piotrowej spoczął w dłoni Leona XIII. ku chwale i tryumfowi Kościoła, ku uszczęśliwieniu i pożytkowi duchownemu setek milionów wiernych. — A jeżeli serca ich uderzały zawsze żywiej na wspomnienie imienia Leona XIII., przed którym cały świat cywilizowany korzy się jako uosobieniem cnót najwspanialszych, mądrości, prawdy i sprawiedliwości — to w dniu dzisiejszym uczucia wiernych dla Świątobliwego Starca tem potężniej się manifestują i zlewają w błagalnych modłach do Pana Niebios, aby długo jeszcze dozwolił Leonowi XIII. sprawować rządy Kościoła, uszczęśliwiać i krzepić ludzkość swojemi wzniosłemi naukami, być dla niej orędownikiem, ojcem, pocieszycielem w dniach smutku i doświadczeń.

Naród polski, który w Leonie XIII. tak samo jak w Jego niezapomnianym Poprzedniku Piusie IX. miał zawsze i stale najdobrotliwszego Opiekuna krzepiącego go w dniach niedoli i dodającego otuchy do wytrwania pod sztandarem po ojcach odziedziczonym — staje dzisiaj z radosnem sercem w przednim szeregu, aby złożyć Papieżowi-jubilatowi hołd, zapewnić Go o swojej wdzięczności, synowskiem przywiązaniu i złączyć się modłach wzbijających się na Jego intencyę we wszystkich częściach globu ziemskiego pod strop niebieski.

W uroczystościach przygotowywanych w całym naszym kraju z okazyi tak wielkiej i niezmiernie rzadkiej w dziejach Papiestwa rocznicy, przoduje jego stolica. Zainaugurował je na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej prezydent dr. Małachowski wygłaszając następującą mowę:

Rzadką zaiste uroczystość święci w tym roku społeczeństwo katolickie. Oto w dniu jutrzejszym upływa ćwierć wieku od chwili, w której kardynał Joachim Pecci, po krótkiem konklawe głosem kardynałów z wyroku bożego wybrany został następcą Piotrowym. Czy przypuszczał kto wtedy, że ten 68-letni starzec przez ćwierć wieku trzymać będzie w swej dłoni ster nawy Piotrowej, że tyleż lat świecić będzie jasną gwiazdą ze skały Piotrowej, wskazując błąkającym się po falach życia bezpieczną przystań Kościoła katolickiego. Czyż w wyborze jego i w tym drugim świetlanym okresie wyjątkowych doskonałych rządów jego, można nie widzieć tej szczególniejszej opieki, jaką Bóg otoczył wybrańca Swego dla dobra Kościoła i wiary.

Zaiste stoimy w obec widocznego znaku łaski Bożej!

Nie pierwszy to raz spieszymy do stóp jego tronu.

Pamiętne są wszystkim obchody półwiekowych jubileuszów kapłaństwa w r. 1887, biskupstwa w r. 1893 i dwudziestoletniego zasiadania na tronie Piotrowym w r. 1898.

Cały świat i to nietylko katolicki niósł swoje hołdy i życzenia temu starcowi, który pozbawiony władzy świeckiej, panuje nad milionami dusz i serc, rozszerzając z każdym dniem swoje królestwo na cześć i chwałę Tego, którego na ziemi jest zastępcą.

Śród hołdów i życzeń nie brakło oczywiście i naszych!

Od wieków wszakże ku Rzymowi zdążali pątnicy polscy w karmazynach i siermięgach, ażeby tam znaleźć siłę, pomoc i ukojenie.

Nigdy jednak stosunek nasz do Ojca Świętego nie stał się tak żywym, jak pod koniec ubiegłego stulecia Wieczne miasto, a raczej ta jego cząstka — kolumnadą Bazyliki św. Piotra i murami okalającymi Watykan odgrodzona od nowego Rzymu, spotęgowała swą siłę przyciągającą nas. Odosobnieni i zapomniani w dzisiejszym świecie — tam znajdujemy niezatarte ślady naszego dziejowego pochodu. Stąd w wiekach naszej potęgi płynęła podnieta błogosławieństw do spełnienia historycznej misyi na wschodnich kresach katolickiego świata, stąd szło wieńczenie dni naszej chwały, stąd płyną bez przerwy w wieku niedoli akty, słowa i czyny orędownictwa, ratunku, pociechy!

Przyjdzie kiedyś czas, kiedy te akty opowiedzą światu nasze krzywdy a szereg ich rozpocznie bulla Klemensa XIV. wydana przed stu dziesięciu laty z protestem przeciw dokonanym na nas gwałtom, które pozbawiły nas politycznego bytu.

A później, ilekroć w krajach polskich wzmagało się prześladowanie religijne, szły znów akty kościelno-dyplomatyczne, dowodzące, że Macierz nasza święta nie zapomina o swoich w niedoli jęczących dzieciach.

Bo nie wolno nam zapomnieć, że nawet Grzegorz XVI., który ostrzegł nas w chwili nierównej choć bohaterskiej walki, że i on bronił praw Kościoła polskiego w krajach polskich. Nie wolno nam zapomnieć i o tem, że srogi samowładca, gdy przybywał do Rzymu jako równorzędny zwierzchnik polityczno-religijnej władzy, doznał jedynego w życiu upokorzenia od tego Papieża-zakonnika o surowem obliczu, który potrafił w danej chwili mężnie stanąć w obronie uciśnionych. Znanym jest jego memoryał, powtórzony ustnie carowi Mikołajowi I. podczas dwukrotnej jego wizyty w Watykanie w dniach 13 i 17 grudnia 1845.

Są tam ustępy tak męskie i energiczne, jakie nie często obijały się o uszy samorządcy Rossyi.

Czem był pontyfikat Piusa, czem Leona XIII, wiadomo. Ten ostatni w sferze pojęć chrześcijańskich odnośnie do polityki i nauki naznaczył epokę odrodzenia cywilizacyi w źródle wiary i filozofii chrześcijańskiej. O Piusie mówiono: *Crux de Cruce*, gdy cienie śmierci na ten krzyż padły, nowa światłość weszła na niebie, *lumen de coelo*, obietnica dni weselszych, nadziei dla uciśnionych i nieszczęśliwych.

Gnie się siła brutalna przed potęgą ducha Bożego, którego apostołem jest ten 93 letni starzec.

---

6)

„MĄDRA“

NOWELKA.

(Ciąg dalszy).

27 Lipca.

Jadwiśka już zdrowa. Jakóba zaaresztowano, ale książę uwiadomiony przez plenipotenta, użył wszystkich swych stosunków, aby go zostawiono na wolnej stopie, za kaucyą. Tak się też dzieje. Krzywdy zresztą wielkiej mimowolnemu mordercy nie zrobią; rzeczywiście bronił życia.

Głównym świadkiem będę ja.

Nie mogę jeszcze przyjść do siebie po tej całej historyi.

Na pogrzebie męża Mądra szła bez jednej łzy, z dziwnie zaciętym wyrazem twarzy. Ludzie się rozeszli, a ona jeszcze stała, nieruchoma, patrząc na rosnącą mogiłę. Zostałam umyślnie, aby jej parę dobrych słów powiedzieć, więc, gdy już i grabarze poszli, a ona się nie ruszała, podeszłam:

— Żal mi was serdecznie, moja Górkowa — rzekłam.

Odwróciła się i spojrzała na mnie zagasłemi oczyma.

— Pani będzie świadczyć za kim na sądach? — spytała.

Zawahałam się z odpowiedzią. Miałam wrażenie, że gdy powiem: „za Jakóbem“, ona rzuci się na mnie i udusi. Wyglądała na to! Szczęściem na końcu alejki dojrzałam grabarza, była więc w razie potrzeby pomoc.

— Nie będę świadczyć za nikim, opowiem tylko szczerą prawdę.

Poczęła przykładać ręce do twarzy jak ktoś bardzo przerażony i mówiła cicho.

— Pani, co we mnie jest, co we mnie jest! strach! Taka wściekłość, że każda kropla krwi to ogień! I nic tego ognia nie ugasi, jeno krew tego zbója! Ja nigdy nikogo nie zabijała, ale jego zabiję i jego dziewczynę też! Wiem, już muszę. Pani! jaki strach! jaki strach! O moim nieboszczyku do cna zapominam ze strachu przed samą sobą! Ubiję ich!...

Straszny był spokój, z którym to mówiła.

— Górkowa, miejcież rozum, zgubicie się! — wykrztusiłam banalnie.

— Moja moc zjadła rozum we mnie. Już go nie ma, jeno wściekłość jest i rozkaz co ją pcha do pomsty. Niech-ta pani za kim chce, świadczy, oni taki zginą, bo wszystko we mnie tego chce, choć ja sama się boję. Niech mu to pani powie.

Odwróciła się i siadła na grobie.

Postałam chwilę i poszłam.

Jakóbowi nie mówiłam nic, ma się rozumieć, ale Mądra musiała się do ludzi odzywać z tem samem co do mnie, bo już wie i drży!

Przez tych parę dni przybyło mu ze dwadzieścia lat. Zgarbił się i posiwiał.

Jadwiśka nie mówi nic, tylko kryje się po kątach i unika nawet mnie.

1 Sierpnia.

Spędzałam wieczór na tarasie zamkowym. Lampa, przy której czytałam, rzucała plamy światła na mozajkę posadzki i szerokie schody. Nie widać było klombów, porozkładanych u ich podstawy, ale z ciemności szły zapachy rezedy i lewkonii.

Na pierwszym schodzie w największym kręgu światła siedziała Jadwiś. Oparła się o filar, obrosły bluszczem. Na kolanach trzymała książkę, ale nie czytała. Spoglądałam na nią z pod oka. Przewracała kartki bezmyślnie, a na twarzyczce wybijała się jakaś poważna, głęboka myśl.

— Jadwiś, o czem dumasz? — zagadnęłam.

Drgnęła i spuściła głowę.

Wstałam, usiadłam przy niej i przyciągnęłam do siebie. Dziwnie przejmuje mnie teraz to maleństwo; taka rzewna w swem zamyśleniu. Pozwoliła się pieścić, ale długo nie chciała powiedzieć o czem myśli, nareszcie przyznała się, że o Mądrej.

— Pocóż ciągle do niej wracasz, dziecko; mało już z nią nieszczęścia?

W duchu dodawałam: czy jeszcze nowe chcesz wywołać?

— Bo widzi pani, mnie okropnie żal, że ona taka smutna. Ja przecie winna jestem, że dziaduś jej Krzycha ubił, nieumyślnie, ale zawsze ja. Więc co można robić, żeby ona nie była smutna, żeby się pocieszyła. Pani.... co robić? Ciągle myślę i nic wymyślić nie mogę.

— Najlepiej, zostaw ją w spokoju, trzymaj się z daleka.

— Kiedy ja powinnam koniecznie coś zrobić dla niej, coś przyjemnego! — upierała się.

Nowa bieda! Trzeba przecież raz skończyć z temi przywidzeniami.

— Słuchaj Jadwiś i bądź rozsądna! Tyś zawsze żyła tu sama w zamku z rycerzami i zabawkami księżniczek, więc nauczyłaś się uwidywać sobie różne rzeczy. Wyobraziłaś sobie, że coś czy ktoś każe ci się modlić za Mądrą, że cię coś zmusza pójść na wesele. Tyś temu nie winna, ale patrz, co za skutki twoje uwidzenia wywołały. Musisz się od nich odzwyczaić, bo doprawdy, dziecko, znów nieszczęścia narobisz.

Patrzała na mnie wielkiemi oczyma, słuchając uważnie.

— Czy rozumiesz kochanie?

— Rozumiem.

— I nie będziesz sobie nic wyobrażać?

— Spróbuję.

— No, to dobrze! Pamiętaj, próbuj szczerze. Pogładziłam jej główkę, ona pocałowała mnie pokornie w rękę i powiedziała dobranoc.

Może ją moje słowa powstrzymają, choć co prawda, małą mam nadzieję.

4 Sierpnia.

Maryśka przyszła mi dzisiaj oznajmić w tajemnicy, że Mądra Jakóba „ustrzeli“, bo strzelać z dawnych lat umie, nauczyła się od brata, co kłusownikiem był.

Wielkopolska baba, obchodząca się należycie z fuzyą! Ze wszystkich dziwności, na które patrzę, ta wydała mi się jedna z dziwniejszych i taka zabawna, że parsknęłam ze śmiechu. Maryśka się obraziła:

— Niech-ta się pani nie śmieje. Mądra inna jest jak wszystkie baby, już jej się pewnikiem Jakób nie wywinie.

A niechże już sobie! Zmęczyło mnie to wszystko tak, że zamiast tragicznie, zaczyna mi się przedstawiać komicznie. Wyjadę jak najprędzej. Że też nigdzie na świecie nie można znaleźć spokojnego kąta do pracy. Tak się cieszyłam, że nareszcie tu go znajdę — i masz pociechę! Daję sobie uroczyste słowo, że się już nigdy na żadne samotne zamki złapać nie dam!

Jadwiśkę przynajmniej uszczęśliwię.

Zwierzyła mi się kiedyś, że jej największem marzeniem jest mieć taką gwiazdę złotą, jak każda z księżniczek dostaje w dzień pierwszej spowiedzi. Na siedmiu promieniach wyemaliowane niebiesko: „Królowo anielska, broń nas od złego“. Postanowiłam to jej marzenie urzeczywistnić i właśnie mi dzisiaj taką gwiazdę z Poznania przysłano. Dałam rysunek, bardzo dobrze wypadło.

5 Sierpnia.

Jakób bardzo zmartwiony, że odjeżdżam. I tak będę musiała wrócić, gdy sprawa pójdzie przed sąd, ale na krótko tylko. Gwiazdę ofiarowałam wedle przeznaczenia. Jadwiśka uszczęśliwiona. Zawiesiła ją na szyi i ogląda co chwila, utrzymując, że najwięcej na świecie kocha tę cudną gwiazdę. Można to wziąć w dosłownem znaczeniu. Ona żadnej różnicy nie robi między żywymi a martwymi tworami, zupełnie jak Hindus.

Wszystko dla niej żyje i budzi uczucia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ludwika Dobrzyńska-Rybicka.

Błyszczy uciśnionym krzyż z proroczemi słowy, przed którymi zadrżały niegdyś szeregi Maksencyusza: *In hoc signo vinces.*

Światło z nieba wzniosło się wysoko i jak ongi gwiazda Betlejemska oślepia jednych, prowadzi drugich, a zadziwia wszystkich potęgą mądrości i miłości Bożej, przemawiającej z tylu dzieł wiekopomnych, któremi wielki Papież znaczy ślady swego pontyfikatu!

Do tego obrońcy uciśnionych dążymy więc dziś z hołdem i uwielbieniem.

A jeżeli naród nasz do najwierniejszych liczy się Kościoła synów, to w szeregach jego jedno z pierwszych miejsc zajmuje ta stolica nasza!

Gród ten dawał nie jeden raz krwią swych synów świadectwo wierze i prawdzie. Przez szereg wieków był on przedmurzem, o które rozbijała się fala pogaństwa i barbarzyństwa. Aż po wiek XVIII. spełniał godnie i dzielnie swe posłannictwo, czyniąc ze siebie, ze swej krwi i mienia ofiarę na ołtarzu Ojczyzny i nieodłącznej od niej wiary. Bo tak już Bóg położył ten gród, że kto w nim walczył za Kościół, ten walczył i za dom, kto domu ojczystego bronił, ten był i Chrystusowym żołnierzem.

Tatarzy, Wołosi, Turcy i szyzmatyckie hordy opasywały miasto, paliły jego przedmieścia, niszczyły plony i dobytek, odchodząc zawsze z klęską; dzięki męstwu obrońców zagrzanych miłością Ojczyzny i przejętych gorącą Wiarą, że Bóg, który ich postawił na posterunku, nie opuści ich w potrzebie.

Arcypasterz lwowski, świetny humanista Grzegorz z Sanoka w liście do Zbigniewa Oleśnickiego już w XV. wieku nazywa Lwów, przywiązany żarliwie do wiary ojców *Civitas honestissima*. Było to tylko uznanie faktu! W życiu lwowskiego mieszczanina przebija się zawsze głębokie uczucie katolickie, żarliwość religijna, wolna od przesady i nietolerancyi, połączona ze szczerością uczuć i zapałem czynnego wyznawstwa.

Natus hic in catholicissima patria mea, Leopoli christianissima — pisze na wstępie do swej ostatniej woli mieszczanin lwowski z XVI. wieku, a każdy z licznych testamentów, przechowanych w księgach naszych, ma u wstępu gorące wyznanie katolickiej wiary.

Ale nie w słowach tylko byli ojcowie nasi pobożni. Oto w każdym testamencie znajdujemy hojne legaty na fundacye religijne, dla ubogich i chorych.

W kościołach naszych, a zwłaszcza w kaplicy Ogrojcowej są trwałe pomniki tego ducha katolickiego, jaki ożywiał nasze miasto.

Wiedział o tem Rzym, a Sykstus V. orędziem z 15 września 1586 r. przydał do herbu miasta Lwowa trzy pagórki i gwiazdę z herbu własnego wyjęte: „Za dochowanie niewzruszonej wiary w najcięższych chwilach".

W dniu Bożego Narodzenia tegoż roku Arcybiskup lwowski Dymitr Solikowski na uroczystem nabożeństwie w kościele katedralnym zawiadomił o tem od ołtarza Pp. Rajców i stany przemawiając w ten sposób:

„Ojciec święty, aby nadzwyczajną wiary naszej stałość osobliwą wynagrodzić, łaską, ze swoich ojczystych herbów dla lwa waszego znamię gwiazdami świetlne i trzy pagórki gwiazdą ozdobione jako znaki tryumfujące na zawsze Wam oddaje, daruje i tem pismem, które w ręce Wasze składam, pozwala".

Dziękujący zaś imieniem miasta konsul obiecał, że te pochwały i godła wyryją Lwowianie nietylko na murach i gmachach miasta, ale także w swych sercach i pamięci. — I oto Lwów starać się będzie, ażeby lew jego tarczą gwiaździstą do tem dzielniejszej walki zachęcony, nie tylko nie uląkł się nieprzyjaciela ojczyzny i wiary, ale, aby olbrzymią pobudzony siłą, góry sobie nadane na nieprzyjaciół miotał.

I zaiste przyrzeczeniu temu wiernym Lwów pozostał! — Stojąc na kresowym posterunku bronił ofiarnie wiary i cywilizacyi, bronił w przeszłości, broni dziś i da Bóg bronić będzie i w przyszłości.

To przyrzekamy zwracając oczy nasze ku Namiestnikowi Pańskiemu, składając u stóp jego tronu wyrazy najgłębszej czci i dziecięcej miłości.

Stajemy przed Nim, a oko Jego spocznie łaskawie i z miłością na tych, którzy wierni pozostali ideałom swych ojców, którzy mimo ucisku i prześladowań stoją silnie, twardo i dumnie przy chorągwi Piotrowej.

Reprezentując dziś, śmiało rzec mogę, całą ojczyznę naszą, idziemy do niego z miłością i nadzieją — po miłość i nadzieję, której nam tak bardzo potrzeba, a łącząc hołd nasz do hołdów i uwielbienia świata całego wołamy Ojcu świętemu Leonowi XIII. *ad multos annos!*

Temi wiedziony uczuciami, z upoważnienia i w porozumieniu z licznem gronem kolegów radnych dla uczczenia, uświetnienia i zachowania trwałej pamiątki w naszym grodzie XXV. letniego jubileuszu papiestwa Leona XIII. czynię następujące wnioski:

I. Rada król. stoł. miasta Lwowa składa u stóp tronu Ojca św. Leona XIII. w dniu 25-letniego jubileuszu Jego papiestwa adres hołdowniczy następującej treści:

Z wszystkimi wiernymi synami Kościoła zwraca się dzisiaj i Rada król. stoł. miasta Lwowa do Ciebie, Ojcze święty, ażeby w dniu Twego jubileuszu imieniem własnem i w imieniu wszystkich katolickich obywateli tego grodu u stóp tronu Twojego złożyć hołd wierności i synowskie wyrazić uczucia.

Przodkowie nasi zawsze niezachwianie stali przy katolickim Kościele, a miasto nasze było nieraz przedmurzem chrześciańskiego świata, broniąc i wiary świętej i wolności narodu przeciw hordom niewiernych i dzikich najezdzców. My, potomkowie i spadkobiercy tych, dla których miłość Boga i ojczyzny była przewodnią gwiazdą w życiu, tem silniej stoimy dzisiaj przy wierze ojców naszych, że z niej czerpiemy siłę do walki w obronie narodu i nadzieję lepszej przyszłości.

Dlatego chowając we wdzięcznej pamięci te słowa, któreś Ty, Ojcze święty, w roku ubiegłym do pielgrzymów polskich wypowiedzieć raczył z dziecinną miłością garniemy się dzisiaj do Ciebie i składamy Ci hołd najgłębszy, szczerą przejęci radością, iż Bóg Wszechmocny lata rządów Twoich doprowadził już do liczby lat św. Piotra.

Błagamy też Boga Najmiłościwszego, ażeby zawsze błogosławił Twej Ojcze święty pracy i raczył Cię zachować w najdłuższe lata na chwałę wieku naszego i pożytek wszystkich narodów.

Chcąc zaś uczuciom naszym trwalszy nadać wyraz, postanowiliśmy dzisiaj: dla niezamożnych robotników, dla których losu Ty, Ojcze święty, encyklikami Twojemi tak ojcowską i z powodu swej wielkoduszności i mądrości przez cały świat podziwianą okazałeś troskliwość, wybudować domy, ażeby w nich mogli mieć zdrowe, tanie i odpowiednie mieszkania, a Ciebie, Ojcze święty, prosimy, byś nam tę część miasta pozwolił nazwać „Wolą Leona XIII".

II. Dla zrealizowania powyższej myśli czynię więc wniosek:

Ku uczczeniu jubileuszu Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII. Reprezentacya król. stoł. miasta Lwowa postanawia co następuje:

Na posiadłościach miejskich w obrębie miasta Lwowa lub najbliższego otoczenia będzie założona kolonia tanich mieszkań robotniczych pod nazwą „Wola Leona XIII".

Potrzebny areał zostanie z gruntów miejskich na ten cel wydzielony.

Z funduszów miejskich zostaną zbudowane pierwsze domy z ogródkami, z taniemi mieszkaniami dla robotników dla 10 familij.

Na ten cel wstawia się w budżet na rok 1903 kwotę 10.000 koron.

Poleca się Magistratowi, ażeby jak najrychlej przedłożył Radzie miejskiej szczegółowy plan topograficzny, budowlany i finansowy „Woli Leona XIII".

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg dyskusyi w Izbie dep. nad ustawą wojskową).

Wiedeń, 20 lutego. P. Eldersch w dalszym ciągu swej wczorajszej mowy występował przeciwko ostrym karom, na które skazywani są rezerwiści przy zebraniach kontrolnych za to, że wywołani przez oficera, przeprowadzającego kontrolę, odezwali się słowem „zde", lub jestem. Karzą ich tylko za to, że przez zapomnienie zgłaszają się w swym ojczystym języku, zapomniawszy, że podczas zebrania kontrolnego, nie są cywilistami. Opowiadał dalej, iż pewien żyd, rezerwista, zawołany zgłosił się słowem „jestem". Za to skazano go na trzy tygodnie więzienia. — W tym wypadku było wykluczonem, aby ów rezerwista zgłosił się słowem „jestem" z politycznych lub narodowych motywów. Gdy rezerwista ów siedział w więzieniu, żona jego zachorowała niebezpiecznie, dostawszy krwotoku. Rezerwista prosił o wypuszczenie go z więzienia, aby mógł się zobaczyć z umierającą żoną, ale generał Galgotzy, w którego korpusie to się działo, odmówił tej prośbie. (Głosy: Słuchajcie! słuchajcie!).

P. Pernerstorfer woła: Galgotzy jest nędznym łotrem!

Wicepr. Kaiser: Proszę mowcy nie przerywać!

P. Eldersch: Ja zupełnie zgadzam się z tem przerywaniem.

P. Pernerstorfer woła: Galgotzy jest potworem ludzkim, przynosi wstyd całej ludzkości! *Ein elender Lump ist der Galgotzy! Schandmensch ersten Ranges!*

Wicepr. Kaiser przywołuje Pernerstorfera do porządku.

P. Eldersch w dalszym ciągu swej mowy oświadcza, że Galgotzy jest jednym z najpodlejszych ludzi, którzy kiedykolwiek w Austryi żyli. (Oklaski u socyalistów).

Wicepr. Kaiser przywołuje Elderscha do porządku.

P. Rieger woła: Precz z nim! (Galgotzym).

P. Pernerstorfer: I taki człowiek zajmuje wysokie stanowisko. Żaden człowiek z honorem nie powinien mu podać ręki.

P. Daszyński: Jest on hańbą dla armii.

P. Eldersch stwierdza dalej, że jest to wstydem dla Koła polskiego, że przy każdej sposobności wysługuje się administracyi wojskowej, a nie może jej zmusić, aby tego żołdaka wreszcie usunięto. Następnie opowiada o zajściu w Jaworowie, gdzie dwóch oficerów napadło rzekomo na pewną dziewczynę, a ojca jej, który stanął w jej obronie, zbili do krwi. Przytacza następnie szereg wypadków złego obchodzenia się z żołnierzami ze strony oficerów. Porucznik Mück rzekł do pewnego rezerwisty Polaka, iż „wytresuje tę polską świnię".

Opowiada dalej, że pewnemu żołnierzowi, który w procesie wojskowym powiedział prawdę, wytoczono śledztwo o oszczerstwo i ukarano go. To rzuca światło na świętość przysięgi w wojsku, którą tak się entuzyazmował onegdaj p. Lueger. Żołnierza tego chciano dalej zmusić do zrobienia doniesienia karnego przeciw adwokatowi dr. Leserowi o nakłanianie go do fałszywych zeznań. Mimo oporu żołnierza doniesienie to zrobiono, ale żołnierz ów oświadczył, że jest ono sfałszowane. (Głosy: Słuchajcie! słuchajcie!). Wytoczono mu więc powtórnie śledztwo. Żołnierz, aby uniknąć szykan, umknął z szeregów, ale schwytano go i teraz siedzi w więzieniu śledczem oskarżony o dezercyę i oszczerstwo. (Głosy: Słuchajcie).

P. Daszyński: Coś takiego dzieje się tylko pod Galgotzym!

Dalej p. Eldersch wypowiada zdanie, że Zarząd wojskowy posiada tajne fundusze na wydatki, które nie zgadzają się z votum oddanem przez ciała reprezentacyjne. Przy dostawach chleba zaoszczędzono 3,600.000 koron. W końcu omawia stosunki panujące wśród wojska w Bernie i oświadcza, iż będzie głosował przeciw ustawie wojskowej.

P. Morsey wyłuszcza przyczyny, dla których będzie głosował za ustawą. To samo czyni hr. Deym.

Po przemówieniach pp.: Bianchiniego i Huebera zabrał głos P. Minister obrony krajowej hrabia Welsersheimb. Oświadcza, że liczne myśli i żądania, podniesione w toku dyskusyi będą przedmiotem gruntownej rozwagi. Prosi, aby tego, co mówi, nie uważano za próżne słowa, gdyż nie ma zwyczaju czynić pustych przyrzeczeń. Przyrzeka mało, ale tego, co przyrzekł, dotrzyma. Powoływanie żołnierzy do ćwiczeń w 12 roku służby nie będzie się powtarzało, chyba z bardzo małymi wyjątkami. Powoływanie do ćwiczeń w przedostatnim roku służby stać będzie w odpowiednim stosunku do pod-

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„LORD WILFRED"

(z angielskiego.)

V.

(Ciąg dalszy).

Jakto! W zamian za tyle pieniędzy, które wydał na jej wykształcenie, ma otrzymać tylko piętnaście funtów rocznie, gdy mogłaby za rok, albo dwa zarabiać dwa razy tyle! Ale któż zechce wziąć ją za guwernantkę, po takiem biedowaniu? Na co przydadzą jej się teraz wszystkie nauki, gramatyka francuska, muzyka, historya starożytna i reszta? Powinnością lady Athelstone było teraz znaleźć jej korzystne umieszczenie w jakim arystokratycznym domu. Dziewczyna nie była jeszcze „skończona" i miał zamiar płacić za nią jeszcze przez dalsze lata szkołę, „ale moja synowica chce być samodzielną, panią — samodzielną, i sama sobie radzić, choćby miała gryźć kułaki. Proszę ja kogo — nędzna nauczycielka ludowa! Matka jej, panie, to szalona kobieta, szalona i uparta!"

Szalona? pytanie czy nią była; pomiędzy wszystkimi, którzy ją znali, nikt nie powiedział, że bratowa Joshuy słuszności nie miała, ale co do jej uporu, każdy przyznawał, że go ma dosyć. Odrzucenie ofiary uczynionej biednej kobiecie w celu dalszego kształcenia jej córki, z powodu, że jej dobrodziej inne miał widoki na to dziecko, było poświęceniem, na które nie każdy zdobyć się potrafi. Listy jej do potentata rodziny Dawsonów były przepełnione wdzięcznością, ale pomimo usilnych nalegań pozostawała niewzruszona w swojem postanowieniu.

Wiedziała, że stryj Joshua, z powodów znanych jemu samemu, nie pragnął wypuścić Nellie z Warmington i była pewna, że w razie jej śmierci zabierze jej córkę do siebie. A tymczasem Joshua nalegał ciągle na powrót dziecka do jego domu nie zważając na nic, tylko idąc za popędem nierozsądnego instynktu i zamiłowania władzy. Niebezpieczeństwa dla Sama z powodu obecności młodej dziewczyny widocznie się nie obawiał — co prawda, ze strony Nellie nie było się czego obawiać. Rozkazał, żeby uczenica jeszcze przez przeciąg kilku lat pozostawała w szkole i powinni poddać się jego woli.

Nellie tymczasem dobrze zdała egzamin i za pośrednictwem lady Athelstone otrzymała żądaną posadę. Bez wątpienia, że zdrowie jej ucierpiało nieco z powodu przeciążającej pracy; dziewczyna widocznie także w krótkim czasie za prędko wyrosła, bo wyglądała szczupło i mizernie. Ale odwaga jej i silna wola była niezłomna; śmiała się na myśl, że mógłby jej kto zarzucić, iż nie jest zdolną do pracy.

W ciągu kilku tygodni po powrocie do domu, przed rozpoczęciem swoich nowych obowiązków, doznała chwil bardzo przyjemnych. Całemi godzinami leżała w trawie pod kwitnącemi drzewami jabłoni — było to w czerwcu — „nagannie rozleniwiona", jakby to nazwały dawne jej nauczycielki; owe lenistwo sama jej matka przypisywała osłabieniu z powodu nazbyt szybkiego wzrostu. Jednak, prawdę mówiąc, Nellie nie próżnowała; wyobraźnia jej pracowała; myśli bujały swobodnie, a wrodzone usposobienie sentymentalne wywoływało w jej myśli rozkoszne obrazy z „Iliady" Popego, lub Spencera „Fairy Queen" — starych książek wypożyczonych z czytelni wiejskiej. Umysł jej się rozwijał, charakter się ustalał. „Christian Year" Keblea, dany jej kiedyś przez lady Athelstone, stanowił epokę w jej życiu. Często w późniejszych latach, gdy bywała wzruszona i niespokojna, niektóre ustępy z tej książki ulgę jej czyniły.

Pogłoski niepomyślnej natury tyczące się „Master Wilfreda", chociaż bardzo z cicha wyrażane, rozeszły się w Warley i doszły aż do Ripple. Kamerdyner posłyszał urywki rozmowy lorda z milady, które w połączeniu z tem, co słyszano od panny służącej milady, złożyły się na wiadomość, że młody gentlemen musiał opuścić Oxford, gdzie go nazwano „ludowcem" — i z tego powodu przyszło do nieporozumień w rodzinie. Plotki mówiły to i owo. Jedni utrzymywali, że młody dziedzic wspiera socyalistów, drudzy, że bruździ przeciw kościołowi, a nikt nic na pewne nie wiedział.

Stary lord był powszechnie kochany i szanowany; wszyscy dzierżawcy otwarcie żal swój wyrażali, że syn jego tak mało do niego podobny. Żeńska połowa ludności z większą łagodnością sądziła młodego gentlemena. W każdym razie tajemnicze pogłoski szły dalej, napełniając trwogą biedną ludność w Ripple, bo każdy wiedział, że są prawdopodobne. Był to rzeczywiście straszny młodzieniec, posiadający wszystkie warunki, żeby go ubóstwiano, a przytem prowadzący rozwiązłe życie, słodki i szlachetny w danych chwilach. Mrs. Dawson nie uznawała potrzeby wypowiadania swego zdania, — ale zdawna już wiedziała co ma sądzić o tym charakterze.

Skandal jeżeli był, to nie dla tego, żeby Wilfred musiał opuszczać Oxford z powodu zarzutu, że jest ludowcem; w ciągu czerwca otrzymał nawet nagrodę, ku uciesze matki i miernemu zadowoleniu ojca. Był to tryumf dla niego, otrzymany za napisanie dość rozwiązłego opowiadania. Ale w jego mniemaniu, jeżeli książki nie mają wypowiadać myśli piszącego, jakiż mu zaszczyt przynoszą? Gdyby ludzie czas tracili na pisaniu o tem co się działo w Kartaginie, któżby chciał to czytać?

Przeszedł egzamin i dokazawszy tego dzieła, miał zamiar wycofać się z honorem z uniwersyteckiej karyery. Czas jego upływał na wypowiadaniu szalonych mów, pisaniu idyotycznych pamfletów i wierszy i prowadzeniu bardzo wesołego życia. Ojciec jego miał nadzieję, że otrzymana nagroda utwierdzi go w zamiłowaniu do pracy i utwierdzi w przekonaniu, że nie jest wielkim poetą.

Jednocześnie dla biednej lady Athelstone było wielką pociechą w troskach, jakich doznawała z powodu złego prowadzenia syna, że dał dowód wysoko rozwiniętej inteligencyi, zasługując na nagrodę poetycką w Oxford.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wyższenia kontyngentu rekruta i ogólnego stanu ćwiczeń wojskowych.

Co się tyczy dostaw dla armii, to Minister będzie za najdalej idącem uwzględnieniem producentów i za tem, aby produkta kupowano wprost od producentów. Tak samo uwzględnione będą życzenia w sprawie wczesnego urlopowania z uwzględnieniem przedewszystkiem rolników i żołnierzy, utrzymujących rodzinę.

Rewizya postępowania o karach cielesnych nastąpi w duchu jak największego ograniczenia tych kar. Życzenie w sprawie umożliwienia żołnierzom wykonywania praktyk religijnych będzie spełnione.

W sprawie zaprowadzenia dwuletniej służby powołuje się P. Minister na złożone już w Izbie oświadczenie, przyczem zaznacza, że przy najbliższej sposobności odpowiednie przedstawienie sprawy zostanie Izbie przedłożone.

Projekt ustawy o zabezpieczenie wdów i sierót jest już wypracowany. Rozszerzenie postanowień §. 33 i 34 ustawy wojskowej odbędzie się przy reformie całej ustawy, a do tego czasu Minister będzie się starał o jak najdalsze ułatwienia w wykonywaniu tyczących się postanowień co do powoływania utrzymujących rodzinę i rolników. Projekt ustawy o zniesienie rewersów demolacyjnych również jest w opracowaniu i aż do chwili załatwienia tej sprawy Minister będzie się starał o ograniczenie tyczących się postanowień do najkonieczniejszych wymiarów. Ustawa o taksach wojskowych będzie poddana rewizyi w kierunku ulżenia uboższym, a wyższego obciążenia majętniejszych. Nowa wojskowa procedura karna będzie się w zupełności opierała na zasadach jawności, kontradyktoryjnego postępowania, obrony i ustności. (Żywe oklaski). Tym powoływanym, którzy w celu odbycia służby wojskowej muszą przedsiębrać dalekie podróże, będzie się dawało odszkodowania.

Celem uzasadnienia obecnego przedłożenia wskazuje Minister na pomnożenie artyleryi, zaprowadzenie haubic polnych, jakoteż na powiększenie stanu czynnego marynarki. Ono też umożliwi wczesne urlopowanie w większych rozmiarach niż dotychczas. Minister wskazuje dalej na rozwój wojskowości w innych państwach. — To, czego Rząd teraz żąda, stanowi tylko *minimum*, aby organizacyę wojska utrzymać na odpowiedniej wysokości. W stosunku do naturalnego przyrostu ludności nasz kontyngent rekrutów powinien być znacznie wyższy od unormowanego w nowej ustawie.

P. Minister odpowiedział następnie na zarzut, czyniony Rządowi, jakoby celem dojścia do skutku tego przedłożenia uciekał się do pogróżek. Rząd nie miał do tego żadnego powodu, gdyż zawsze żywił zaufanie, że to co jest potrzebne otrzyma od Parlamentu. Rząd przed przedłożeniem tej ustawy rozważył dokładnie wszystkie okoliczności i projekt ograniczył do najkonieczniejszego *minimum*. Przytem starał się uwzględnić życzenia ludności. Ci, którzy ustawę popierają, będą mogli sobie poczytać za zasługę, że osiągnęli w granicach możliwości to, co jest dobre, pożyteczne i pożądane, i zapobiegli zkodom, jakieby musiały wyniknąć wrazie, s gdyby ustawa nie przyszła do skutku. Nasza armia nie służy żadnym specyalnym osobistym, lub dynastycznym interesom, albowiem, jeżeli gdziekolwiek na kuli ziemskiej jest Monarcha, który dla swych zamiarów, zmierzających wyłącznie do dobra wszystkich poddanych, niepotrzebuje ani jednego żołnierza, to jest nim nasz ukochany Monarcha. (Oklaski). Potrzeba dobrej i silnej armii wyłącznie dla Państwa i społeczeństwa. Powierzcie Panowie z zaufaniem armię naszemu ukochanemu Monarsze, który jak ojciec otacza równą opieką i miłością wszystkie swe ludy i w interesie Monarchii oddajcie swe votum za przedłożeniem. (Żywe oklaski).

Następnie p. Fresl omawiał szczegółowo kwestyę samobójstw w armii, stwierdził na podstawie statystycznego materyału, że w żadnej armii w Europie liczba samobójstw nie doszła do tak wysokiej cyfry, co w Austryi. P. Minister nic nie powiedział o licznych sprawach „zde“ i „jestem“, co do których posłowie żądali wyjaśnienia. Mowca kończy oświadczeniem, że będzie głosował przeciw przedłożeniu.

Na wniosek Kathreina dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Mowca generalny *pro* p. Rotter oświadczył, że w Zarządzie wojska w Austryi istnieje wiele rzeczy nieznośnych, zwłaszcza w Galicyi i w przemyskim korpusie. Najlepszym dowodem nieludzkiego traktowania żołnierzy i rezerwistów jest to, że w r. 1901 w wymienionym korpusie wydarzyło się 92 samobójstw, 70 ciężkich okaleczeń, 44 wypadków obłąkania, 13 wypadków niezdolności do służby, w skutek znęcania się, 400 dezercyj i 725 mniej lub więcej ciężkich kar więzienia. Podobne cyfry były także w roku 1902. Z tego wynika, że w korpusie przemyskim istnieje ściśle stosowany system. — W roku 1902 było 60 samobójstw, 70 usiłowanych samobójstw, 26 okaleczeń w skutek znęcania się, 700 więzionych, 50 śledztw sądowych, a 100 dyscyplinarnych z powodu meldowania się słowem „jestem“.

W Austryi wypada jedno samobójstwo w armii na 970 ludzi, w Niemczech na 3600. Z tego można zrozumieć, jak się traktuje ludzi w armii!

W sprawie pielęgnowania uczuć narodowych w Galicyi przytacza mowca szereg przykładów. Do polskiego rezerwisty, który na polskie zapytanie na zebraniu kontrolnem zgłosił się po polsku, zawołał pewien porucznik: „Ja już te polskie świnie potrafię wytresować“. W Galicyi nie ma mowy o ochronie uczuć narodowych. Czyż nie jest rzeczą oburzającą, że pewnego żołnierza za zameldowanie się słowem „jestem“ skazano na 5 miesięcy więzienia, podczas gdy innego za zamordowanie rekruta tylko na 3 miesiące. — Wojsko podczas ćwiczeń często jak dzika horda wpada do ogrodów i na folwarki, wypędza bydło i konie ze stajni, aby ulokować tam konie wojskowe. (Słuchajcie! P. Udrzal woła: „Ja to swego czasu piętnowałem i za to mnie zdegradowano“).

Dwóch żołnierzy musiało z kuframi drewnianymi na głowach tak długo robić przysiady, aż padli bezprzytomni na ziemię. Cywilny, który to widział, zrobił porucznikowi uwagę w tej sprawie, ten jednak odpowiedział, że ci dwaj ludzie założyli się z sobą, kto dłużej zdoła to wytrzymać. Dziwną było tylko rzeczą i niezrozumiałą, że przy rozstrzygnięciu tego zakładu musiał być obecny trzeci z trzciną w ręku. (Wesołość. „Słuchajcie!“).

Ciekawą jest rzeczą, że zajmowanie się przemysłem lub rolnictwem nie daje się pogodzić z godnością szarży oficerskiej. W którem stuleciu żyjemy, że to w ogóle jest możliwe? (Żywe potakiwania). Podatki jednakowoż płacone przez osoby, należące do tych zawodów, chętnie oficerowie i generałowie pobierają.

Mowca występuje za przyznaniem pensyi kapelmistrzom wojskowym i za równouprawnieniem absolwentów wyższych szkół przemysłowych z gimnazyalistami w przyznaniu im prawa jednorocznej służby. Jako zastępca miasta Krakowa nastaje mowca na zniesienie rewersów demolacyjnych. Jeżeli gdzie, to w tej sprawie można zastosować starą austryacką piosenkę: *Nur immer langsam voran!* (Wesołość). Od 34 lat żąda się tego, a do dziś nic nie zrobiono. — Szkody, jakie Kraków z tego powodu ponosi, są wielkie. Miasto nie może nic zdziałać ani w narodowym, ani przemysłowym kierunku, ponieważ zarząd wojska na to nie pozwala. Podatki jednak musi Kraków płacić. To wszystko zawdzięcza miasto swej twierdzy i przedpotopowym pojęciom o rewersach demolacyjnych. Zarząd wojska uciska także strasznie rolnictwo i przemysł, zwłaszcza co się tyczy dostaw dla wojska. Koniecznem jest podwyższenie dostaw dla rolnictwa do 50 procent i zawieranie umów na lat 6. Traktowanie fabryk konserwów w Galicyi jest po prostu skandalem. Konserwy bierze się z Wiednia dla Galicyi. W Przemyślu w tym celu zbudowano specyalną fabrykę, którą jednakże musiano zamknąć. Także papiery i druki posyła się z Wiednia do Galicyi. Zarząd wojskowy pod kierownictwem dawnego Ministra wojny był strasznie nędzny. Dla czego właściwie cała ludność austryacka ma ponosić ciężary nowego kontyngentu rekrutów? Ponieważ silne i potężne wojsko ma popierać spokojną pracę obywateli i w danym wypadku bronić ich. Jednak z powodu ciągłych nowych żądań, stawianych przez Zarząd wojskowy, upada ekonomicznie ludność i w końcu dojdzie do tego, że gdy militaryzm dosięgnie swego najwyższego rozwoju, to nic już nie będzie do ochrony. Ekonomicznie jesteśmy już blisko tego stadyum.

Mowca kończy słowami: Żądamy wojskowo i ekonomicznie silnej i samodzielnej Austryi (żywe oklaski u Polaków) w interesie naszej własnej narodowości i wszystkich narodów, które w związku krajów austryackich mają znaleźć opiekę. Zarazem jednakże zwracam się do Rządu z usilną prośbą, by zachował miarę w swych żądaniach w stosunku do siły podatkowej ludności i by nie popierał nadużyć, jakie bezwątpienia w niektórych częściach naszego Państwa się wydarzają, by nie pracował *pour le roi de Prusse*. (Żywe oklaski u Polaków, mowca odbiera gratulacye).

Generalny mowca *contra* p. Malik oświadczył, że wyjaśnienia P. Ministra obrony krajowej zupełnie go nie zadowoliły. Mowca ubolewa, że Cesarskiego rozporządzenia o kontyngencie rekrutów nie przedłożono Izbie przed dyskusyą nad przedłożeniem wojskowem Wypowiedział też zadowolenie z powodu ustąpienia poprzedniego ministra wojny. Urgował o wydanie nowej ustawy wojskowej z trwałem ustanowieniem kontyngentu rekruta. Mowca zarzuca klerykałom, że mniej im chodzi o podniesienie religijności w armii, a raczej o podniesienie wpływu duchowieństwa na armię. Kara „słupka“ jest hańbą. Mowca żąda, żeby przynajmniej stosowano ją ściśle według regulaminu. Zwraca się dalej przeciwko wnoszeniu polityki do armii, przeiw zajściom w korpusie grackim i występuje za lepszem wykształceniem lekarzy wojskowych. Stawia szereg rezolucyj i kończy oświadczeniem, że Wszechniemcy będą głosowali przeciw ustawie.

Do faktycznych sprostowań zabierali głos pp.: Udrzal, Brzeznowsky, Pospiszil, Seitz, Zazworka, poczem Schuhmeier jako sprawozdawca mniejszości wygłosił wywody końcowe.

Po mowie referenta Popowskiego, postawił pos. Seitz wniosek o imienne głosowanie nad §. 1 według wniosku mniejszości. Wniosek ten znalazł dostateczne poparcie, poczem paragraf ten odrzucono 213 głosami przeciw 109.

Następnie na wniosek pos. Udrzala imiennie głosowano nad §. 1 w brzmieniu komisyi i uchwalono go 217 głosami przeciw 108. §. 2 przyjęto wraz z rezolucyą pos. Chiariego w brzmieniu komisyi i tem samem załatwiono ustawę wojskową w drugiem czytaniu.

O godzinie 2 w nocy przystąpiono do obrad nad rezolucyami.

Sprawozdawca Popowski, pos. Malik i pos. Daszyński oświadczyli się przeciw rezolucyom.

Dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych: pos. Noskego *pro* i pos. Holanskiego *contra*.

P. Klofacz wniósł o zamknięcie posiedzenia i usiłował wniosek swój motywować. Prezydent upomniał go i groził odebraniem głosu. Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem pos. Klofacza. Na wniosek pos. Choca stwierdzono stosunek głosów. Wniosek pos. Klofacza odrzucono 216 głosami przeciw 53.

Generalny mowca *pro*, pos. Noske, wśród ciągłych przerywań i wołania „kończyć“, żali się na barbarzyńskie kary w wojsku.

Po przemowie generalnego mowcy *contra* p. Holanskiego i sprawozdawcy uchwalono rezolucye, przedłożone przez komisyę.

Wnioski mniejszości, referowane przez pos. Malika odrzucono.

Sprawozdawca pos. Popowski wnosi o natychmiastowe przedsięwzięcie trzeciego czytania ustawy w drodze nagłości.

Do sprawy nagłego traktowania zabrał głos p. Eldersch (socyalista). (Protesty wśród chrześciańsko-socyalnych). Mowca występuje przeciw temu, że o tak późnej godzinie ma się rozstrzygnąć tak ważną kwestyę. Nie pojmuje powodu, dla którego ustawa wojskowa musi być do rana załatwiona.

---

49)

Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancyę Okraszewską.

XV.

(Ciąg dalszy).

Zostawszy sama, Donna Olimpia wpadła w rodzaj odrętwienia. Oczy jej patrzały bezwiednie w około, wyraz ich był błędny.

Tonina już wyszła....

Stało nieruchomo to wszystko, co ją otaczało. W końcu załamując ręce, utkwiła wzrok w ziemię i powtórzyła głucho słowa przyjaciółki.

— Marek Antoniusz żeni się z Liwią! A zatem była potęga silniejsza od jej miłości, silniejsza od jej nienawiści.... Czyż już była pobita?... Dla czego? Jaką winę popełniła oddając swe dziewicze serce Markowi Antoniuszowi. Dla czego odmówiono jej tego szczęścia? Dla czego innej oddano wszystko? Z jakiego powodu?... W tej chwili przedstawiła sobie Liwię poślubioną przez Marka Antoniusza. Na samą myśl o tem, ogarnął ją taki ogień, że drżąc cała i zaciskając pięści, syknęła prędzej, niżeli wymówiła.... a gdybym ją zabiła?... powtórzyła zakrywając twarz rękami: a gdybym ją zabiła!... Wzruszyła pogardliwie ramionami, litując się prawie nad sobą: Do czego by to doprowadziło? kochali się oni przecie; Liwia zwyciężyła!

Donna Olimpia objęła myślą całą swą przeszłość. Nigdy nie była szczęśliwą.... nigdy. Czemu więc nie poświęciła wszystkiego swej miłości. Po co przykuła się do innego, wiedziona blaskiem złota, zamiast pozyskać Marka Antoniusza stałością, zostając mu wierną. Zamiast tego przykrywała swoją miłość dumą, nienawiścią, zemstą i takimi grzechami, które po sobie zostawiły jej tylko obrzydzenie. Miłość swoją ukrywała tak, że Marek Antoniusz nawet nie mógł się jej domyśleć.... a jednak latami go kochała, kochała go zawsze. Jej namiętność miewała chwile rozbudzenia, chwile niechęci, okresy walki, długie okresy pokoju. Z miłością powiązała się nienawiść w tak mocnem spojeniu, że nie podobna było oddzielić od siebie tych sprzecznych uczuć. Po latach próżnej nadziei, zawikłane postępowanie doprowadziło ją do takiego rezultatu!

A! jeśliby dziś skarciła swą hardość, jeśliby się rzuciła do nóg Marka Antoniusza?... było już za późno! Już by jej nie uwierzył, widziałby tylko kaprys w jej uczuciu. Przeszłość oddzielała ją od niego.

Wyczerpana, bez sił, Donna Olimpia rzuciła się na kanapę, chowając głowę w poduszki, rozpaczając bezwiednie. Płakała nad stratą, którą poniosła, płakała nad sobą, płakała nakoniec nad tem, że nie umiała kochać.... Wstała, przeszła się po pokoju, podeszła do biurka i bezwiednie je otworzyła, utkwiła w niem oczy i tak została nieruchoma. Po co otworzyła biurko? poco? Nie pamiętała, a ściskając głowę w dłoniach zawołała: chyba tracę zmysły! Zaczęła przypominać:... Tonina!.. listy.... Wyjęła z biurka skrzynkę, otworzyła ją kluczykiem, zawieszonym na złotym łańcuszku na szyi i z pośród różnych listów, wyjęła zawiązaną paczkę, powierzoną jej przez Toninę.

Zadzwoniła. Gdy się zjawiła panna służąca, nie uszło uwagi Donny Olimpii jej zdziwienie i nachylając głowę, odwróciła się od światła, by ukryć przed nią zapłakaną twarz, którą jednak już służąca była ujrzała.

— Rosino! — rzekła do niej, dając jej listy — zanieś to markizie na Corso do pałacu Riano. Służąca podeszła do drzwi, a Donna Olimpia stała wyprostowana przed otwartem biurkiem, przerażona wypadkami. Naprawdę było to możliwem! Wszystko miało się tak skończyć?...

Nowa odwaga, nowa złość i nienawiść opanowały ją. Odwołała pokojową.

— Rosino! czekaj! omyliłam się: nie oddawaj nic markizie. Idź na Corso! dowiedz się, czy markiz Francesko w domu Jeśli by go nie było, stój chociażby cały dzień przed pałacem i czekaj chwili, gdy on będzie w domu, a żona jego będzie nieobecną. Rozumiesz dobrze? Uważaj. Wtedy oddasz ten pakiecik markizowi Francesko. Ma to wyglądać, żeś się omyliła. Rozumiesz? niech pakiecik będzie wręczony markizowi, w jego ręce. Idź, kochana Rosino, idź, nie zwlekaj! A jeżeli się wszystko uda dobrze, to będziesz zadowolona.... obiecuję ci!...

Teraz Donna Olimpia czuła się na nowo odważną i silną. Tak! czuła się znowu zdolna do walki, do walki na życie i śmierć.

Spojrzała wkoło siebie: na dworze wiosna była w pełnym rozkwicie. Przez otwarte drzwi wychodzące na kurytarz, dochodziły wesołe głosy jej bawiących się dzieci. Przysłuchiwała się im przez chwilę, potem usiadłszy przed biurkiem, wzięła czysty arkusz papieru i napisała:

„Wiadomo jest ogólnie, że książę Savelli jest nadal kochankiem Donny Olimpii. Rzym cały się dziwi, że rodzice twoi zgadzają się na takie małżeństwo. Bądź ostrożną, Donna Olimpia nagli go do małżeństwa z tobą. Przyjaciółka!“ Odczytała list z pewnem zadowoleniem. Udało się jej naśladować pismo Müllera. Ogadywała siebie samą, to też z czasem mogła by ustroić swe postępowanie, w formę szlachetności: była ofiarą....

Co za dzień szczęśliwy! W obec takich wiadomości, Liwia na zawsze oddali Marka Antoniusza, nie można było o tem wątpić.

A wtenczas ona, ujrzawszy go nieszczęśliwym, zgnębionym, pogardzonym, padnie mu w objęcia, on zaś wzruszony taką miłością, przypomni ich wspólną młodość, dzieciństwo... ona też miała swe prawa! A! w jej uścisku, na jej sercu Marek Antoniusz pojmie, co to jest kochanie.

Tak rozmyślając, wzięła kopertę i zaadresowała: Donna Liwia Riano.

. . . .

Miała już list włożyć do koperty, gdy posłyszała hałas i krzyk dziecka. Pobiegła do kurytarza: dziecko upadło podczas zabawy i uderzyło głową o róg stołu. Podniosła dziecko, wzięła je na kolana. Zbiegli się domowi, przyniesiono arnikę, przyłożyła sama okład.... dziecko wciąż krzyczało, a za niem krzyczały brat i siostrzyczka. Markiz Torrebruna zdecydował się też nakoniec wyjść ze swego pokoju. Przechodząc przez salonik żony, zobaczył otwarte biurko. Zatrzymał się, ujrzał list i przeczytał go.

— Tego już nadto! tym razem zobaczymy! — Wziął list, włożył do koperty zaadresowanej do Liwii, schował wszystko do pugilaresu i wyszedł niepostrzeżony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Chrześciańsko-socyalni wołają: Musi być załatwiona! (Protesty wśród socyalistów. Między pp. Strobachem a Seitzem przychodzi do żywego starcia).

W głosowaniu nagłość uznano większością dwóch trzecich. Następnie ustawę wojskową znaczną większością, bez dyskusyi, w trzeciem czytaniu uchwalono.

Na ławach Wszechniemców ironiczne oklaski i okrzyki: *Habt Acht, Gewehr heraus!* i t. p.

Dokonano jeszcze uzupełniającego wyboru do komisyi prasowej. P. Stein w zapytaniu do prezydenta zwraca uwagę, że w kuloarach i na galeryi kręcą się podejrzane żywioły, a nawet pewnej pani wyciągnięto z kieszeni portmonetkę na galeryi. Prezydent odpowiada, że da ścisłe polecenie służbie, by zwracano baczną uwagę na wpuszczaną na galeryę publiczność. Prosi mowcę o poparcie w dążeniach do utrzymania w Izbie porządku.

Na tem po godz. 3 rano posiedzenie zamknięto.

Następne 27 lutego z porządkiem dziennym: 1. pierwsze czytanie budżetu, 2. ustawa ugodowa.

Sesya Rady rolniczej.

(Telefonem).

Wiedeń, 20 lutego. P. Minister rolnictwa baron Giovanelli otworzył wczoraj VII. sesyę Rady rolniczej. Podniósł z uznaniem działalność Rady i rzekł, że zasadą Rządu jest popierać interesy rolnicze i starać się o rozwój rolnictwa. Szeroko omawiał taryfę celną i traktaty handlowe, poczem zaznaczył, że Austrya nie chce wojny ekonomicznej, ale z całą energią musi bronić swoich interesów. Chcemy — rzekł — wspólnie pracować z naszymi sąsiadami, chcemy, by oni dobrze i spokojnie żyli, ale dla siebie musimy domagać się równych praw. — To nasza dewiza.

Dalej zwrócił uwagę na projekt o obrotach bydłem między Austryą a Niemcami i podniósł, iż dotychczasowy stan nie może dłużej trwać, tembardziej, że obu stronom daje się we znaki. Sądzi, że zmiany co do obrotu bydłem są dla obu stron pożądane.

Po przemówieniu P. Ministra obradowano nad sprawozdaniem subkomitetu handlowo-politycznego o przedłożeniu w sprawie taryfy cłowej, zatwierdzono je, poczem przystąpiono do dyskusyi nad związkiem cłowo-handlewym.

Przy art. 21, zawierającym postanowienia weterynaryjne w sprawie handlu bydłem z Węgrami, zastępca Rządu, szef sekcyi ks. Auersperg, podniósł, że osiągnięto znaczne korzyści, zwłaszcza co do ochrony przed zawleczeniem zarazy nierogacizny z Węgier.

Z kolei rozpoczęto dyskusyę nad ustawą o taryfie cłowej.

Zastępca Rządu sekretarz ministeryalny dr Seidler omawiał sprawę wywozu drzewa z Austryi.

Następne posiedzenie dziś.

Z obozu hakatystycznego.

Na posiedzeniu głównego zarządu Towarzystwa hakatystów w Poznaniu zdawał przewodniczący Tiedemann sprawę z działalności Towarzystwa. Od końca roku 1901 przystąpiło do Towarzystwa 5322 nowych członków; liczy ono obecnie 26.468 członków. W roku 1902 złożono w Księstwie Poznańskiem 5 nowych grup lokalnych, w Prusach Zachodnich 5, na Szląsku 7, w innych prowincyach i częściach Rzeszy niemieckiej 16. Tiedemann stwierdził, że nowe zarządzenia w celu popierania niemczyzny na kresach wschodnich odpowiadają życzeniom Towarzystwa. Dalej wyraził mowca radość z powodu, że wicemarszałkiem poznańskiego sejmu prowincyonalnego jest teraz Niemiec. Na zbudowanie pałacu cesarskiego i Akademii w Poznaniu zgadza się główny zarząd Towarzystwa, przypuszczając, że będą zarządzone środki przeciwko korzystaniu Polaków z Akademii. Atoli potępia jak najostrzej przeznaczenie 30.000 marek na wykształcenie tłomaczów polskich. Mowca wyraził przekonanie, że przy wyborach do parlamentu Niemcy mogą odzyskać okręg wyrzysko-nakielski, oraz międzychodzko-szamotulsko-skwierzyński, skoro tylko wszyscy wyborcy niemieccy spełnią swój obowiązek. — Według referatu dr. Bovenschena majątek Towarzystwa wynosi 114.600 marek.

Przed kilkoma dniami odbyła doroczne walne zebranie także berlińska grupa hakatystów. Miał przemawiać były starszy burmistrz poznański Witting o miastach na kresach wschodnich, nie mógł jednakowoż przybyć z powodu śmierci swej matki. Przewodniczący berlińskich hakatystów, były generalny konsul Raschdau zdał sprawę z czynności grupy berlińskiej.

Mowca wyraził radość, że Towarzystwo HKT ciągle znajduje się w stadyum przyrostu, bo w ostatnim roku przybyło mu w całem państwie około 5.000 nowych członków, ubolewał natomiast, że w Berlinie przybyło ich bardzo mało. Oświadczywszy, że Towarzystwo z obecnego rządu jest w ogóle zadowolone, bo on przyjmuje i w części wykonuje propozycye, które zarząd Towarzystwa mu przedstawia, mowca puścił się na pole historycznych dociekań i zgromiwszy władzę duchowną, że pozwoliła na obchód rocznicy bitwy pod Tannenbergiem w kościołach w dzielnicach polskich, usiłował wmówić w słuchaczy, że właściwie to nie Polacy dokonali pogromu Krzyżaków, tylko że go dokonali słowiańscy poganie na żołdzie polskim będący.

Dalsze wywody mowcy pełne były gwałtownych wycieczek na polskie duchowieństwo, na prasę polską, na arcybiskupa Stablewskiego, na Towarzystwo Pomocy Naukowej im. dr. Marcinkowskiego, na rząd dawniejszy za dopuszczenie Polaków do udziału w osadach rentowych i t. d. Zapewniwszy wreszcie, że Towarzystwo HKT. nie lubuje się w frondzie, że nie jest Towarzystwem krzykackiem *(Hurrahverein)*, oświadczył na zakończenie, że jedynym jego celem jest dzierżenie sztandaru niemczyzny na kresach wschodnich.

Następnie mówił prof. Holtz z Tczewa o „niemieckiej pracy w Prusach Zachodnich“ a major Blume o czynności całego Towarzystwa „Ostmarkverein“.

Z Towarzystwa hakatystów wykluczono niejakiego Johnsona w Kunowie, w powiecie mogileńskim, za to, że sprzedał swój folwark polskiemu bankowi parcelacyjnemu. Johnson był członkiem ogólnego wydziału Towarzystwa hakatystów. Ofiarował swój folwark na sprzedaż najpierw komisyi kolonizacyjnej, która jednakże ofertę odrzuciła. Zarząd Towarzystwa hakatystów nie uznał tej okoliczności za uniewinniającą, ponieważ Johnson powinien był Towarzystwo wpierw uwiadomić o zamiarze sprzedaży folwarku, a tego nie uczynił.

Kwestya macedońska.

Oświadczenie złożone przed paru dniami przez podsekretarza państwowego, Baccelliego we włoskiej Izbie, niewątpliwie dowodzi, że Kwirynał podziela zapatrywania dyplomacyi austro-węgierskiej i rossyjskiej.

Wytworzyła się była w ostatnich latach we Włoszech rasa sentymentalnych polityków, którym dola Albańczyków rzekomo leży bardziej, niż wszystko inne, na sercu. Niedawniej, jak parę dni temu, urządziła „Narodowa Federacya Albańczyków“ w Rzymie mityng, domagając się niezawisłej Albanii złożonej z gubernatorstw Skutari, Janiny, Kosowa, Monastyru i Saloniki. Ubiegłej znów niedzieli urządzili Jaures i Detournelles w Paryżu zgromadzenie ludowe pod hasłem oswobodzenia Słowian w Macedonii. Zapowiedziane są zresztą na najbliższą przyszłość podobne zebrania w Wiedniu i Berlinie. Prawdopodobnie jednak nie zmienią one zapatrywań Rossyi ani Austryi na sprawę, nie osłabią akcyi tych mocarstw zdążającej do tego, aby uzyskać reformy administracyjne dla trzech wilajetów Turcyi europejskiej. Zdziałają tem one więcej, aniżeli gdyby idąc za głosem pewnej części opinii europejskiej chciały zmusić sułtana do nadania podobnej organizacyi administracyjnej, jaka istnieje na Krecie, lub też jaką od r. 1879 posiada Rumelia Wschodnia.

Jeśli bowiem europejska dyplomacya nie chce narazić się na niebezpieczeństwo polityki interwencyjnej, jeśli nie chce popchnąć Porty do jawnego a stanowczego oporu, to należy jej przedewszystkiem uszanować zwierzchnicze prawo sułtana nad Macedonią. Tak więc jest rzeczą konieczną, poprzestać na szczerych radach, które mają na celu reformę w administracyi, sądownictwie i zarządzie skarbowym, w dalszym zaś planie taką konsolidacyę stosunków, która uśmierzająco wpłynęłaby na wzburzenie mieszkańców.

Silniejszego leku nie zniósłby „chory człowiek“. — Jakkolwiek bowiem anarchia ustać musi przez wzgląd na spokój i prawa ludzkie, to z drugiej strony nie sposób odmówić Turcyi prawa zbrojnego wystąpienia przeciwko zbuntowanym poddanym. Imperatywna interwencya, nadzorująca zwierzchnicze i terytoryalne prawa sułtana musiałaby w swem następstwie to właśnie wywołać, czego dyplomacya pragnie uniknąć, a mianowicie represye ze strony Turcyi, okrucieństwa, nakoniec zaś wkroczenie tego, czy owego mocarstwa. Tylko pod hasłem powolnej, aczkolwiek w rezultacie wydatnej reformy da się uzyskać ile możności łagodne traktowanie drużyn powstańczych.

Z odpowiedzi Baccelliego na interpelacyę, którą wniósł pos. Cirmeni, wynika, że rząd włoski bezwzględnie przyłącza się do konserwatywnej polityki Austro-Węgier i Rossyi i że również na przyszłość lojalnie iść zamyśla ręka w rękę z niemi. Widocznie w Kwirynale dobrze poinformowani są o celach, które hr. Lamsdorffa skłoniły do przedsięwzięcia znanej podróży. Baccelli wyraźnie zaznaczył, że Włochy obstawać będą przy zachowaniu terytoryalnego *status quo* i równowagi wpływów wszystkich mocarstw interesowanych, a w oświadczeniu tem tkwi do pewnego stopnia także zapowiedź kierunku, jakiego trzymać się pragnie rząd króla Wiktora Emanuela na przyszłość w swej polityce wschodniej.

Podniósł też Baccelli, że wszystkie w ogóle mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim w zupełnej są z sobą zgodzie co do sposobu postępowania w sprawie macedońskiej. To porozumienie zapewnia z jednej strony pomyślny wynik zabiegów, zdążających do trwałego choć powolnego uporządkowania wymienionej sprawy, z drugiej zaś strony jest dostateczną gwarancyą, że pokojowi europejskiemu — z tej przynajmniej strony, — nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Gdyby istniało podobne porozumienie przed r. 1876, stosunki ułożyłyby się były niezawodnie korzystniej zarówno dla Turcyi, jak dla państw bałkańskich — ale niemożność utrzymania Rossyi i Anglii w ramach europejskiego koncertu stanęła wówczas temu na przeszkodzie.

Solidarność t. zw. mocarstw sygnatarnych zapewnia ich woli posłuch bezwzględny. Tej woli muszą poddać się zarówno drobne państewka bałkańskie, jak Turcya. Wiedząc, że ma do czynienia z Europą, że na odosobnione poparcie tego, czy owego mocarstwa liczyć nie można — będzie musiała Porta przedsięwziąć reformę.

Trudno oczywiście przypuszczać, że takie porozumienie da się utrzymać we wszystkich sprawach i na zawsze; bądź co bądź jednak i to już pocieszająco, że w tym wypadku okazała się Europa solidarną, a solidarność jej zapobiega z góry niebezpieczeństwu, jakim grozi jej pokojowi każda w ogóle sprawa wschodnia, bardziej zaś od innych macedońska.

*

Znany ze streszczeń telegraficznych komunikat rządu rossyjskiego, ogłoszony za pośrednictwem *Biura Reutera*, opiewa dosłownie, jak następuje:

„W rozstrzygających kołach rossyjskich ujawnia się stanowczy opór przeciwko wszelkiej takiej metodzie w rozwiązaniu sprawy macedońskiej, która miałaby na celu wytworzenie autonomii pod jakąkolwiek formą. Samoistna Macedonia podnieciłaby tylko łakomstwo Serbii, może także Grecyi, zwłaszcza zaś Bułgaryi i wywołałaby wśród nich rywalizacyę o pochłonięcie tej prowincyi, a przynajmniej o protektorat nad nią. Dotychczasowa postawa Turcyi, jako też jej przygotowania militarne wskazują jasno, że bez zaciętej walki nie przyzna ona żadnej autonomii, gdy równie jest pewne, że pod równomiernym naciskiem mocarstw da się ona skłonić do zarządzenia nawet bardzo daleko idących reform. W tym też tylko duchu zamyśla rząd rossyjski prowadzić układy co do rozwiązania kwestyi macedońskiej. Rossya uważa za swój obowiązek polepszyć dolę chrześciańskiej ludności w Macedonii bez powiększania jednak przytem terytoryów któregokolwiek z państw bałkańskich, czyli innemi słowy: bez zamącenia teraźniejszej równowagi politycznej na półwyspie Bałkańskim“.

*

Z Berlina donoszą: Przyjęto także tutaj z wielkiem zadowoleniem ostatnie zarządzenia bułgarskie — i tłómaczą je sobie, jako nowy uspokajający objaw, a zarazem jako prawdziwy sukces porozumienia Austro-Węgier z Rossyą w tej sprawie.

Zarówno koła polityczne, jak prasa zapatrują się na tę pokojową interwencyę bardzo życzliwie, zapewniając jednocześnie, że w zabiegach tych o uzyskanie u sułtana koncesyi dla Macedonii, znajdą Austro-Węgry i Rossya jak najlojalniejsze poparcie ze strony Niemiec.

*

Wedle wiadomości z Konstantynopola Porta roztrząsa obecnie jedną z najważniejszych kwestyj, wchodzących w skład projektowanej reformy, a mianowicie kwestyę dziesięciny, dającą najwięcej powodu do narzekań. Zamiarem jest Porty, by obliczono dziesięciny wedle przecięcia z ostatnich lat 5. Byłoby to już dużym postępem, rolnik bowiem z góry wiedziałby, ile wyniesie przypadająca nań dziesięcina, gwałty zatem i nadużycia przy poborze byłyby wykluczone, zwłaszcza, że dziesięcinę wymierzałaby komisya złożona ze starszych każdej miejscowości i samychże podatników. Dla uproszczenia poboru uiszczałoby się dziesięcinę w pieniądzach, nie *in natura*.

*

Turcy w dalszym ciągu koncentrują znaczne siły wojenne, w zagrożonych dystryktach. Komendanci Salonik i Adryanopola zarządzili już mobilizacyę 25.000 ludzi dla swych dywizyj. Magazyny zapełniają się amunicyą i prowiantem. Bardzo wiele materyału wojennego posłano w okolice Strumnicy, Males, Tikwes, Dżuma i Bala, (na granicy bułgarskiej). Do Serres odeszło 18 armat. W wilajecie kosowskim zmobilizowano bataliony w Kumanowie, Prewesie, Kocaniu, Ferižovicu, Gilianiu i Cristimie.

Urzędowo, jak wiadomo, zapewniają ze strony Turcyi, że te przygotowania nie mają charakteru jakiejś akcyi wojennej, że idzie tu jeno o skompletowanie II. i III. korpusu.

*

Sofijski organ byłego ministra prezydenta Iwanczewa, *Swobodna Duma*, donosi, że kawalerya garnizonu w Sofii, wymaszerowała do Kustendżilu, by tam pilnować granicy bułgarskiej.

KRONIKA

Lwów, 20 lutego.

— **W dniu obchodu jubileuszu Ojca św.** tj. 1 marca br. odbędzie się oficyalny obiad u prezydenta miasta Lwowa dra Małachowskiego.

— **Do Jarosława Vrchlickiego.** wysłano z prezydyum gminy m. Lwowa depeszę następującą: „Najserdeczniejsze życzenia jubileuszowe chlubie narodu czeskiego. Małachowski, Michalski, Ciuchciński“.

— **Henryk Sienkiewicz** wysłał do Jarosława Vrchlickiego z okazyi 50-rocznicy jego urodzin następujący telegram:

„Cześć wielkiemu poecie i patryocie z życzeniem długich lat na sławę Czech“.

— **Kościół św. Elżbiety we Lwowie.** Do komitetu sędziów dla oceny planów na kościół św. Elżbiety, delegowała Rada m. Lwowa pp. Śliwińskiego i Kovatsa.

— **W zdrowiu Abgar-Sołtana** jak donoszą do *Przeglądu* o tyle zaszła zmiana na lepsze, że halucynacye już ustały. Rozwinęła się zaś choroba nerwowa, zwana nerwicą urazową. Choroba ta objawia się zupełną bezsennością, strasznem rozdrażnieniem i całkowitą niemożnością jakiejkolwiek pracy umysłowej. Lekarze zalecają przewiezienie chorego powieściopisarza do Lwowa w celu zasięgnięcia porady tutejszych powag medycznych. Brzydka pora stoi jednak obecnie na przeszkodzie wykonaniu tego projektu.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę dnia 21 b. m., p. J. Tenner: O sztuce czytania, część II. Zakład chemiczny Uniwersytetu, Długosza 6. Początek o godzinie 6 wieczorem.

P. T. Witwicki: Sybir i kolej sybirska, (z obraz. świetl.). Zakład fizyczny Uniwersytetu, Długosza 8. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Magistrat m. Lwowa** podaje do wiadomości, że przesłano mu z głównego urzędu podatkowego jako depozytu sądowego w miesiącu grudniu 1902, książkę galicyjskiej kasy oszczędności na kwotę 273 koron 93 halerzy, oraz czarny skórzany pulares, ze złotą obrączką ślubną, dyrekcyi policyi zaś pulares z 20 koronami, po które dotąd nikt się nie zgłosił. W celu wykazania prawa własności, ewentualnie odebrania tych przedmiotów, zechcą się zgłosić interesowane strony w biurze departamentu I. magistratu w godzinach urzędowych w przeciągu dni 14.

— **Posiedzenie** lwowskiego koła towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, odbędzie się w klasie III. c), gimnazyum Franciszka Józefa (parter), w sobotę dnia 21 bm. o godzinie 6 wieczorem. Porządek dzienny: dr. E. Sawicki, Psychofizyologia dążenia, afektów i pasyi (dokończenie).

— **Nadanie zapomóg.** Przy sposobności 50-letniego jubileuszu biskupiego Leona XIII. w roku 1893, ustanowiła Rada miasta Lwowa, dwie zapomogi po 500 koron, dla podupadłych bez własnej winy majstrów rękodzielniczych, katolików, celem umożliwienia im dalszego prowadzenia rzemiosła. W dniu wczorajszym stypendya te w myśl aktu fundacyjnego przyznane zostały pp. Rudolfowi Arbaszewskiemu i Janowi Poliwce, majstrom szewskim we Lwowie.

— **Bal kostyumowo-maskowy.** Od dwóch dni odbywają się w kasynie miejskiem zebrania i narady „Towarzystwa z Łyczakowa“, które na sobotnim balu wystąpi z oryginalnym i pełnym humoru kuligiem. Uczestnicy kuligu pragnąc wyglądem swoim zbliżyć się jak najbardziej do przysłowiowych typów naszych przedmieszczan łyczakowskich, wystąpią nie w maskach, lecz odpowiednio ucharakteryzowani.

Inną charakterystyczną grupę t. zw. koczyberów będzie prowadził znany żydowski domokrążca, który za niezrównany swój dowcip, pomysłowość i znajomość lokalnych stosunków tak bardzo potrzebną do karnawałowej intrygi, zdobył na redutach „Filharmonii“ prócz powszechnego uznania, także pierwszą nagrodę, przeznaczoną dla najdowcipniejszej maski. Tym razem przedstawi się publiczności kasynowe

nie sam, lecz w towarzystwie czcigodnej małżonki. Ma to być para niezwykle dobrana, więc niezawodnie przyczyni się wielce do ożywienia zabawy.

† Radca Dworu Hailig Hailingen. W poniedziałek umarł w Wiedniu emer. Radca Dworu Gustaw Hailig-Hailingen w 87 roku życia. Zmarły pozostawał przez lat kilkadziesiąt w politycznej służbie państwowej w Galicyi i był jednym z najzdolniejszych i najwybitniejszych urzędników. Służbę państwową rozpoczął w r. 1838, jako praktykant konceptowy gal. Prokuratoryi skarbu, z czasem przeszedł do służby politycznej. Między r. 1854 a 1864 przydzielony był Heilig-Heilingen do urzędującej wówczas w Krakowie ministeryalnej komisyi dla spraw wykupu i uporządkowania ciężarów gruntowych, a przez ostatnie kilka lat był jej przewodniczącym.

W r. 1864 został radcą Namiestnictwa galicyjskiego, i na tem stanowisku odznaczony został orderem żelaznej Korony III. klasy. W r. 1875 otrzymał tytuł i charakter radcy Dworu. Po 40-letniej z górą służbie państwowej, przeszedł ś. p. Heilig w r. 1879 w stan stałego spoczynku. W czasie od roku 1877 do 1892 pełnił zmarły także funkcye prezesa komisyi dla teoretycznych egzaminów rządowych oddziału umiejętności politycznych we Lwowie. Ostatnich kilka lat życia spędził śp. Hailig-Hailingen we Wiedniu.

† Zmarła: We Lwowie Marya z Ganszerów Neusserowa, wdowa po starszym komisarzu góniczym, w 63 r. życia.

— Statystyka śmiertelności we Lwowie w IV. kwartale 1902 r. W ostatnim kwartale ubiegłego r. zmarło we Lwowie ogółem 952 osób a mianowicie: w pierwszym miesiącu życia 85, w 1 roku 227, do lat 5 337, od 5 do 15 lat 105, od 15 do 30 lat 105, od 30 do 50 lat 159, od 50 do 70 lat 202, nad 70 lat 117 osób. Suma wypadków śmierci naturalnej wynosi 926. Śmierci gwałtownej było 26 wypadków, z tego 15 wskutek przypadku, 8 samobójstw i 3 zabójstwa.

△ Znikł bez śladu. Marya Gawer, żona budnika kolejowego na stacyi w Basiówce, doniosła dziś policyi, że przed kilku dniami zbiegł z jej domu 12-letni Michał Gawer, krewny jej męża.

△ Sprzeniewierzenie. P. Piotr Miączyński, właściciel składu nafty, oskarżył w policyi swego parobka Tomasza Antonowa o sprzeniewierzenie kwoty 164 koron, pobranej za naftę od rozmaitych odbiorców.

△ Dwie pokątne szynkownie wykryła wczoraj policya w domach przy ul. Lwiej l. 10 i Zamarstynowskiej l. 5. Zapasy wódki i piwa skonfiskowano.

△ Zamach samobójczy. W jednym z pokoi gościnnych hotelu „Corso" przy ulicy Karola Ludwika l. 41 usiłował dziś około godziny 9 przed południem pozbawić się życia 35-letni Ludwik Homa, były urzędnik Towarzystwa „Unio catholica" w Wiedniu, zadając sobie scyzorykiem cztery głębokie rany w prawą skroń aż do mózgu i przecinając lewą tętnicę.

Wezwane przez służbę hotelową pogotowie stacyi ratunkowej, po prowizorycznem opatrzeniu, odwiozło desperata w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego.

Co było powodem rozpaczliwego kroku, — niewiadomo: przypuszczają tylko, że Homa, przeciw któremu toczy się obecnie w sądzie krajowym karnym w Wiedniu śledztwo o zbrodnię fałszywych zeznań pod przysięgą, dokonał zamachu samobójczego z obawy kary.

Desperat przybył przed kilku dniami do Lwowa, wezwany jako świadek do toczącej się przed tutejszym trybunałem orzekającym rozprawy karnej przeciw Feliksowi Thumenowi, b. dyrektorowi lwowskiej filii Towarzystwa „Unio catholica". Homa pozostawił dwa listy do matki i brata z ostatniem pożegnaniem.

△ Kronika policyjna. Ubiegłej nocy dostali się niewyśledzeni dotąd sprawcy po wybiciu otworu we drzwiach, do sklepu towarów żelaznych p. Antoniego Halskiego, przy placu Maryackim l. 9. O ile właściciel sklepu stwierdził na razie, złodzieje skradli z szuflady 2 k. i około 3 tuziny noży.

Zgubiono książeczkę pocztowej kasy oszczędności nr. 340.816 na 23 koron.

Dziś przed południem zgłosił się w policyi niejaki Szczepan Wojak, oskarżając się o sprzeniewierzenie kwoty 80 kor. na szkodę właściciela sklepiku z wiktuałami Diamanta.

Wczoraj wieczorem przytrzymano w ulicy Akademickiej 18-letniego Stefana Bobera, uzbrojonego w żelazny drąg do rozbijania drzwi i 3 klucze, w chwili, gdy badał stopień odporności drzwi sklepu, znajdującego się w realności l. 22.

— Odznaczenia. Król. czeskie Towarzystwo naukowe w Pradze, zamianowało członkami zagranicznymi profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Bolesława Ulanowskiego i Władysława Szajnochę.

— Na gimnazyum polskie w Cieszynie uchwaliła Rada miasta Wadowic udzielić subwencyę w kwocie 200 koron.

— Zmiana własności. Dobra Wielopole-Skrzyńskie w powiecie ropczyckim, obejmujące 2400 morgów obszaru, będące własnością Heleny z Wojciechowskich Brandtowej, małżonki znanego artysty-malarza w Monachium, nabył Ludwik hr. Dębicki za cenę 840.000 koron. Nadto L. hr. Dębicki nabył część dóbr Trościaniec (700 morgów młodych lasów) w pow. jaworowskim od p. Jakóba Blecha za cenę 88 tysięcy koron.

— Ślub p. Jana Lorentowicza, znanego literata z Paryża, współpracownika *Mercure de France*, z panną Ewą Rościszewską, odbędzie się dnia 24 lutego b. r. we Lwowie o g. 6 wieczorem w kościele św. Magdaleny.

— Ważne orzeczenie. Najwyższy Trybunał administracyjny, wydał wczoraj zajmujące orzeczenie w następującej sprawie: Kolej północna wydaliła bez przyznania emerytury urzędnika z powodu, że tenże wbrew rewersowi służbowemu zaciągał lekkomyślnie długi i przez to przyniósł ujmę honorowi stanu urzędniczego. Sąd handlowy na skargę urzędnika skazał kolej na wypłatę emerytury, najwyższy Trybunał jednak zniósł ten wyrok i uznając ważność rewersów, oddalił pretensye do emerytury.

— Z Tow. „Polska sztuka stosowana" w Krakowie. Wydział Towarzystwa, pragnąc pozyskać projekty na meble o charakterze polskim, które będą wykonywane w miarę możności, kosztem Towarzystwa, ogłasza że aż do dnia 31 marca br., mogą artyści, rysownicy i rzemieślnicy polscy nadsyłać do Towarzystwa (Wolska 14 w Krakowie) dokładne projekty na meble do jakiegokolwiek pokoju (pomysły całkowitego umeblowania lub poszczególnych mebli), w skali 1 : 5, z podaniem cen.

Towarzystwo przeznacza pewną kwotę na zakupno projektów, które przez komisyę rozpoznawczą zostaną wyróżnione; nadto pośredniczyć będzie w sprzedaży innych prac przez komisyę poleconych. W tym celu urządzoną będzie wystawa tych prac.

O jak najliczniejsze nadsyłanie projektów uprasza Wydział.

— Kontrabanda brylantów. Z Wiednia donoszą: Przybył tu z Amsterdamu zastępca wielkiego holenderskiego domu handlowego brylantami. Ponieważ ajent na granicy nie opłacił cła za przywiezione nieoprawione brylanty wartości przeszło 200.000 franków, przeto władza skarbowa dowiedziawszy się o tej kontrabandzie, skonfiskowała w hotelu agentowi owe brylanty wartości przeszło 200.000 fr. i zatrzyma je, dopóki kara nie zostanie zapłaconą. Obliczają, że kara wynosić będzie około 8.000 kor.

— Samobójstwo defraudanta. Z Wiednia donoszą: W jednym z tutejszych hoteli zastrzelił się buchalter Arndt wraz z kochanką, gdy miano go aresztować za defraudacyę 17.000 marek.

— Hojny zapis. Z Budapesztu telegrafują: Wczoraj zmarł tu budowniczy miejski Ignacy Wechselmann. Przed kilku dniami dał on jednemu ze swych przyjaciół list zaadresowany do ministra oświaty p. Wlassicza. Kiedy list wczoraj otworzono, okazało się że zawiera testament, mocą którego Wechselmann cały swój majątek, wynoszący 3.400.000 zapisuje na cele dobroczynne, a mianowicie 2 miliony na dom sierót po nauczycielach, resztę zaś na instytut dla ociemniałych.

— Nowa defraudacya. Z Halle telegrafują: Kasyer miejskiej kolei w Schoenbergu nazwiskiem Hove zdefraudował 200.000 marek i umknął.

— Z Rzymu. Donoszą nam z Rzymu, że na pierwszym balu dworskim, w Kwirynale, otwierała tańce księżniczka Róża Radziwiłłówna z p. Halpertem, *attaché* rossyjskiej ambasady przy Kwirynale. Księżna Jerzowa Radziwiłłowa (z domu hr. Branicka), spędza z córkami zimę w Rzymie i daje wspaniałe wieczory tańcujące w Grand hotelu, w którym zamieszkała. Młody urzędnik rossyjskiej ambasady, p. Halpert, jest wnukiem słynnej niegdyś artystki teatrów warszawskich Halpertowej, a synem dyrektora Banku ś. p. Halperta i właściciela Szczekocin w Królestwie Polskiem. Od kilku lat, przydzielony jest do poselstwa rossyjskiego w Rzymie.

Bawią również w Rzymie: ks. Maciejowa Radziwiłłowa, dawna znajomość tutejszych sfer arystokratycznych, oraz ks. Ferdynandowa Radziwiłłowa, która w Rzymie, na via Gregoriana, posiada własną willę, nabytą od hr. Strogonowa.

Bal dworski w Kwirynale, był pierwszym za panowania króla Emanuela III. Dotąd bowiem, z powodu ciężkiej żałoby po ś. p. królu Humbercie, wszelkie zabawy na dworze królewskim były zawieszone. Pierwszy raz też zaniechano „quadrille d'honneur", który dawniej królestwo tańczyli, otwierając bal, w otoczeniu kilkunastu dobranych par. Król Wiktor Emanuel i królowa Helena, ukazali się w sali balowej o godzinie 11 wśród dźwięków hymnu włoskiego i obszedłszy obecnych dla zaszczycenia rozmową kilkudziesięciu osób, opuścili salę, poczem rozpoczęły się tańce. *D.*

— Katastrofa na kolei. Z Rostowa donoszą: Na stacyi Serepta kolei władykaukaskiej skutkiem zwalenia się do dołu parowozu został przygnieciony na śmierć inżynier Gorbienko, maszynista uległ złamaniu nóg, a urzędnik biurowy, oparzeniu parą.

— Międzynarodowy kongres archeologiczny odbędzie się w Atenach na wiosnę 1905 roku.

— Zamach na pociąg. Z Paryża donoszą, że pod Epinalem dokonany został zamach na pociąg osobowy. Niewykryci dotąd złoczyńcy odśrubowali szyny, skutkiem czego jadący z Nancy do Epinalu pociąg ekspresowy wykoleił się. Maszynista został zabity na miejscu, palacz jest ciężko raniony. Z pasażerów, których było niewielu w pociągu, nikt szwanku nie poniósł.

— Totalizator we Francyi. Obroty pieniężne na totalizatorze we Francyi, począwszy od wprowadzenia go w życie, wyniosły dotąd, podług wykazów statystycznych, miliard i 719,474.600 franków.

Dla ubogich przypadło z tej sumy w całym okresie totalizatora 50 i pół miliona fr.

— Dżuma. Z Mazattanu, w Meksyku, donoszą: Szerzy się tutaj dżuma, 12.000 mieszkańców opuściło miasto. Handel ustał. W kopalniach przerwano roboty, ponieważ parowce nie wpływają do portu. Metale wydobyte pozostają na miejscu. Codziennie bywa 20 wypadków śmierci.

— Klęska powodzi nawiedziła Szkocyę; obszary na milowych przestrzeniach stoją pod wodą. Pod Rutherglen wystąpiła z koryta rzeka Clyde i zalała setki morgów kraju gęsto zaludnionej dzielnicy przemysłowej, oraz kilka przedmieść Glasgowa; na jednem z nich, Dalmarnock, tory kolejowe stoją pod wodą, na innych zalane są ulice. W niektórych fabrykach woda wtargnęła do wnętrza i trzymała na uwięzi robotników. Kilka domów runęło, w jednej z fabryk popękały kotły; wypadku z ludźmi nie było. Szkody zrządzone wynoszą tysiące funtów szterlingów.

Notatki literacko-artystyczne.

Wystawa Boecklina będzie nieodwołalnie zamkniętą w niedzielę o godzinie 8 wieczorem. Z powodu dłuższego dnia i aby umożliwić publiczności poznanie obrazów tych również przy świetle dziennym, w jakiem one malowane były, zniesiono wyłączne oświetlenie sztuczne. Będą więc obrazy Boecklina w ostatnich trzech dniach wystawione przy świetle dziennem od godziny 10 do 5, zaś sztucznem od 5 do 8 wieczorem.

P. Bel Sorel, która śpiewa jutro „Mignon", wystąpi w poniedziałek w jednej z najlepszych swoich ról, mianowicie w „Trawiacie"; publiczność będzie zatem miała sposobność podziwiać wyborną grę artystki, piękny śpiew i wspaniałe nowe paryskie toalety.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek po raz 6 (po cenach zniżonych) „Wolny strzelec" opera w 3 aktach K. M. Webera. Występ Maryi Gembarzewskiej i Juliana Jeromina.

W sobotę (po raz ostatni w tym sezonie) „Mignon", opera w 3 aktach (4 odsłonach) A. Thomasa. Ostatni gościnny występ Bel-Sorel — występ Ludwiki Marek-Onyszkiewiczowej, Augusta Dianni i Juliana Jeromina.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Halka", opera w 4 aktach St. Moniuszki. Gościnny występ p. Janiny Korolewicz-Waydowej, Józefa Szymańskiego i Juliana Jeromina.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz siódmy „Mieszczanie", sztuka w 4 aktach Maksyma Gorka.

Repertuar „Filharmonii" lwowskiej.

W sobotę, 21 b. m., „Wielki koncert filharmoniczny" ze współudziałem Maryi Turzańskiej, pianistki i Stanisława Orzelskiego, pierwszego tenora „Narodnego Divadla" w Pradze.

Ceny miejsc znacznie zniżone. Początek wyjątkowo o godz. pół do 7-mej wieczorem.

W niedzielę, 22 b. m., „Koncert popularny" ze współudziałem Stanisława Orzelskiego, pierwszego tenora „Narodnego Divadla" w Pradze.

We czwartek i w sobotę „Wielkie koncerty filharmoniczne" ze współudziałem Józefa Hofmana, pianisty.

Z Filharmonii. W przyszłym tygodniu grać będzie w Filharmonii najsławniejszy dzisiaj obok Paderewskiego pianista polski, Józef Hofman, pozyskany przez dyrekcyę na dwa koncerty. Będzie to w ogóle pierwszy występ sławnego artysty w naszem mieście.

Benefis dyrektora Czelańskiego.

Dnia 1 marca odbędzie się w Filharmonii koncert benefisowy, p. Ludwika Czelańskiego, któremu Lwów muzykalny tyle pięknych chwil zawdzięcza. Program koncertu będzie bardzo bogaty.

Repertuar teatru ludowego.

W niedzielę dnia 22 lutego b. r., o godzinie pół do 4 po południu „Karpaccy Górale" sztuka w 3 aktach a 7 odsłonach J. Korzeniowskiego. O godzinie 7 wieczorem „Rewizor z Petersburga", sztuka w 3 aktach N. Gogola. We wtorek dnia 24 lutego. Uroczyste zakończenie karnawału: „Niebywały wieczór śmiechu". Bliżej w afiszach.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 19 lutego b. r.).

Po otwarciu wczorajszego posiedzenia, prezydent dr. Małachowski, oddawszy przewodnictwo wiceprezydentowi Michalskiemu, wstąpił na trybunę i wygłosił pełną polotu i głębokiej czci dla Ojca św. mowę, którą podajemy w dosłownem brzmieniu na wstępie numeru.

Mowę prezydenta wysłuchała Rada stojąco i przerywała ją kilkakrotnie rzęsistymi oklaskami. Wszystkie wnioski, zawarte w końcowym jej ustępie, uchwalono jednogłośnie.

Następnie objął prezydent dr. Małachowski napowrót przewodnictwo i zdał sprawozdanie z posiedzenia stałego wydziału wiecu miast, które — jak już onegdaj depesze doniosły — odbyło się w poniedziałek w Wiedniu.

Z kolei radny dr. Szpilman postawił wniosek nagły, by z okazyi rozpisania konkursu na dwie posady weterynarzy miejskich, rada zdrowia zastanowiła się na jutrzejszem posiedzeniu nad sprawą obsadzenia posady po ś. p. Kubickim i by z listy kandydatów, którzy się podali o tę posadę, obsadzić i dwie nowe posady weterynarzy miejskich.

Wniosek ten w głosowaniu upadł.

W dalszym ciągu posiedzenia radny Jonasz uczynił następujący wniosek:

„Poleca się prezydyum miasta poczynienie stosownych kroków dla zbadania i przeglądnięcia przez archiwistę miejskiego, znajdujących się w archiwach Namiestnictwa starych aktów i dokumentów historycznych polskich, celem przeniesienia i wcielenia tych zabytków naszej przeszłości do archiwum miejskiego".

Prezydent dr. Małachowski przyrzekł zwrócić się w tej sprawie do Namiestnictwa.

W końcu posiedzenia nadała Rada stypendyum z fundacyi Bałutowskich w kwocie 79 koron W. Iwanowiczównej, uczenicy II. klasy szkoły żeńskiej im. św. Antoniego, oraz uchwaliła kreować przy froeblówce w szkole im. Zimorowicza drugą posadę nauczycielską.

Na tem o godzinie 7·45 wieczorem zamknął prezydent dr. Małachowski posiedzenie jawne, zarządzając tajne.

Jarosław Vrchlicky.

(Dokończenie).

Jeden z czeskich historyków literatury dzieli całą dotychczasową działalność literacką Vrchlickyego na trzy okresy. Pierwszy przesiąknięty jest pesymizmem zgrzytającym najdosadniej zwłaszcza w cyklu „Z głębin" (1875) w drugim ujawnia się przejście do wprost przeciwnego obozu — do optymizmu („Symfonia", „Duch i Świat" — 1878) — trzeci wreszcie, rozpoczętą już w r. 1883 „Sfinksem", świadczy o wzmagającem się coraz bardziej umiłowaniu humanizmu przez poetę. Podany podział grzeszy jednak pewną dowolnością w tłómaczeniu różnych faz rozwoju poety, a ma nadto jeden jeszcze błąd kardynalny: nie daje jasnego wyobrażenia o charakterze twórczości. Vrchlicky wstąpił na drogę utorowaną już przez Jul. Zeyera (1842—1891), jako hołdownik kosmopolitycznego światopoglądu, jako liryk o nastroju filozoficznym, jako piewca melancholii stanowiącej niby oś, dokoła której krążą wszystkie idee, wszystkie uczucia. Ma on wiele podobieństwa do Asnyka, z którym łączyły go węzły serdecznej przyjaźni, ale z którym w równej mierze umie nawet bardzo oderwane problemy czynić przystępnemi, owiewając je ciepłem własnego serca.

Niemasz działu poezyi, w którymby Vrchlicky sił swych nie próbował. Dramat pociągał go z dawien dawna magnetycznym swym czarem, przynosząc jednak w nagrodę wysiłków zaledwie *succès d'estime*. Z wielkiej liczby dzieł dramatycznych Vrchlickyego zasługują na podniesienie zwłaszcza tragedye: „Drahomisz" (1882), „Śmierć Odyseusza" (1883), Julian Apostata i trylogia „Hippodamia". Z komedyj najlepiej stosunkowo podobała się: „Beczka Dyogenesa". Najwięcej pracy i starań poświęcił Vrchlicky dramatowi przedstawiającemu dzieje Bar Kochby, wodza żydów w ostatniej wojnie przeciw Rzymianom (133 po Chr.). Dzieło to pomyślane szeroko, utyka jednak w założeniu i psychologii. Zdobi je przedziwny język, a niektóre sceny są istotnie porywające. Mimo atoli szczegółów pierwszorzędnej piękności, brak

prawdziwie dramatycznej akcyi, nie dozwolił „Bar-Kochbie“ utrzymać się na stałe w repertoarze czeskiej sceny narodowej.

Nierównie większe znaczenie ma Vrchlicky jako liryk i epik. Liczba zbiorów jego poezyj od roku 1875 doszła fenomenalnej cyfry 50, a szereg ich przecie bynajmniej nie zamknięty. Jak potężny strumień szeroko i wartko rozlewa się poezya Vrchlicky'ego, iskrząca się od złotych promieni słońca, błękitna od refleksów nieba. Zrazu widoczne były w jego utworach wpływy obce, zwłaszcza, że Vrchlicky od pierwszych już początków swej działalności niestrudzenie przyswajał literaturze ojczystej najznakomitsze płody innych piśmiennictw. Najsilniej podziałał nań Wiktor Hugo i Leconte de Lisle następnie zaś Leopardi. Niebawem jednak potrafił wyrwać się z tych więzów. Oswobodziło go szczere uczucie, usilna dążność do uszlachetnienia własnej myśli. I już nigdy odtąd nie popadł pod cudze uroki: jest sam sobą, jest idealistą w najszczytniejszem tego słowa pojęciu, a w jego pieśniach pomimo kosmopolitycznych nieraz pozorów rozbrzmiewa ów miękki, minorowy ton tęsknoty, po którym odrazu poznać Słowianina.

Filozofia życiowa Vrchlickyego mieści się w jednem słowie: „Wytrwać!“ Życie trwa krótko, zanim obejrzymy się, już nasze zamysły i marzenia w gruzach. Piękno wynieść nas powinno nad doczesność, ból — oczyścić, miłość — uszczęśliwić. A szczęścia nie szukajmy w gwarze uciech; dopiero w samotności, gdy dusza do innej duszy znajduje drogę, lub gdy własnej tylko duszy podsłuchiwamy zagadkę — wtedy dopiero poznajemy życie i jego wartość.

W formie doprowadził Vrchlicky do istotnej doskonałości. Z brawurą niezrównanego wirtuoza buduje on najkunsztowniejsze zwrotki, bądź to z obcych wzorów odtworzone, bądź też samodzielnie powstałe.

Nakoniec godzi się wspomnieć jeszcze o języku, który w poezyach Vrchlickyego tak ważną gra rolę i tyle trudności sprawia tłómaczom. Jestto język prawdziwego poety: prostotą swą wspaniały i w którym słowa przestają być słowami, a stają się tylko melodyą, lub obrazem.

*

Z Polską łączą Vrchlickyego liczne stosunki. W Asnyku miał, jak wspomniano, serdecznego przyjaciela; w ś. p. Br. Grabowskim gorliwego apostoła swej sławy. Utworów jego przełożono na język polski bardzo wiele.

Do Lwowa zawitał w r. 1894, celem zwiedzenia Wystawy krajowej, a w cztery lata później przybył ponownie w gościnę — oba razy podejmowany szeregiem serdecznych owacyj.

Pozostało u nas po nim z tych krótkich dwóch odwiedzin bardzo miłe wspomnienie. Niesłychanie skromny, prosty w obejściu jako człowiek — podbił serca wszystkich, z którymi się zetknął. Jako poeta miał je sobie oddawna oddane.

OSTATNIA POCZTA

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia: W skutek wdrożonej przez Koło polskie energicznej akcyi P. Minister spraw wewnętrznych gotów jest do wszelkiej pomocy dla ludności dotkniętej klęską w powiecie dąbrowskim. Pos. Struszkiewicz, który w tej sprawie interweniował, otrzymał jak najdalej idące zawnienia. Na razie Namiestnictwo rozporządza jeszcze funduszami. W razie potrzeby dalsze fundusze będą wyasygnowane.

Posiadająca zazwyczaj dobre informacye o wszystkiem, co się odnosi do Poznańskiego, berlińska *National Ztg.* dowiaduje się, że wiadomość o zamierzonej jakoby nominacyi sekretarza spraw wewnętrznych hr. Posadowskiego na naczelnego prezesa W Ks. Poznańskiego w miejsce ustępującego dr. Bittera pozbawiona jest podstawy. W obecnej bowiem chwili, gdy Niemcy przystępują do przekształcenia swej polityki gospodarczej, o ustąpieniu hr. Posadowskiego, głównego twórcy nowej taryfy celnej, z dotychczasowego jego stanowiska nie może być mowy. Swoją drogą *National Ztg.* oświadcza, że nowy naczelny prezes W. Ks. Poznańskiego jest już wyznaczony i nominacya jego nastąpi za dni kilka. Będzie nim podobno jeden z wybitnych pruskich urzędników administracyjnych. Z innej strony wymieniają jako następcę dr, Bittera, b. prezesa regencyi bydgoskiej Tiedemanna. Oczywiście, że ta nominacya odpowiadałaby najbardziej wymaganiom hakatystów. Ta kandydatura jest jednak mało prawdopodobna z uwagi na sędziwy wiek p. Tiedemanna. Dalej wymieniają jako kandydatów, sekretarza stanu dla Alzacyi Köllera i Stubenraucha, obecnie landrata powiatu scharlottenburskiego pod Berlinem. Dr. Bitter złożył już urzędowanie w ręce radcy prezydyalnego Thoma.

Z kół zbliżonych do austro-węgierskiego Ministerstwa spraw zagranicznych donoszą, że odpowiedź Porty na projektowane przez Austro-Węgry i Rossyę reformy już nadeszła do Wiednia i że Porta projekta przyjmuje. Według nich kreowany być ma generalny inspektor, który w Macedonii czuwać będzie nad administracyą.

Korespondent warszawski *Dziennika Poznańskiego* uważa za zmyśloną wiadomość o jakichś aresztowaniach, które miały się odbyć w Warszawie wśród młodzieży, podejrzywanej o należenie do stronnictwa socyalistycznego.

Biskup trewirski zakazał rodzicom katolickim pod groźbą odmówienia rozgrzeszenia przy spowiedzi, posyłać dzieci do szkół symultannych w miejscowościach, w których są szkoły katolickie. Odnosi się to głównie do bezwyznaniowej szkoły żeńskiej w Trewirze. — W sprawie tej wniosło stronnictwo narodowo-liberalne w sejmie interpelacyę, zapytując rząd, co zamyśla uczynić w obec zakazu biskupa trewirskiego.

Car mianował gubernatora saratowskiego Engelhardta towarzyszem ministra rolnictwa.

Rossyjski minister skarbu, przyjmując w tych dniach deputacyę robotników, uznał ich życzenia, jako wymagające dokładnej rozwagi i czasu.

Z Konstantynopola donoszą, że W. Porta ufna we wpływy Austro-Węgier i Rossyi, niemniej opierając się na zapewnieniach Rumunii, Grecyi i Serbii, że potępiają wichrzenia w Macedonii, uspokoiła się co do tej prowincyi. W tych warunkach W. Porta ma niezłomną nadzieję, iż pokój nie będzie zakłócony.

Dalej donoszą, że zarówno patryarcha ekumeniczny, jak synod odmówili żądaniu sultana, aby polecili duchowieństwu prowincyonalnemu w Macedonii nadsyłać telegramy dziękczynne za wprowadzenie reform.

W Izbie niższej parlamentu angielskiego zaczęła się dyskusya nad adresem, będącym odpowiedzią na mowę tronową. Pierwszy zabrał głos Campbell-Bannermann, szef opozycyi, który poddał lekkiej krytyce postępowanie rządu w sprawie wenezuelskiej; następnie omawiał stosunek do Niemiec, podnosząc silną rywalizacyę na polu handlowem między oboma państami. Minister Balfour poświęcił dłuższy ustęp podróży Chamberlaina do Afryki z którym cały gabinet się solidaryzuje. Co do Macedonii zaznaczył minister że Rossya i Austrya objęły w tej sprawie kierownictwo i słusznie, bo te dwa mocarstwa jako sąsiednie Turcyi mają największy wpływ na państwa bałkańskie.

Z Londynu telegrafują do *N. Fr. Presse*, że król Edward rozpocznie za dwa tygodnie na statku „Victoria i Albert“ podróż kilkotygodniową po morzu Śródziemnem. — Król w najściślejszem incognito odwiedzi zapewne Marsylię, Neapol, Palermo a może i Ateny. Urzędowej wiadomości o podróży króla dotąd nie ma. Król ma się dobrze a wiadomość o rzekomej nowej operacyi jest absolutnie fałszywą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 lutego. *(Tel. pryw.)* Komisya budżetowa Rady miejskiej zakończyła ostateczne obrady nad budżetem na rok bieżący. Wydatki wynoszą 2,882.992 koron; dochody preliminowano w tej samej wysokości.

Wiedeń, 20 lutego. Najj. Pan przyjął wczoraj o godz. 1 po południu ambasadora niemieckiego hr. Wedla na osobnej audyencyi.

Wiedeń, 20 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu radcy rachunkowemu przy dyrekcyi skarbu we Lwowie, Tadeuszowi Żebrowskiemu, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł dyrektora rachunkowego.

Wiedeń, 20 lutego. P. Minister oświaty zatwierdził uchwałę kollegium profesorskiego, dopuszczającą profesora gimnazyalnego dr. Gustawa Gersona Blatta jako prywatnego docenta porównawczej gramatyki indoeuropejskich języków, do wykładów na Uniwersytecie lwowskim, oraz prywatnego docenta dr. Eugeniusza Romera jako prywatnego docenta meteorologii i klimatologii do wykładów na lwowskiej Politechnice.

Wiedeń, 20 lutego. Z okazyi zakończenia rokowań ugodowych z Węgrami otrzymali odznaczenia: tajny radca i szef sekcyi w Ministerstwie skarbu br. Adolf Jorkasch-Koch wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa; szef sekcyi w Ministerstwie handlu dr. Franciszek Stribal godność tajnego radcy; radca ministeryalny w Ministerstwie handlu dr. Maurycy Rössler tytuł i charakter szefa sekcyi; radca ministeryalny Edmund Bernatzky godność szlachecką; radca ministeryalny dr. Aleksander Spitzmüller krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą; tytularny szef sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych hr. Leopold Auersperg mianowany rzeczywistym szefem sekcyi *extra statum*; szef sekcyi w Ministerstwie skarbu dr. Wilhelm Kolbensteiner i szef sekcyi w Ministerstwie oświaty Alfred Berndt otrzymali godność tajnych radców; radca ministeryalny w Ministerstwie handlu dr. Rudolf Schuster tytuł i charakter szefa sekcyi.

Praga, 20 lutego. Złośliwe pogłoski o czeskiej Kasie oszczędności spowodowały dziś tłok przy kasach tej instytucyi. Pojawiło się około 600 właścicieli wkładek, celem wyjęcia ich z Kasy. Wypłacono z miejsca wszystkie kwoty, których żądano, bez względu na wysokość i bez wypowiedzenia. Do południa wyjęto blisko 400.000 koron.

We wspomnianych pogłoskach niema słowa prawdy.

Budapeszt, 20 lutego. W Izbie posłów sejmu węgierskiego toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusya nad przedłożeniem wojskowem. Minister bar. Fejervary pojawił się w sali witany owacyjnie. Po kilkutygodniowej słabości przybył na posiedzenie Franciszek Kossuth. Posłowie z partyi Kossutha witali go okrzykami *Eljen!* Prezes gabinetu Szell złożył Kossuthowi życzenia z powodu powrotu do zdrowia.

Budapeszt, 20 lutego. Z Reszicy donoszą, że onegdaj w nocy, niewyśledzony dotąd sprawca podłożył pod okno starszego sędziego nabój dynamitowy. Nabój eksplodując rezerwał mur i powyrywał okna. Rodzina sędziego wyszła bez szwanku. Żandarmerya śledzi za sprawcą.

Berlin, 20 lutego. W sejmie pruskim po krótkiej dyskusyi przyjęto *ordinarium* ministerstwa handlu. W toku obrad nad *extraordinarium* dep. Heisig (centrum) skarżył się, że górnikom na Szląsku górnym zakazują używać języka polskiego. Minister handlu odpowiedział, że tak samo nie może być cierpianą wszelka polityczna agitacya, jak wszelkie szpiegowanie przekonań.

Monachium, 20 lutego. Książę regent Luitpold przyjął dymisyę ministra domu królewskiego i spraw zewnętrznych Crailsheima.

Monachium, 20 lutego. Ministrem domu królewskiego i spraw zagranicznych został zamianowany minister wyznań baron Podewils.

Lipsk, 20 lutego. Dziennik *Grenzboten* ogłasza pod tytułem „Babel und Bibel“ pismo cesarza Wilhelma do przewodniczącego Towarzystwa oryentalnego. W piśmie tem cesarz omawia znany wykład, jaki prof. Delitzsch wygłosił w tem Towarzystwie na temat „Babel und Bibel“ (stosunek odcyfrowanych napisów kliszowych do biblii), przyczem cesarz zajmuje się zwłaszcza objawieniem.

Petersburg, 20 lutego. Ministerstwo przedłożyło Radzie państwa projekt uregulowania produkcyi cukru w stosunku do zapotrzebowania targów wewnętrznych.

Sofia, 20 lutego. Sobranie po dwudniowej dyskusyi uchwaliło wyrazić rządowi zaufanie za zarządzenia wydane przeciw komitetom macedońskim.

Paryż, 20 lutego. Izba deputowanych obradowała w dalszym ciągu nad projektem ustawy w sprawie gorzelni. Przyjęto poprawkę, według której ci producenci, którzy rocznie nie mogą wyprodukować więcej jak 50 litrów czystego alkoholu, mają być wolni od podatków.

Brest, 20 lutego. Specyalny komisarz Moerdes udał się wczoraj do St. Néen, aby zakonnicom, które znowu otworzyły swą szkołę, przestawić rozkaz wydalenia. Uderzono we dzwony na alarm; kilkuset chłopów zebrało się i wykrzykiwało przeciw rządowi. Moerdes dostał się do szkoły i przełożonej wręczył rozkaz wydalenia z terminem ośmiodniowym. Przełożona oświadczyła, że w tym terminie wszystkie zakonnice opuszczą szkołę. Komisarz pod ochroną żandarmów odjechał.

Bajonna. 20 lutego. *Agencya Havasa* donosi, że według prywatnej depeszy via Madryt z Barcelony, policya odkryła tam trzy stowarzyszenia anarchistyczne, które w rozmaitych miastach zagranicznych mają mieć członków i odbywają tajne zgromadzenia co tydzień. Stowarzyszenia te uchwaliły działać za pomocą dynamitu. Pewien młody niemiecki elektrotechnik udał się z Barcelony do Londynu, aby zakupić materyały eksplozywne i przesłać je do Barcelony.

Cherson, 20 lutego. W tutejszym więzieniu poprawczem wybuchły niepokoje. Jeden więzień uciekł, jeden został ciężko raniony kulą. Po przybyciu gubernatora spokój przywrócono.

Pojedynek ministra generała Fejervaryego.

Budapeszt, 20 lutego. *Węgierskie Biuro Korespondencyjne* donosi następujące szczegóły o pojedynku ministra honwedów gen. Fejervaryego z posłem Lengyelem: Przeciwnicy nacierali na siebie po trzykroć. Przy pierwszem złożeniu otrzymał minister ranę w prawą rękę, wskutek czego wypadła mu szabla. Przy drugiem złożeniu szabla generała Fejervaryego wygięła się, a przy trzeciem pękła klinga. Baron Fejervary otrzymał nadto nieznaczne uderzenie po ręce. Lekarze stwierdzili niezdolność do walki; pojedynek ukończono.

Obrażenia ministra są niezbyt dotkliwe i bynajmniej nie niebezpieczne, jednakowoż uniemożliwiły mu trzymanie w ręku szabli.

Humbertowie przed sądem.

Paryż. 20 lutego. Wczoraj toczył się w dalszym ciągu proces bankiera Catoniego przeciw Humbertom, oskarżonym o oszczerstwo. Teresa Humbertowa pojawiła się na sali; wcale nie wygląda tak źle, jak dzienniki o tem donosiły. Doradca prawny Catauiego wygłosił dłuższą mowę, poczem zastępca prokuratora uczynił wniosek, by sąd odrzucił skargę Cataniego. Wyrok zapadnie w sobotę. Wczorajsza rozprawa odbyła się spokojnie.

Kwestya macedońska.

Rzym, 20 lutego. *Agencya Stefaniego* donosi z Konstantynopola, że ambasador włoski otrzymał polecenie popierania kroków, jakie poczynili ambasadorowie rossyjski i austro-węgierski w sprawie przeprowadzenia skutecznych reform w wilajetach macedońskich.

Linia telefoniczna do Wiednia przerwana na przestrzeni Lwów-Kraków, w skutek tego depesz telefonicznych nie otrzymaliśmy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 lutego 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·13, Renta majowa 100·90, Węgierska renta koronowa 101·10, Akcye austr. Zakładu kredytowego 689·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 746·—, Akcye Anglobanku 276·50, Akcye Unionbanku 546·—, Akcye Bankvereinu 480·50, Akcye Länderbanku 408·—, Akcye Kolei państw. 690·25, Lombardy 56·25, Akcye kolei Elbethal 452·—, Akcye Fabryki broni 348·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 398·—, Akcye Rima Muranyi 488·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 119·75.

Wiedeń, 20 lutego 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 688·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 744·—, Akcye Anglobanku 276·50, Akcye Unionbanku 543·—, Akcye Länderbanku 406·50, Akcye Bankvereinu 480·75, Akc. Bodencredit 949·—, Akcye galic. Banku hipotecznego —·—, Akcye kolei państwowych 698·—, Akcye kolei Południowej 56·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 451·50, Akcye kolei Północnej 5530·—, Akcye kolei czerniowieckiej 583·50, Akcye Alpiny 397·50, Akcye Rima Muranyi 486·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1660·—, Akcye Fabryki broni 344·—, Akcye Tureckie tytoniowe 344·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 99·50, Renta majowa 100·90, Austryacka Renta koronowa 101·10, Węgierska Renta koron. 99·45, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·25, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 103·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98·20. 4, i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·82, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 111·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·85, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·60, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·20, Losy tureckie 119·55, Marki 117·07, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. lutego 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. ks. H. Lubomirski z Rozwadowa, hr. A. Potocki z Wiednia, Gorapich z Zagórza, T. Potocki z Uhrynowa, A. Kochański z Kijowa, Z. Mniszek z Podola rosyjskiego, E. Pogórski z Sowki.

HOTEL FRANCUSKI.

P. J. Cielecki z Byczkowiec.

HOTEL EUROPEJSKI.

P. M. Łaguna z Rossyi.

HOTEL IMPERIAL.

P. J. hr. Męciński z Partyna.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12·15	—	Z Iekan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Körözmező (od 13/7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodicy, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11·55	Z Stanisławowa, Potutor, Körösmező.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1·23	Z Janowa.
1·35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Iekan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9), Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Iekan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6·00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9), Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·20	Z Iekan (Bukaresztu), Husiatyna, Körösmező, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10·50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic. (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6·25	Do Iekan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6·30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	Do Janowa.
—	9·50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa
—	10·30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
1·55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
2·40	—	Do Iekan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező.
2·55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza, Lubaczowa.
—	3·05	Do Tuchli (od 15/6 do 15/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9)
—	3·26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6·10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborez (Pesztu), N. Sącza, Orłowa (od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7·10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9·00	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·05	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w niedziele i święta).
—	10·30	Do Iekan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola, Potutor.
2·09	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. lutego 1903.

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	280	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	580	—	587	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	—	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	—	101	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	50	98	20
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	50	103	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	70	99	40
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	20	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	98	40	—	—
4% los. w 56 lat	97	80	98	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	40	100	10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	70	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	70	99	40
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	70	99	40
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	—	99	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	50	—	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	50	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	—	117	60

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. lutego 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.90	101.10
luty-sierpień	100.90	101.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.90	101.10
kwiecień-październik	100.90	101.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	178.—	188.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	154.85	155.85
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	186.25	188.25
„ „ 1864 po 100 zł.	248.—	252.—
„ „ 1864 po 50 zł.	248.—	252.—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	303.75	305.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.15	121.35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	101.20	101.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.50	101.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.70	—.—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	520.—	524.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129.50	130.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.35	101.35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.40	101.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	115.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	101.20	102.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	101.05	102.05
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100.35	101.35
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.30	101.30
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.20	101.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	120.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99.50	99.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	158.50	160.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	201.—	203.25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	201.—	203.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99.60	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	280.—	283.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.75	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	104.40	105.40
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.10	100.10
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.95	97.95
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	87.50	89.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	119.—	120 —
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.40	100.40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	268.75	270.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	265.—	267.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ los 4 pr.	98.50	99.50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.—	112.—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99.—	99.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102.40	103.40
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103.—	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	102.50	103.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99.—	99.25
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	101.10	101.80
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	101.10	101.80
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	109.—	110.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116.50	117.25
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.15	102.15
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.35	102.35
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.35	102.35
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	95.25	96.25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	100.—	100.70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	109.60	110.60
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	109.60	110.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.75	100.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.25	20.25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	433.—	436.—
Clary 40 zł. mk.	182.—	186.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	85.—	89.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.—	77.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	76.—	77.—
Palffy 40 zł. mk.	179 —	183.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55.60	56.60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28.35	29.35
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	74.—	76.—
Salma 40 zł. mk.	234.—	240.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74.—	78.50
St. Genois 40 zł. mk.	260.—	310.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	276.50	277.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2785.—	2795.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	749.—	750.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	532.—	534.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	536.—	540.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	270.—	—.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	411.—	411.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1579.—	1589.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	545.50	546.50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	255.50	256.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	259.—	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	405.—	415.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	370.—	380.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5545.—	5555.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	584.75	586.75
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	442.—	444.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	915.—	919.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	712.—	715.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	894.—	900.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	397.—	398.—
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1680.—	1686.—
Schodnicy 500 kor.	565.—	579.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	399.—	401.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.07½	117.27½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.—	240.20
Paryż za 100 franków	95.42½	95.57½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.15	117.50
Włoskie banki	95.32½	95.50
Francuskie banki	95.27½	95.40
Szwajcarskie banki	95.27½	95.40
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.08	19.10
20-markówka	23.43	23.51
Rosyjskki półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.07½	117.27½
Włoskie banknoty za 100 lir	95.35	95.50
Ruble	2.52¾	2.53¾

Licytacye.

L. cz. E. 1358/2 (3) [1344 3—3]

Dnia 24. marca 1903 o 9½ rano, odbędzie się w sądzie tutejszym (realności Holländra) licytacya realności miejskich pod lk. 117 whl. 73 ks. gr. gm. Mościska.

Dom parterowy oceniono na 7400 kor., a ogród na 600 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, dom parterowy wynosi 3700 kor., a ogród 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, (realności Holländra).

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu napóźniej przy wyznaczonym terminie, licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 3. lutego 1903.

L. cz. E. 723/2 (5) [1343 3—3]

Dnia 17. marca 1903 o 9½ rano, odbędzie się w sądzie tutejszym (realności Holländra), licytacya realności wiejskich whl. 658 ks. gr. gm. Sokola.

Nieruchomość ta z przynależytościami, oceniona jest na 811 kor. 17 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 540 kor. 78 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, (realności Holländra).

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 3. lutego 1903.

L. cz. E. 1170/2 (4) [1379 2—3]

Na żądanie Paladyi Olejnik w Gródku, odbędzie się dnia 23. marca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Zaleszczykach celem zniesienia współwłasności licytacya realności obj. wyk. hip. l. 123 ks. gr. gm. Gródek wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch ciał.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2200 kor., przynależności zaś na 90 kor.

Najniższa cena wynosi 2290 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które w zupełności się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 31. stycznia 1903.

L. cz. E. 714/1 (8) [1381 2—3]

Na żądanie Piotra Wyspiańskiego, Mikołaja Babija, Małanki Fedan, Naści i Iwana Zubów tych ostatnich zastąpionych przez adw. dra Landesa, odbędzie się dnia 12. marca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej wyk. hip. l. 62 ks. gr. dla gminy kat. Korczówka a to 1/7 niewydzielonej części Jacia Fedana własnej, 1/7 części małoletnich Ilka, Anny, Fedia i Rozalii Fedanów czyli w stosunku do całości każdego po 1/28 części własnej, 1/7 części Wasyla Fedana własnej i 5/84 części Petra Fedana własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stajni, stodoły i szopy.

Każda 1/7 niewydzielona część tej realności wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2000 kor. wraz z przynależnościami zaś 5/84 części Petra Fedana własnych na 833 kor. 30 hal.

Najniższa cena co do każdej 1/7 niewydzielonej części wynosi 1333 kor. 33 hal., zaś co do 5/84 niewydzielonych części Petra Fedana własnych 548 kor. 86 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Każda z wymienionych powyżej niewydzielonych części zostanie osobno sprzedaną

Warunki licytacyjne protokolarnie spisane i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 1. lutego 1903.

L. cz. E. 2283/2 (7) [1363 2—3]

Dnia 6. marca 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze 11, licytacya realności objętych whl. 62, 65, 87, 117, 139, 168, 170 tudzież połów realności objętych whl. 64 i 98 ks. gr. gm. kat. Posada rybotycka wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione a) realności whl. 62 na 3783 kor., b) realność whl. 65 na 70 kor., c) realność whl. 87 na 71 kor., d) realność whl. 117 na 1099 kor., e) realność whl. 139 na 802 kor., f) realność whl. 168 na 20 kor., g) realnośc whl. 170 na 4429 kor., h) 1/2 realności whl. 64 na 55 kor. i 1/2 realności whl. 98 na 40 kor., przynależności na 579 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi za realność whl. 62 — 2522 kor. whl. 65 — 46 kor. 67 hal., whl. 87 — 47 kor. 33 hal., whl. 117 — 732 kor. 67 hal., whl. 139 — 534 kor. 67 hal., whl. 68 — 13 kor. 33 hal, whl. 170 zpn. 2952 kor. 67 hal., whl. 64 — 36 kor. 67 hal., whl. 98 — 26 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 30. stycznia 1903.

L. cz. E. 2131/2 (7) [1364 2—3]

Dnia 7. marca 1903 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności objętej whl. 94 ks. gr. gm. kat. Papортno wskład której wchodzi tartak obecnie unieruchomiony.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 6100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4066 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Równocześnie się zatwierdza się warunki licytacyjne z tą jednak zmianą, że nabywca winien bez policzenia na cenę kupna przyjąć intabulowany w poz. 3 C. ciężar uiszczania na rzecz gr. kat. probostwa w Papортnie tytułem mesznego rocznie 20 ctn.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 30. stycznia 1903.

L. cz. E. 1383/2 [1370 2—3]

Zobowiązany Josel Klein w Lutowiskach.

Na żądanie Markusa Gellesa kupca w Ustrzykach dolnych odbędzie się dnia 24. marca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. Lutowiskach licytacya realności objętej lwh. 97 ks. gr. gminy kat. Lutowiska wskład której wchodzi parcela budowlana l. k. 209 na której znajduje się dom mieszkalny i parcela gruntowa l. k. 40/6 stanowiąca łąkę.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną a mianowicie parc. grunt. l. 209 na 500 kor dom mieszkalny na 1000 kor. a parc. gr. l. k. 40/6 na 200 kor., przynależności nie znaleziono żadnych zatem łączna wartość 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej 1700 kor. t. j. kwota 1133 kor. 34 hal. niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lutowiska, dnia 27. stycznia 1903.

L. cz. E. 1564/2 (3) [1399 1—3]

Na żądanie c. k. Skarbu kolejowego, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 26. marca 1903 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Mikołajowie, licytacya realności whl. 691 i 726 ks. gr. gminy kat. Drohowyże objętych.

Do realności powyższych, które stanowią kamieniołom, nie należą żadne przynależności.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione razem na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 167 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 21. stycznia 1903.

L. cz. E. 1526/2 (4) [1398 1—3]

Na żądanie Izraela Rappaporta jako cessyonaryusza Ozyasza Weinsteina odbędzie się dnia 18. Marca 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Mikołajowie licytacya realności lwh. 825, 756 i 714 ks. gr. gminy kat. Drohowyże objętej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1) realność lwh. 825 na 200 kor., 2) realność lwh. 756 na 200 kor, 3) realność lwh. 714 na 150 kor.

Powyższe realności nie mają żadnych przynależności.

Najniższa cena wynosi przy realności lwh. 825 133 kor. 20 hal., przy realności lwh. 756 133 kor. 20 hal., przy realności lwh. 714 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec, których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 2. lutego 1903.

L. cz. E. 3024/2 (3) [1389]

W sądzie tutejszym odbędzie się 6. marca 1903 o 10 rano licytacya przymusowa realności whl. 682 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej.

Cena szacunkowa 37.510 kor., najniższa oferta wynosi 18.755 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 28. stycznia 1903.

L. cz. E. 33[illegible]7/2 (3) [1390]

W sądzie tutejszym odbędzie się 13. marca 1903 rano, licytacya przymusowa realności whl. 661 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz objętej.

Cena szacunkowa 20.[illegible] kor.

Najniższa oferta wynosi 10.000 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 2[illegible]. stycznia 1903.

L. cz. E. 17[illegible]9/2 (10) [1426]

Na żądanie egzekucyjnej wierzycielki powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach zastąpionej przez adw. kraj. p. dra Stanisława Schätza odbędzie się dnia 9. marca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Brzeżanach, licytacya miejskiej realności objętej wyk. hip. l. 663 ks. gr. gm. kat. Brzeżany wraz z przynależnościami, składającemi się z obgrodzenia.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5497 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi połowę wartości dwóch domów z przynależytościami w kwocie 5311 kor., 1/3 część wartości ogrodu z przynależytościami w kwocie 216 kor. a zatem kwota 2799 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 31. stycznia 1903.

L. cz. E. 1005/2 (7) [1410]

Dnia 16. marca 1903 o godzinie 9 przed południem odbędzie się tutaj w biurze Nr. III. licytacya realności lwh. 1358 i 2/6 części realności lwh. 1266 ks. gr. gm. kat. Uhnów Zastawie objętych.

Oszacowanie 2400 kor.

Najniższa cena 1600 kor.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, 15. stycznia 1903.

L. cz. E. 103'/2 (7) [1409]

Dnia 24. marca 1903 o godzinie 10 przep południem odbędzie się licytacya a) całej realności lwh. 28 i b) połowy realności lwh. 101 w Buchcicach położonych.

Realność ad a) oceniono na 751 kor. 25 hal., ad b) na 2 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 500 kor. 84 hal., ad b) 1 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta w tej sprawie, można przejrzeć w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Tuchów, dnia 7. lutego 1903.

L. cz E. 1992/2 (3) [1401]

Dnia 27. marca 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr 6 sądu tutejszego, licytacya 6/9 części realności lwh. 65 gm. kat. Groń, 6/9 części realności lwh. 305, 432 5760 części realności lwh. 307, 25566 170460 części realności lwh. 308, 6 9 części realności lwh. 323, 432/5760 części realności lwh. 307 i 6,9 części realności lwh. 423 ks. gr. gm. kat. Brzegi.

Powyższe części realności oceniono na 9287 kor. 95 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6192 kor. 04 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 10. lutego 1903.

L. cz. E. 973/1 [1400]

Dnia 10. marca 1903 o godz. 10 przed południem, sądzie tutejszym w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 1 78 gm. Nadwórna, wraz z przynależnościami.

Ta nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 8929 kor. 62 hal., przynależności zaś na 1355 kor.

Najniższa cena wynosi 5142 kor. 31 hal., poniżej [illegible] sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 25. stycznia 1903.

L. cz. E. 931/2 (4) [1406]

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Urząd podatkowy w Sokołowie, odbędzie się dnia 13. marca 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności miejskiej lwh. 139 ks. gr. gm. kat. Sokołów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi 620 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 12. lutego 1903.

L. cz. E. 1242/2 (3) [1433]

Na żądanie Leiby Grünblatta, odbędzie się dnia 4. marca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 1/10 części realności whl. 492 i 1/5 części realności whl. 493 ks. gr. gm. kat. Chodorów-Wołczatycze objętej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: 1/10 część na 66 kor., zaś 1/5 część na 790 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 1/10 części 32 kor. 50 hal., zaś 1/5 części 590 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta i t. d, mający chęć kupna przejrzeć je może podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie inaczej roszczenia takie co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Chodorów, dnia 28. stycznia 1903.

Upadłości.

[1351 3—3]

OBWIESZCZENIE.

W skutek uchwały wydziału wierzycieli masy konkursowej Samuela Müllera odbędzie się na dniu 4. marca 1903 o godzinie 11 przed południem w kancelaryi podpisanego zarządcy masy w Rzeszowie ofertowa licytacya składu towarów bławatnych wraz z urządzeniem sklepowem należącego do majątku masy konkursowej.

Cena szacunkowa towarów wraz z urządzeniem wynosi kwotę 38.300 kor. 30 hal.

Sprzedaż nastąpi ryczałtem bez ewikcyi.

Każdy oferent złożyć musi wadyum w kwocie 4.000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych zdolnych do lokacyi pupilarnej wedle kursu z dnia 1. stycznia 1903.

Oferent, który zostanie pisemnie uwiadomionym o przyjęciu jego oferty winien będzie do dni 10 od doręczenia mu uwiadomienia opróżnić sklep masy rozbiorowej z towarów i urządzenia za poprzednią zapłatą całej ceny kupna, w którą wliczonem będzie wadyum złożone w gotówce

Inwentarz i warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi podpisanego zarządcy masy w godzinach urzędowych.

Rzeszów, dnia 12. lutego 1903.

Dr. Józef Fechtdegen
adwokat krajowy.

L. cz. S. 1/3 (1) [1356 3—3]

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jakóba Schragera kupca w Stanisławowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Dr. Waleryana Kaflińskiego w Stanisławowie zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dr. Zdzisława Słotwińskiego adw. w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23. lutego 1903 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 2, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 21. marca 1903 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6. kwietnia 1903 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.

Stanisławów, dnia 7. lutego 1903.

L. cz. S. 5/2 (49) [1435 1—3]

W konkursie Mojżesza Zwanghelma wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy Dr. Jakóba Lauterbacha do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 25. lutego 1903 godz. 1 przed połud. w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu biurze I.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych

Drohobycz 16. lutego 1903.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S 8/1 (57) [1421]

W konkursie Jakóba Osterjunga wystąpił zarządca masy adw. Dr. S. Greifen z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął w jaki sposób mają być zaliczone wierzytelności i do masy konkursowej należące.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku po myśli §. 146 ord. konk. wyznacza się audyencyę na dzień 20. lutego 1903 godz 10. przed południem w c. k. sądzie w biurze Nr. 3.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych

Kraków, dnia 8. lutego 1903.

L. cz. S. 2 2 (129) [1442]

W konkursie Izaaka Dawida Dyma przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności i wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądnąć i brać z niego odpisy oraz wnieść zarzuty do 6 lutego 1903.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem podziału wyznacza się audyencyę na 28. lutego 1903 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lisko dnia 14. lutego 1903.

L. cz. S. 2 2 (130) [144[illegible]]

W konkursie Izaaka Dawida Dyma wyznacza się do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności audyencyę na 28 lutego 1903 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lisko, dnia 14. lutego 1903.

Konkursa.

L. 78 A. [1262 3—3]

KONKURS.

Na posadę profesora inżynieryi wiejskiej w Akademii rolniczej w Dublanach obok Lwowa z płacą roczną 2.600 kor., z dodatkiem aktywalnym 480 kor. rocznie, wolnem pomieszkaniem w Zakładzie i prawem do pięciu dodatków pięcioletnich po 400 kor.

Stabilizacya na tej posadzie nastąpić może po roku służby i za zgodą c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Ubiegający się o tę posadę powinien przedłożyć na ręce Dyrekcyi Akademii do końca kwietnia b. r.

1) Metrykę urodzenia,

2) Krótki życiorys,

3) Świadectwa ewentualnie prace naukowe udowadniające kwalifikacyę do zajmowania posady.

Bliższych wyjaśnień udziela Dyrekcya Akademii.

Dyrekcya Akademii roln. w Dublanach.

Dublany, dnia 12. lutego 1903.

Frommel m. p.

L. 112 03 [1353 2—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć ś. p. dra Ludwika Midowicza posady c. k. notaryusza w Rzeszowie ewentualnie innej w drodze przeniesienia opróżnić się mającej posady notaryalnej rozpisuje się niniejszem konkurs z tem że podania kompetencyjne należycie udokumentowane, we właściwej drodze do dnia 21. marca 1903 włącznie do tej c. k. Izby notaryalnej wnosić należy.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, 17. lutego 1903.

L. 37 Pr. R. S. kr. [1412 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w klasach równorzędnych c. k. IV. gimnazyum we Lwowie ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kapłani, ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15. marca 1903.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 10. lutego 1903.

L. 50. Pr. R. s. kr. [1401 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę Dyrektora c. k. gimnazyum z wykładowym językiem niemieckim w Brodach.

Do tej posady przywiązana jest płaca i dodatek funkcyjny wliczany do niej w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 Dz. p. p. Nr. 173, tudzież wolne pomieszkanie w budynku zakładowym a skutkiem tego tylko połowa dodatku aktywalnego, która wynosi 350 kor. rocznie.

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca marca 1903.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 17. lutego 1903.

L. 461 [1414 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady laboranta w w laboratoryum chemicznem c. k. Uniwersytetu lwowskiego rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1. kwietnia 1903.

Do posady tej przywiązane są następujące pobory:

Roczna płaca 800 kor., dodatek aktywalny w kwocie 240 kor., prawo do poboru odzieży służbowej względnie relutum za odzież służbową, oraz prawo używania mieszkania w naturze w budynku zakładowym, za co jednak połowa dodatku aktywalnego będzie strącona.

Do obowiązków laboranta należeć będzie:

Utrzymywanie wszystkich aparatów szklanych i metalowych w czystości i wzorowej, przygotowywanie odczynników chemicznych, składanie aparatów potrzebnych do wykładów i badań naukowych, czuwanie nad kotłem parowym i aparatem destylacyjnym, tudzież nieustająca piecza nad urządzeniem gazowem, wodociągowem i elektrycznem, uskutecznianie drobnych naprawek w tych urządzeniach i w ogóle wykonywanie wszyst-

kich poleceń danych przez Dyrektora Instytutu lub tegoż zastępcę.

W podaniach swych kandydaci winni wykazać dokumentami:

1) dokładną znajomość czytania i pisania w języku polskim,

2) fizyczne uzdolnienie do spełniania swych obowiązków, a to przez przedłożenie świadectwa lekarskiego,

3) wiek i stan, tudzież swe dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się,

4) wykazanie się dokumentami, że kandydat posiada pewną biegłość i doświadczenie w obchodzeniu się z urządzeniami laboratoryum chemicznego, że jest obeznany z urządzeniami gazowemi, wodociągowemi i elektrycznemi.

Pożądanem jest także wykazanie się znajomością rzemiosła stolarskiego lub ślusarskiego.

Podania należy wnosić w terminie powyżej oznaczonym do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu lwowskiego.

Jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, powinien podanie wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy.

Wreszcie zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają wysłużeni podoficerowie c. i k. armii posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w ich braku mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu lwowskiego.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady maszynisty w budynkach instytutów chemii i fizyki c. k. Uniwersytetu we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 1. kwietnia 1903.

Z posadą tą połączone są pobory następujące:

płaca roczna 800 kor., dodatek aktywalny 240 kor. rocznie, prawo do otrzymywania odzieży służbowej względnie relutum za tę odzież, wreszcie tymczasowo tylko mieszkanie w naturze w budynku instytutu, za którego używanie strąca się połowę dodatku aktywalnego.

Maszynista ma obowiązek:

1) Obsługiwać i nadzorować urządzenia wodociągowe obu instytutów, tudzież wodociąg w ogrodzie botanicznym,

2) Obsługiwać i nadzorować urządzenie elektryczne w obu instytutach a mianowicie:

a) lampy żarowe,

b) urządzenia zabezpieczające,

c) sztyfty węglowe w 8 lampach łukowych, które ma wymieniać, względnie naprawiać,

d) regulowanie i czyszczenie lamp tudzież dwu lamp łukowych do projekcyi,

e) utrzymywać w porządku i umiejętnie nabijać wielkie akumulatory, baterye do eksperymentów w instytucie fizykalnym przy użyciu elektromotoru 6 H. P. i dynamo-maszyny,

3) Utrzymywać w porządku dzwonki sygnałowe i baterye do nich należące w instytucie chemicznym,

4) Nadzorować ogrzewanie centralne w obu instytutach,

5) Wykonywać wszystkie reparacye ślusarskie na każde wezwanie przełożonych tych instytutów.

Kandydaci powinni w podaniach swych wykazać dokumentami:

1) znajomość czytania i pisania po polsku,

2) fizyczną zdolność do wypełniania obowiązków służbowych przez przedłożenie lekarskiego świadectwa zdrowia,

3) wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się,

4) zupełne przygotowanie i kwalifikacyę ślusarza maszyn.

Instrukcyę wydaną przez Senat akademicki dla mianować się mającego maszynisty można przeglądać w kancelaryi c. k. sekretarza Uniwersytetu.

Podania należy wnosić w terminie powyżej oznaczonym do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu lwowskiego.

Jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, powinien podanie wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy.

Wreszcie zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają wysłużeni podoficerowie c. i k. armii, posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w ich braku mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu lwowskiego.

Lwów, dnia 16. lutego 1903.

Wyroki prasowe.

Zl. 35. [1258]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Februar 1903, Pr. 3/2, die Weiterverbreitung der Nr. 7 (123) der Zeitschrift: „Der Scherer" ohne Datum wegen des Bildes mit der Inschrift: „Blanke Wehr u. s. w." nach §. 302 St. G. und wegen des Gedichtes; „Die Hochverräter" nach §. 63 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Februar 1903, Pr. VII. 6/3, die Weiterverbreitung der Nr. 1—6, 9—19, 21—25 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" vom 2., 3., 5., 7., 8., 9., 13., 14., 15., 16., 17., 19., 20., 21., 22, 23., 24., 27., 28., 29., 30. und 31. Jänner 1903 nach §§. 302, 303 und 516 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Februar 1903, Pr. V. 4/3, die Weiterverbreitung der Nr. 154 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 8. Februar 1903 wegen des Gedichtes: „Die Beichte" auf Seite 8 von „Hätt'st du mehr" bis „einen König totgeschlagen" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Februar 1903, Pr. I. 18/3, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift; „Matice Svobody" vom 4 Februar 1903 wegen der beanständeten Stellen von „U krestanu je" bis „k pitomym bloupostem" und von „Nedivme se" bis „svádeli v blud" des Artikels: „Soudny den" nach §§. 122 a. und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Februar 1903, Pr. 11/3, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Stilny" vom 6. Februar 1903 wegen der Stelle von „Letosni Národni" bis „opovrhujeme" des Artikels; „Prazská korrespondence" und wegen des Artikels: „Konference biskupu" nach §§. 64 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Februar 1903, Pr. 10/3, die Weitverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Volksrecht" vom 7. Februar 1903 wegen der Stelle von „Welchen Namen führt" bis „Frau rächen will" des Artikels: „Ausland. Der Hofskandal" nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Februar 1903, Pr. 4/3, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift; „Der Gebirgsbote" vom 7. Februar 1903 wegen der Stelle von „Charakteristisch für die Art" bis „besondere Vorliebe tun" des Artikels; „die Pick-Versammlung vor Gericht" nach §. 491 St G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 37. [1329]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1903, Pr. VII. 8/2, die Weiterverbreitung inländischen nicht periodischen Druckschrift: „Druzinska pratika za navadno leto 1903", Druck und Verlag Katoliska tiskarna. nach §§. 5, 343, 345, 354 und 305 St. G. verboten.

Zl. 38. [1352]

Das k. k. Landes als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Februar 1903, Pr. IV. 3/3 die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift; „Bandwurm mit Kopf zu entfernen" von Th. Konetzky, Villa Christina, Post Säckingen, Baden, Druck von Franz Lindner in Ratibor nach §§. 8, 239 und 343 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1903, Pr. IX. 14/3, die Weiterverbreitung der Nr 1453 der Zeitschrift: „Il Sole" vom 10. Februar 1903 wegen der Stelle von „A. mano, a mano che" bis „irredenta" des Artikels; „Pei martiri del 6 febbraio 1853" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1903, Pr. IX 15/3, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „Corriere della Sera" ddo. Mailand, 9. Februar 1903 nach §. 65 a. St. G. veeboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1903, Pr. IX. 16/3, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „La Tribuna" ddo. Rom, 9. Februar 1903 nach §. 65 a. St G. verboten.

Zl. 39. [1413]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1903, Pr. XXXV. 10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in dem 41. Hefte der periodischen Druckschrift: „Don Quixote" von Mitte Februar 1903 auf Seite 101 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Der Kampf ums Recht" in der Stelle von „Wo — um ein mir" bis einschließlich „französischen Kapitäns!" (Seite 104 105) das Verbrechen nach §. 64 St. G. und das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14. Februar 1903.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnisse vom 14. Februar 1903 Pr. XXXV. 2/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Aufschrift „Porzellanfuhre" und der Nr. 1157 bezeichnete Ansichtskarte das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe und es wird nach §. 492 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare dieser Ansichtskarte erkannt.

Wien, am 14. Februar 1903.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1903, Pr. VII. 7/3, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" vom 5. Februar 1903 nach §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Februar 1903, Pr. 3/3, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Nuova Idea" ddo. Gradisca, 6. Februar 1903, Nr. 10, wegen des Artikels: „Canaismo mascherato" (erster Absatz) nach §. 122 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1903, Pr. 1/3, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift: „Il Messagiere" vom 11. Februar 1903 wegen des Artikels; „I martiri di Belfiore" in der Stelle von „Da poco" bis „nuovi opressi ed oppressori" na §. 65 lit. a. St. G. und wegen des Artikels; „Onore al merito" von „In un negozio" bis „le loro provviste!" nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1903, Pr. 11/3, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift; „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 11. Februar 1903 wegen der Stelle von „Welches ist diese" bis „verhelfen" des Artikels; „Ex-Kronprinzessin Louise" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in B.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1903, Pr 2/3, die Weiterverbreitung der im Verlage von Johann Künstner in B.-Leipa erschienenen Druckschrift: „Kleiner illustrierter Familien-Kalender für das Jahr 1903" wegen der darin abgedruckten Annoncen betreffend die Heilmittel: 1. „Fichten-Brust-Syrup des Karl Hoffenreich, Apothekers in Baya"; 2. Wassersuchts-Pillen von Oskar Müller in Versecz (Ungarn) unter der Aufschrift: „Wassersucht wird geheilt"; 3. Elsafluid und Elsapillen von Eugen V. Feller, Apotheker in Stubica, unter der Überschrift; „Das Geheimnis eines alten Mannes" nach §. 305 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. XI. 282/2 (6) [1235 1—3]

Nad Hnatem Szczerbą z Krechowiec z powodu marnotrawstwa kuratelę zawieszono. Kuratorem jego Dmytro Diwnycz z Krechowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, 11. listopada 1902.

L. cz. P. 166/2 (8) [1242 1—3]

Iwana Laszczuka Kiryły rolnika z Buczaczek uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Nykołę Pernarowskiego rolnika z Buczaczek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 26. grudnia 1902.

L. cz. P. 14/98 (22) [1241 1—3]

Maryan Bieńkowski uznany został za umysłowo niedołężnego. Kuratorem ustanowiono p. Teofila Bienkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, 14. stycznia 1903.

L. cz P. 232/2 (6/VII) [1259 1—3]

Iwan Kuzbyt z Babiny uznany umysłowo chorym. Kuratorem ustanowiono Fedka Petryniaka z Babiny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Sambor, dnia 26. grudnia 1902.

L. cz. P. XVIII. 318/2 [2271 1—3]

Rudolf Weppuer c. i k. kapitan w pensyi uznany został umysłowo chorym, kuratorem mianowany adwokat Dr. Maksymilian Fried we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 3. lutego 1903.

L. cz. P. XI. 368/2 (4) [1286 1—3]

Nykoła Czowhan Iwana z Krechowiec dla niezdolności przestrzegania praw własnych pod kuratelę poddany został. Kuratorem jego Semoń Czowhan Wasyla z Krechowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, 20. grudnia 1903.

L. cz. L. 1/2 (7) [1295 1—3]

Michał Babicki syn Wojciecha ze Szarego, uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Zemana „Bobusia" z Milówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Milówka, dnia 2. sierpnia 1902.

L. cz. L. 18/2 (4) [1296 1—3]

Anna Niedźwiecka ze Szlembargu oddaną została pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego. Kuratorem jej ustanowiony został Wojciech Guroś ze Szlembargu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. P. 81/2 (7) [1298 1—3]

Maksym Drycz z Zastówek uznany marnotrawcą. Kurator Iwan Drycz w Zastówkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podbuż, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. P. V. 6/3 (1) [1299 1—3]

Dmytro Terentiuk Mikołaja, rolnik z Kniaża z powodu umysłowej choroby został oddany pod kuratelę, a kuratorem ustanowiono Fedora Kiebycza Jurija, rolnika z Kniażego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Śniatyn, dnia 9. stycznia 1903.

L. cz. L. 4/3 (6—7) [1310 1—3]

Katarzyna Bruch z Bełza uznaną została marnotrawną a kuratorem jej ustanowiono p. Adama Glińskiego z Bełza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 11. lutego 1903.

L. cz. P. 229/2 (8) [1316 1—3]

Mikołaj Sarzyński z Woli zarczyckiej uznany został za marnotrawcę, kuratorem tegoż ustanowiony został Wojciech Ruszak rolnik z Woli zarczyckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Leżajsk, dnia 15. stycznia 1903.

L. cz. P. IV. 9/3 (3) [1360 1—3]

Maciej Paluch ze Sambora dziel. Powodowej uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Maciej Grygaś ze Sambora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 24. stycznia 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 432/2 [1193 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie Oddział I. podaje do wiadomości, że przed 10 laty zmarła w Woromowie Hanuśka recte Haśka Huczek zam. Korol bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu Iwana Korola, wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc, od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie, spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Michałem Huczek dlań ustanowionym.

Rohatyn, dnia 10. grudnia 1902.

L. 11.686. (1257 2—3)

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 7. lutego 1903 L. 11.686.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie §. 42. części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności c. i k. ruchomych komisyi poborowych dla przeprowadzenia głównego poboru wojskowego w r. 1903.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju
W okręgu c. i k. Komendy I. korpusu w Krakowie.						
13.	I.	Kraków powiat	Kraków	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
		Podgórze	Podgórze	11. 12. 13. 14.		
		Bochnia	Bochnia	16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.		
		Kraków miasto	Kraków		2. 3. 4. 6. 15. 16. 17. 18.	
		Wieliczka	Wieliczka		20. 21. 22. 23. 24.	
			Dobczyce		27. 28. 29. 30.	
	II.	Chrzanów	Chrzanów	2. 3. 4. 5. 6. 7.		
			Jaworzno	9. 10.		
			Krzeszowice	11. 12. 13. 14.		
20.	I.	Grybów	Grybów	2. 3. 4. 5. 6. 7.		
		Gorlice	Gorlice	9. 10. 11. 12. 13. 14.		
			Biecz	16. 17. 18.		
		Nowy Sącz	Nowy Sącz	20. 21. 23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.	1.	
			Muszyna		3. 4. 6.	
		Limanowa	Limanowa		15. 16. 17. 18. 20.	
			Mszana dolna		21. 22.	
		Nowy Targ	Nowy Targ		23. 24. 25. 27. 28.	
			Krościenko		29. 30.	
56.	I.	Żywiec	Żywiec	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.		
			Oświęcim	16. 17. 18.		
		Biała	Biała	20. 21. 23. 24.		
			Kęty	26. 27. 28. 30.		
		Wadowice	Zator		1. 2.	
			Wadowice		4. 6. 7. 8. 14.	
			Kalwarya		15. 16. 17. 18.	
		Myślenice	Maków		20. 21.	
			Jordanów		23. 24. 25.	
			Myślenice		27. 28. 29. 30.	
57.	I.	Pilzno	Pilzno	2. 3. 4.		
			Brzostek	6. 7.		
		Jasło	Jasło	9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.		
		Tarnów	Tarnów	23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.		
			Tu hów		2. 3. 4. 6.	
		Brzesko	Wojnicz		15. 16.	
			Zakliczyn		18. 20.	
			Brzesko		22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	
	II.	Dąbrowa	Dąbrowa	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.		
W okręgu c. i k. Komendy X. korpusu w Przemyślu.						
9.	I.	Kałusz	Kałusz	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12.		
			Rożniatów	13. 14. 16.		
		Dolina	Dolina	17. 18. 19. 20. 21.		
			Bolechów	23. 24. 26. 27.		
		Stryj	Skole	28. 30. 31.	1.	
			Stryj		2. 3. 4. 6. 8. 22.	
		Żydaczów	Żurawno		23. 24. 25.	
			Żydaczów		27. 28.	
			Mikołajów		29. 30.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju
10.	I.	Brzozów	Dynów	2. 3. 4. 5.		
			Brzozów	7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.		
		Dobromil	Dobromil	16. 17. 18. 19.		
			Bircza	21. 23. 24. 26. 27.		
		Przemyśl	Krzywcza	30. 31.	1.	
			Przemyśl		3. 4. 6. 22. 23. 24. 25. 27. 28.	
40.	I.	Strzyżów	Strzyżów	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.		
		Rzeszów	Rzeszów	12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28.		
	II.	Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
		Mielec	Mielec	11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.		
		Ropczyce	Dębica	21. 23. 24.		
			Ropczyce	26. 27. 28. 30. 31.	1.	
		Kolbuszowa	Sokołów		3. 4. 6.	
			Kolbuszowa		16. 17. 18. 20. 21. 22.	
45.	I.	Lisko	Lutowiska	2. 3.		
			Ustrzyki dolne	5. 6. 7.		
			Baligród	9. 10. 11. 12.		
			Lisko	13. 14. 16. 17.		
		Krosno	Krosno	18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28.		
		Sanok	Rymanów	30. 31.	1. 2.	
			Sanok		4. 6. 22. 23. 24. 25.	
			Bukowsko		27. 28. 29. 30.	
77.	I.	Drohobycz	Drohobycz	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17.		
		Stary Sambor	Stary Sambor	18. 19. 20. 21. 23. 24.		
		Turka	Turka	26. 27. 28. 30. 31.	1. 2. 3.	
		Sambor	Sambor		6. 8. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	
89.	I.	Mościska	Mościska	2. 3. 4. 5. 6. 7.		
			Sądowa Wisznia	9. 10. 11. 12.		
		Gródek	Gródek	13. 14. 16. 17. 18.		
			Janów	20. 21. 23.		
		Rawa ruska	Rawa ruska		22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	1. 2. 4. 5.
	II.	Rudki	Komarno	16. 17. 18. 19.		
			Rudki	20. 21. 23. 24.		
		Jaworów	Jaworów	26. 27. 28. 30. 31.		
			Krakowiec		1. 2. 3.	
90.	I.	Nisko	Nisko	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
		Łańcut	Leżajsk	12. 13. 14. 16. 17. 18. 19.		
			Łańcut	21. 23. 24. 26. 27. 28.		
		Jarosław	Jarosław	30. 31.	1. 2. 3. 4. 6. 22. 23. 24.	
			Sieniawa		27. 28. 29. 30.	
	II.	Cieszanów	Cieszanów	18. 19. 20. 21.		
			Lubaczów	23. 24. 26. 27. 28.		
		Przeworsk	Przeworsk	30. 31.	1. 2. 3.	

W okręgu c. i k. Komendy XI. korpusu we Lwowie.

15.	I.	Trembowla	Trembowla	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12.		
		Skałat	Skałat	14. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26.		
		Tarnopol	Tarnopol	28. 30. 31.	1. 2. 3. 4. 6. 22. 23. 24. 25. 27. 28.	
	II.	Zbaraż	Zbaraż	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
24.	I.	Śniatyn	Śniatyn	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.		
		Peczeniżyn	Peczeniżyn	28. 30. 31.	1.	
	II.	Kosów	Kosów	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
			Żabie	12. 13.		
		Kołomyja	Kołomyja	16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.		

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju
30.	I.	Sokal	Sokal	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13.		
		Lwów miasto	Lwów	16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.		
		Lwów powiat	Lwów		1. 2. 3. 4. 6. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	
	II.	Żółkiew	Mosty wielkie	2. 3. 4. 5.		
			Żółkiew	7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16.		
55.	I.	Przemyślany	Gliniany	2. 3. 4. 5.		
			Przemyślany	6. 7. 9. 10. 11.		
		Bóbrka	Bóbrka	12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20. 21.		
		Rohatyn	Rohatyn	23. 24. 26. 27. 28. 30.		
			Bursztyn	31.	1. 2. 3. 4. 6.	
	II.	Podhajce	Podhajce	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12.		
		Brzeżany	Brzeżany	14. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27.		
58.	I.	Horodenka	Horodenka	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9.		
			Obertyn	11. 12. 13. 14.		
		Bohorodczany	Bohorodczany	16. 17. 18. 19. 20. 21.		
		Nadwórna	Nadwórna	23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.	1.	
		Stanisławów	Stanisławów		2. 3. 4. 6. 22. 23. 24.	
			Halicz		25. 27. 28. 29. 30.	
	II.	Tłumacz	Tłumacz	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.		
80.	I.	Brody	Brody	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.		
			Założce	16. 17. 18. 19. 20.		
		Złoczów	Zborów	23. 24. 26. 27. 28. 30.		
			Złoczów		1. 2. 3. 4. 6. 22. 23. 24. 25. 27. 28.	
	II.	Kamionka strumiłowa	Kamionka strumiłowa	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16.		
95.	I.	Buczacz	Buczacz	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19.		
		Husiatyn	Kopyczyńce	21. 23. 24. 26. 27. 28.		
			Husiatyn	30. 31.	1. 2. 3.	
		Czortków	Czortków		6. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	
	II.	Borszczów	Borszczów	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
			Mielnica	12. 13. 14. 16. 17. 18.		
		Zaleszczyki	Zaleszczyki	20. 21. 23. 24. 26.		
			Tłuste	28. 30. 31.	1.	

Lwów, dnia 7. lutego 1903.

Z c. k. Namiestnictwa.

ОПОВІЩЕНЄ

ц. к. Намістництва з дня 7. лютого 1903 ч. 11.686.

Сим подає ся до загальної відомости установлений на підставі §. 42 части I. приписів виконавчих до закона військового проґрам чинностий ц. і к. рухомих комісий поборових для переведеня головного побору військового в р. 1903.

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю		
		повіт	місце	марцю	цьвітню	маю
В окрузї ц. і к. Коменди I. корпуса в Кракові.						
13.	I.	Краків повіт	Краків	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
		Підгіре	Підгіре	11. 12. 13. 14.		
		Бохня	Бохня	16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.		
		Краків місто	Краків		2. 3. 4. 6. 15. 16. 17. 18.	
		Величка	Величка		20. 21. 22. 23. 24.	
			Добчиці		27. 28. 29. 30.	

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю		
		повіт	місце	марцю	цьвітню	маю
13.	II.	Хршанів	Хршанів	2. 3. 4. 5. 6. 7.		
			Яворжно	9. 10.		
			Крешовиці	11. 12. 13. 14.		
20.	I.	Грибів	Грибів	2. 3. 4. 5. 6. 7.		
		Ґорлиці	Ґорлиці	9. 10. 11. 12. 13. 14.		
			Беч	16. 17. 18.		
		Новий Саич	Новий Саич	20. 21. 23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.	1.	
			Мушина		3. 4. 6.	
		Лиман ва	Лиманова		15. 16. 17. 18. 20.	
			Мшана дільна		21. 22.	
		Новий Торг	Новий Торг		23. 24. 25. 27. 28.	
			Коростенько		29. 30.	
56.	I.	Живець	Живець	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.		
		Бяла	Осьвіцім	16. 17. 18.		
			Бяла	20. 21. 23. 24.		
			Кенти	26. 27. 28. 30.		
		Вадовиці	Затор		1. 2.	
			Вадовиці		4. 6. 7. 8. 14.	
			Кальвария		15. 16. 17. 18.	
		Мисленицї	Маків		20. 21.	
			Йорданів		23. 24. 25.	
			Мисленицї		27. 28. 29. 30.	
57.	I.	Пільзно	Пільзно	2. 3. 4.		
			Бржостек	6. 7.		
		Ясло	Ясло	9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.		
		Танів	Тарнів	23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.		
			Тухів		2. 3. 4. 6.	
		Береско	Войнич		15. 16.	
			Заклїчин		18. 20.	
			Береско		22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	
	II.	Домброва	Гомброва	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.		

В окрузї ц. і к. Комендп X. корпуса в Перемишли.

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	повіт	місце	марцю	цьвітню	маю
9.	I.	Калуш	Калуш	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12.		
		До пна	Рожнітів	13. 14· 16.		
			Долина	17. 18. 19. 20. 21.		
			Болехів	23. 24. 26. 27.		
		Стрий	Сколе	28. 30. 31.	1.	
			Стрий		2. 3. 4. 6. 8. 22.	
		Жидачів	Журавно		23. 24. 25.	
			Жидачів		27. 28.	
			Миколаїв		29. 30.	
10.	I.	Бржозів	Дпнів	2. 3. 4. 5.		
			Бржозів	7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.		
		Добромиль	Добромиль	16. 17. 18. 19.		
			Бірча	21. 23. 24. 26. 27.		
		Перемишль	Кривча	30. 31.	1.	
			Перемишль		3. 4. 6. 22. 23. 24. 25. 27. 28.	
40.	I.	Стрижів	Стрижів	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.		
		Ряшів	Ряшів	12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28.		
	II.	Тарнобржеґ	Тарнобржеґ	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
		Мелець	Мелець	11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20.		
		Ропчицї	Дембиця	21. 23. 24.		
			Ропчицї	26. 27. 28. 30. 31.	1.	
		Кольбушова	Соколів		3. 4. 6.	
			Кольбушова		16. 17. 18. 20. 21. 22.	

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	Ставлення ся: повіт	Ставлення ся: місце	Дні побору в місяцю: марцю	цьвітню	маю
45.	I.	Ліско	Лютовиска	2. 3.		
			Устрики дільні	5. 6. 7.		
			Балигород	9. 10. 11. 12.		
			Ліско	13. 14. 16. 17.		
		Кросно	Кросно	18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28.		
		Сянок	Риманів	30. 31.	1. 2.	
			Сянок		4. 6. 22. 23. 24. 25.	
			Буківско		27. 28. 29. 30.	
77.	I.	Дрогобич	Дрогобич	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17.		
		Старий Самбір	Старий Самбір	18. 19. 20. 21. 23. 24.		
		Турка	Турка	26. 27. 28. 30. 31.	1. 2. 3.	
		Самбір	Самбір		6. 8. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	
89.	I.	Мостиска	Мостиска	2. 3. 4. 5. 6. 7.		
			Судова Вишня	9. 10. 11. 12.		
		Городок	Городок	13. 14. 16. 17. 18.		
			Янів	20. 21. 23.		
		Рава Руска	Рава Руска		22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	1. 2. 4. 5.
	II.	Рудки	Комарно	16. 17. 18. 19.		
			Рудки	20. 21. 23. 24.		
		Яворів	Яворів	26. 27. 28. 30. 31.		
			Краковець		1. 2. 3.	
90.	I.	Ніско	Ніско	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
		Ланцут	Лежайск	12. 13. 14. 16. 17. 18. 19.		
			Ланцут	21. 23. 24. 26. 27. 28.		
		Ярослав	Ярослав	30. 31.	1. 2. 3. 4. 6. 22. 23. 24.	
			Сінява		27. 28. 29. 30.	
	II.	Цішанів	Цішанів	18. 19. 20. 21.		
			Любачів	23. 24. 26. 27. 28.		
		Переворск	Переворск	30. 31.	1. 2. 3.	

В округї ц. і к. Коменди XI. корпуса у Львові.

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	повіт	місце	марцю	цьвітню	маю
15.	I.	Теребовля	Теребовля	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12.		
		Скалат	Скалат	14. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26.		
		Тарнопіль	Тарнопіль	28. 30. 31.	1. 2. 3. 4. 6. 22. 23. 24. 25. 27. 28.	
	II.	Збараж	Збараж	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
24.	I.	Снятин	Снятин	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.		
		Печеніжин	Печеніжин	28. 30. 31.	1.	
	II.	Косів	Косів	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
			Жабе	12. 13.		
		Коломия	Коломия	16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.		
30.	I.	Сокаль	Сокаль	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13.		
		Львів місто	Львів	16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.		
		Львів повіт	Львів		1. 2. 3. 4. 6. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	
	II.	Жовква	Мости великі	2. 3. 4. 5.		
			Жовква	7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16.		
55.	I.	Перемишляни	Глиняни	2. 3. 4. 5.		
			Перемишляни	6. 7. 9. 10. 11.		
		Бібрка	Бібрка	12. 13. 14. 16. 17. 18. 19. 20. 21.		
		Рогатин	Рогатин	23. 24. 26. 27. 28. 30.		
			Бурштин	31.	1. 2. 3. 4. 6.	
	II.	Підгайці	Підгайці	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12.		
		Бережани	Бережани	14. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 24. 26. 27.		

Команда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	Ставленя ся		Днї побору в місяцю		
		повіт	місце	марцю	цьвітню	маю
58.	I.	Городенка	Городенка	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9.		
			Обертин	11. 12. 13. 14.		
		Богородчани	Богородчани	16. 17. 18. 19. 20. 21.		
		Надвірна	Надвірна	23. 24. 26. 27. 28. 30. 31.	1.	
		Станиславів	Станиславів		2. 3. 4. 6. 22. 23. 24.	
			Галич		25. 27. 28. 29. 30.	
	II.	Товмач	Товмач	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.		
80.	I.	Броди	Броди	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14.		
			Залозцї	16. 17. 18. 19. 20.		
		Золочів	Зборів	23. 24. 26. 27. 28. 30.		
			Золочів		1. 2. 3. 4. 6. 22. 23. 24. 25. 27. 28.	
	II.	Камінка струмілова	Камінка струмілова	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16.		
95.	I.	Бучач	Бучач	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 16. 17. 18. 19.		
		Гусятин	Копичиньцї	21. 23. 24. 26. 27. 28.		
			Гусятин	30. 31.	1. 2. 3.	
		Чортків	Чортків		6. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 30.	
	II.	Борщів	Борщів	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.		
			Мельниця	12. 13. 14. 16. 17. 18.		
		Заліщики	Заліщики	20. 21. 23. 24. 26.		
			Тлусте	28. 30. 31.	1.	

Львів дня 7. лютого 1903.

З ц. к. Намістництва.

L. cz. A. 72/3 (1) [1180 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie jako przeprowadzający spadek po ś. p. Annie z Drwalów 1-o Boruchowej 2-o Giemzowej zmarłej dnia 2. grudnia 1902 w Skrzyszowie wzywa syna spadkodawczyni Jana Borucha, którego miejsce pobytu nie jest wiadomem, ażeby w przeciągu jednego roku w sądzie tym się zgłosił i wniósł deklaracyę spadkową, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Stolarzem będzie przeprowadzoną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 21. stycznia 1903.

L. cz. A. 105/2 (4) [1186 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu oznajmia, że dnia 11. grudnia 1873 w Drohobyczu zmarł Izaak Jäger nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy niewiadomo czy i kto ma prawo do jego spadku, wzywa się nieznanych spadkobierców, by w ciągu roku, od daty edyktu licząc, zgłosili swe prawa do spadku gdyż inaczej nieobjęty spadek przypadnie Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.

Kuratorem spadku ustanawia się Leisora Jäger w Drohobyczu.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, dnia 5. września 1902.

L. cz. A. 342/1 (3) [1209 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że ś. p. Iwan Jaworski zmarł dnia 21. października 1901 w Strzałkach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Do spadku wedle ustawy należy córka spadkodawcy Katarzyna Jaworska zam. Podgórska, a gdy miejsce pobytu jej nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją, by w ciągu roku licząc, od daty tego edyktu w sądzie się zgłosiła lub pełnomocnika ustanowiła i oświadczenie do spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie przewód spadkowy tylko ze zgłaszającymi się i kuratorem dlań ustanowionym w osobie dra Rosenthala adw. w Bóbrce przeprowadzony a spadek stosownie do przysługujących im praw przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 2. lipca 1902.

L. cz. T. 73/2 (2) [1223 3—3]

Na prośbę z dnia 20. listopada 1902 T. 73/1 (1) przez c. k. Prokuratoryę Skarbu im. gr. kat. probostwa w Nieznaniowie wniesionej wdrażamy postępowanie amortyzacyjne co do książeczki gal. Kasy oszczędności we Lwowie rzekomo zaginionej gr. kat. probostwu w Nieznaniowie Nr. 16125 na nazwisko „Fundusz na utrzymanie bud. paraf w Nieznanowie" i na kwotę pierwotnie 25 złr. 40 ct. opiewającej, wzywamy posiadacza powyższej książeczki, aby w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyżej zakreślonego czasokresu książeczka wzmiankowana za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 26. listopada 1902.

L. cz. T. 2/03 (1) [1231 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku jako sąd handlowy na prośbę Berla Finka wzywa posiadacza zaginionego wekslu bez daty wystawienia płatnego dnia 1. maja 1903 na kwotę 600 kor. opiewającego, a przez p. Bolesława Zatorskiego jako akceptanta podpisanego, ażeby weksel ten w 45 dniach licząc, od dnia 1. maja 1903 tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym, weksel ten umorzony zostanie.

C. k. Sad obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Sanok, dnia 25. stycznia 1903.

L. cz. C. I. 22/3 (1) [1368 3—3]

Przeciw Janowi Kozłowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Grzegorza i Katarzynę Kozłowskich w Haliczu pozew o uznanie i zaintabulowanie za właścicieli 2 35, 1/7 i 2/35, 2 35 i 6/105 części realności objętej wyk. hip. l. 101 ks. gr. gm. Halicz.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28. lutego 1903 o godz. $9^1/_2$ rano w tut. sądzie w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się Pana adw. dra Hahna w Haliczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Halicz, dnia 26. stycznia 1903.

L. cz. A. XIX. 463/2 (2) [1224 3—3]

Nieznanych spadkobierców zmarłej we Lwowie dnia 4. listopada 1902 bez rozporządzenia ostatniej woli, Anny 1 śl. Knopf 2 śl. de Petz wzywa się do roku od dnia poniżej wyrażonego zgłosili w tutejszym sądzie swe prawa do spadku po niej powołanego — i wykazując tytuł do dziedziczenia wnieśli deklaracyę spadkową, inaczej bowiem spadek, dla którego ustanowiono kuratorem adw. dra Jasińskiego we Lwowie pertraktowany będzie tylko ze zgłaszającymi się i im przyznany — a gdyby nikt się nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny przez Skarb Państwa wciągnięty zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIX.
Lwów, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. T. 1/3 (1) [1229 3—3]

Ogłoszenie.

Wzywa się niewiadomych posiadaczy zaginionych Herschowi Erdmann następujących weksli:

1) weksla opiewającego na sumę 1600 kor., akceptowanego przez Sischego Rudörfera,

2) weksla opiewającego na sumę 400 kor., akceptowanego przez Sischego Rudörfera,

3) weksla opiewającego na sumę 2000 kor., akceptowanego przez Sischego Rudörfera,

4) weksla opiewającego na sumę 1000 kor., akceptowanego przez Dawida Herscha Backenrotha,

5) weksla opiewającego na sumę 2000 kor., akceptowanego przez Jakóba Rosnera, wszystkich wystawionych przez Herscha Erdmanna i na tegoż zlecenie, a płatnych dnia 1. stycznia 1903, ażeby do 45 dni, weksle te sądowi przedłożyli, inaczej weksle te uznane zostaną za pozbawione mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 13. stycznia 1903.

L. cz. Ns. VII. 550/3 [1199 3—3]

W depozycie karnym c. k. sądu obwodowego w Wadowicach znajdują się kosztowności i gotówka do niewiadomych właścicieli należące, a mianowicie:

1) ze sprawy Reginy Wawak, o kradzież, kwota 3 kor. 82 hal. uzyskana ze sprzedaży 21 metrów materyi zwanej zeiką;

2) ze sprawy Maryanny Postuły gotówka 15 kor. 83 hal. i 4 marki 45 fenigów;

3) ze sprawy karnej Wojciecha Danela v. Zająca, łańcuszek złoty z brelokiem;

4) ze sprawy Jana Kubicy 1 kor. 3 h. ze sprzedaży skradzionego hamaku;

5) ze sprawy Roberta Hossego gotówka 20 hal. ze sprzedaży skradzionych ołówków, notesu, rączek i piór;

6) ze sprawy karnej Józefy Gembalówny znajduje się brylant niewiadomego właściciela;

7) w sprawie karnej Reginy Semik ze sprzedaży chustek i perkalu 19 kor. 48 hal.;

8) w sprawie karnej Karola Sanetry ze sprzedaży rzeczy skradzionych 21 kor. 96 hal.,

9) zegarek srebrny z niklowym łańcuszkiem, rzekomo Józefa Rożnawskiego z Kwaczały własność stanowiącą.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy, aby w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej, swoje prawo własności wykazali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.
Wadowice, dnia 24 stycznia 1903.

Ч. спр. Т. V. 13/2 (2) [1282 3—3]

На внесене Анни Гарковскої і Марії Волконовской випроваджує ся поступоване в цїли узнаня Ілька Ваврика за помершого.

Тойже Ілько Ваврик син бл. п. Ялька і Зофії Ваврик, господарів в Давидківцях, уроджений тамже 2. вересня 1848, маючи несповна 20 лїт, з боязни перед карою за поповнену в полю шкоду, опустив родинне село, від сего часу всякій слїд за ним загинув.

Всїх, котрі би о житю і містци его побиту мали відомість, взиває ся, щоби о тім в протягу року від послїдного оголошеня сего едикту судови або кураторови адв. Даниловичеви в Тернополи донесли.

Ц. к. Суд окружний, Вiддїл V.
Тернопіль, дня 24. сїчня 1903.

L. cz. Cg. II. 88/3 (1) [1416 1—3]

Przeciw nieobecnemu Franciszkowi Teodorowi 2 im. Paparze przedtem w Tołmaczu, wniósł Samuel Wittlin właściciel dóbr we Lwowie przez adw. dra Bernarda Wittlina we Lwowie skargę o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Tołmacz tudzież ze stanu biernego ciał hipotecznych nowo utworzonych dla parcel z tychże dóbr Tołmacz odpisanych, w księdze gruntowej dla gminy kat. Batiatycze, wpisanego tamże, a pozwanemu Franciszkowi Teodorowi Paparze ongi przysługującego prawa odnowienia kopców granicznych dóbr Żełdec oraz wyznaczenia granic i znaków granicznych obydwóch części dóbr Batiatycz.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 5. marca 1903 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 13.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat Dr. Aleksander Maryański we Lwowie będzie go zastępował, dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.
Lwów, dnia 17. lutego 1903.

L. cz. A. 616/00 (7) [1251 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie Oddział I. podaje do wiadomości, że dnia 11. kwietnia 1900 zmarła w Knihyniczach Rosia Gartenbank zam. Friedel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu Josla Gartenbanka wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wolfem Waldem dla tegoż ustanowionym.

Rohatyn, 5. grudnia 1902.

L. cz. C. II. 459 2 (3) [1361 1—3]

Przeciw Izaakowi i Adolfowi Feldom których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k, sądu powiatowego w Tarnowie przez Chaima Issera Felda, kupca w Tarnowie pozew o unieważnienie testamentu z daty Tarnów 30. maja 1899.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3. marca 1903 o godzinie 10 rano w tut sądzie biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Izaaka i Adolfa Feldów, ustanawia się pana Dra. Finka adw. w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 8. stycznia 1903.

L. cz. A. 615/1 (5) [1291 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Zacharko Tataryn zmarł przed 7 laty w Howiłowie wielkim bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołaną jest do spadku Anna Jastrzębska.

Gdy miejsce pobytu Anny Jastrzębskiej nie jest znane, przeto wzywa się ją, by w ciągu roku, od daty tego edyktu licząc, do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla niej kuratorem Dmytrem Tataryn w Howiłowie wielkim przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 15. grudnia 1902.

L. cz. A. 619/2 (6) [1323 1—3]

Wzywa się wszystkich, którzyby po zmarłym dnia 6. sierpnia 1875 w Peczeniżynie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Herschu Schusterze zwanym Silberberg czyli Silber, do pozostałego spadku, prawa sobie rościli, aby w przeciągu roku, od daty tego edyktu w c. k. sądzie w Peczeniżynie się zgłosili i prawa swe wykazali, gdyż po upływie bezskutecznego tego terminu, spadek tylko tym, którzy się zgłosili w miarę ich praw się przyzna, pozostałą zaś część spuścizny lub w razie braku zgłaszających się, cały spadek c. k. Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne się odda.

Kuratorem spuścizny ustanawia się Szlomę Krauthammera z Peczeniżyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 31. grudnia 1902.

L. cz. T. 9,3 (1) [1335 1—3]

Na prośbę jeneralnej Ajencyi we Lwowie Fonciere, peszteńskiego Zakładu ubezpieczeń wdrażamy postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego jej wekslu z daty Mikulińce 18. kwietnia 1902 na 138 kor. 28 hal. opiewającego, płatnego dnia 31. lipca 1902 przez p. Ize Weinstocka akceptowanego.

Wzywamy przeto posiadacza wekslu tego, by go w przeciągu dni 45 licząc, od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tego w Gazecie Lwowskiej sądowi tutejszemu przedłożył w przeciwnym bowiem razie, po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, weksel wspomniany na żądanie za umorzony uważany będzie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 12. lutego 1903.

L cz. T. 2 3 (1) [1336 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zagubionego wekslu co do daty wystawienia i płatności niewypełnionego, na kwotę 1920 kor. opiewającego, przez Ludwika Skarbek Borowskiego na tegoż zlecenie wystawionego i in dorso in bianco żyrowanego, zaś przez dra Maryana Lisowieckiego właściciela dóbr w Chłopicach zaakceptowanego, płatnego za okazaniem każdego czasu u akceptanta w Chłopicach i wzywa posiadacza powyższego wekslu, aby rzeczony weksel do 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu sądowi tem pewnej przedłożył, ile że po upływie powyższego terminu za nieważny i amortyzowany będzie uznanym.

Przemyśl, 31. stycznia 1903.

L. cz. T. 1/3 (1) [1304 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Franciska Aleksandra dwojga imion Korczyńskiego syna Franciszka, urodzonego w Starym Sączu pod Nd. 11 dnia 4. maja 1823, który przed laty przeszło 50 gdzieś się wydalił i wszelki słuch o nim zaginął, aby w przeciągu terminu jednorocznego kończącego się z dniem 1. marca 1904 dał sądowi tutejszemu o sobie wiadomość, albowiem w razie bezskutecznego upływu tego terminu na ponowny wniosek Domiceli z Korczyńskich Jaglarzawej uznanym zostanie za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 18. stycznia 1903

L. cz. T. 4 3 (3) [1349 1—3]

Na prośbę p. Tynci Ehrlich, krawczyni we Lwowie wdrażamy postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo proszącej zaginionej książeczki wkładkowej galic. Kasy Oszczędności Nr. 131.092 na nazwisko „Tyncia Ehrlich" i na kwotę 120 kor. opiewającej, a zarazem wzywamy posiadacza wzmiankowanej książeczki aby w przeciągu 6 miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej ją tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie owa książeczka po bezskutecznym upływie czasokresu edyktem zakreślonego za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4. lutego 1903.

L. cz. A. 900/2 (2) [1393 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jana Bogusza i Wiktoryę z Boguszów Podlasek, aby w przeciągu roku jednego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku po braciach Michale Boguszu zmarłym we Wierzchosławicach dnia 18. maja 1881 i Wojciechu Boguszu zmarłym w Ameryce północnej dnia 4. lipca 1896 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Gdowskim dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 20. stycznia 1903.

L. cz. A. 449,1 (12) [1403 1 - 3]

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Ahrahama Chaima Hochrotha, aby w przeciągu jednego roku wniósł oświadczenie do spadku pozostałego po błp. Mendlu Mozesie Hochrocie zmarłym w Zawałowie 13 marca 1901 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi spadkobiercami i kuratorem Chaimem Isaakiem Hochrothem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 23. stycznia 1903.

L. cz. Prez. 415 20/2 [1245 1—3]

W tut. sąd. depozycie przechowuje się nad 30 lat:

1) w masie spadkowej po ś. p. Iwanie Stadniku l. 2275/872 kwota 14 kor. 80 hal. w książeczce,

2) w masie niewiadomego właściciela l. 241 68 kwota 1 kor. 97 hal. w książeczce,

3) w masie niewiadomego właściciela l. 242/68 kwota 37 kor. 96 hal. w książecze,

4) w masie niewiadomego właściciela l. 243,68 kwota 5 kor. 20 hal. w książeczce,

5) w masie niewiadomego właściciela l. 244 68 kwota 12 kor. 66 hal. w książeczce,

6) w masie niewiadomego właściciela l. 273,68 kwota 28 kor 56 hal. w książeczce,

7) w masie niewiadomego właściciela l. 274,68 kwota 1 kor. 11 hal. w książeczce,

8) w masie niewiadomego właściciela l. 482/68 kwota 6 kor. 96 hal. w książeczce,

9) w masie niewiadomego właściciela l. 483/68 kwota 25 kor. 20 hal. w książeczce,

10) w masie niewiadomego właściciela l. 680/68 kwota 3 kor. 96 hal. w książeczce,

11) w masie Salamona Wollocha l. 41,66 gotówka 77 hal.

12) w masie niewiadomego właściciela l. 539,69 kwota 13 kor. 46 hal. w książeczce,

13) w masie spadkowej Elukima Landaua l. 2030/69 kwota 8 kor. 89 hal. w książeczce,

14) w masie spadkowej Jankla vel Jakóba Kamelhaar l. 48 ex 1863 kwota 24 kor. 88 hal. w książeczce,

15) w masie spadkowej Szymona vel Semena Derkacza l. 360/1858 gotówka 76 h.,

16) w masie Josla Schwarzwalda przeciw Mateuszowi Reiserberg l. 3086/70 kwota 3 kor. 19 hal. w książeczce,

17) w masie spadkowej Jana Jendrusiewskiego l. 367/71 kwota 24 kor. 30 hal. w książeczce,

18) w masie spadkowej ks. Ludwika Cieszkowskiego kwota 82 kor. 34 hal. w książeczce i skrypt dłużny Franciszka Komarowskiego na 5.250 kor. l 476/56 i 368/71,

19) w masie spadkowej ks. Stefana Lewickiego l. 369/71 kwota 77 kor. 28 hal,

20) w masie Joela Exelbirta przeciw Dyonizemu Lewickiemu l. 1499,71 kwota 19 kor. 97 hal. w książeczce,

21) w masie niewiadomego właściciela l. 1836/71 kwota 14 kor. 36 hal. w książeczce,

22) w masie niewiadomego właściciela l. 2642 71 kwota 18 kor. 57 hal. w książeczce,

23) w masie spadkowej Macieja Hodowskiego l. 2776/71 kwota 1 kor. 3 w książeczce.

24) w masie Heni i Racheli Reischer przeciw Judzie Reischer l. 845 72 ugoda pisemna co do wypłaty legatów 1600 koo.

25) w masie spadkowej ks. Wincentego Mileckiego l. 366 71 kwota 629 kor. 67 hal. w książeczce,

26) w masie konkursowej Piotra Siekanowicza l. 2775/70 gotówka 27 kor.

W myśl dekretu nadwórnego z 30. października 1802 Nr. 582 z. u. s. i dekretu kancelaryi nadwornej z 6. stycznia 1842 Nr. 587 z. u. s. wzywa się roszczących sobie pretensye do powyższych depozytów aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni zgłosili się i prawa swe wykazali, gdyż po upływie tego terminu dokumenta zostaną przechowane w registraturze, zaś pieniądze Skarbowi Państwa wydane.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Mikulińce, 16. grudnia 1902.

L. cz. C. 21—22/3 (1) [1434]

Przeciw nieobecnemu Wojciechowi Szaflarskiemu „Wojtasikowi", wniosły Maryanna Szaflarska i Anna Szczurek z Chochołowa pozew pierwsza o 188 kor. 43 hal., druga o 314 kor. 40 hal.

Rozprawa odbędzie się 7. marca 1903 o godz. 10 rano.

Kurator adw. dr. Juliusz Popiel w Czarnym Dunajcu będzie go zastępywać dopokąd w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 6. lutego 1903.

L. cz. C. I. 37 3 (1) [1430]

Przeciw masie spadkowej po ś. p. Edwardzie Czajkowskim, która dotąd objętą nie jest, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Tarnopolu przez Podolskie stowarzyszenie wzajemnej pomocy dyetaryuszy i urzędników w Tarnopolu pozew o 400 koron z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 27. lutego 1903 o godz. 9 przed południem sala Nr. 23.

Celem strzeżenia praw tejże masy spadkowej, ustanawia się Pana dra Promińskiego adw. w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

C, k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 18. lutego 1903.

L. cz. III. 1114/89 (10) [1288]

Reizli Falig ostatnimi czasy w Brodach zamieszkałej, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnopolu przeciw Wolfowi Hahn i Wiktorowi Haskler o 530 złr. 67 ct ma być doręczoną uchwała z dnia 28. stycznia 1903 l. cz. III. 1114 89 (10), którą zarządzono podział ceny kupna za sprzedane ruchomości.

Ponieważ niewiadomo gdzie Reizla Falig przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana adw. dra Schwarza.

Tenże kurator zastępywać będzie Reizlę Falig w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 28. stycznia 1903.

L. cz. III. 253,89 (46) [1283]

Dwojrze Getter zam. Schieber i Ozyaszowi Getter w ostatnich czasach zamieszkałym w Wygnance, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnopolu o wynagrodzenie za zniesione prawo propinacyi w dobrach Czortków Kaliszówka, mają być doręczone uchwały z dnia 9. listopada 1901 l. cz. III. 253/89 (41) i z dnia 12. kwietnia 1902 l. cz. III. 253,89 (46), któremi zarządzono rozprawę w celu przekazania kapitału za zniesione prawo propinacyi w powyższych dobrach.

Rozprawa wyznaczoną została na dzień 14. maja 1902 o godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie Dwojra Getter zam. Schieber i Ozyasz Getter przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adw. dra Demanta w Tarnopolu.

Tenże kurator zastępywać będzie Dwojrę Getter zam. Schieber i Ozyasza Gettera w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 12. kwietnia 1902.

L. cz. E. 2910/2 (2) [1290]

W postępowaniu licytacyjnem Leiby Seltenreich przeciw Thomie Petryszynowi o 658 kor. zpn. ustanawia się celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Thomy Petrysia, któremu uchwały z dnia 12. grudnia 1902 l. cz. E. 2910/2 (1) lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępywaniu później wydanej, bądź weale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem p. adw. dra Wolniewicza w Gorlicach.

Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 12. grudnia 1902.

L. cz. E. 534/1 (11) [1293]

Tekli Beniowskiej, dawniej we Lwowie przebywającej, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kulikowie przeciw spadkobiercom Jana czyli Iwana Łomagi i Stefana Łomagi o 1000 kor. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 12. listopada 1902 l. cz. E. 534/1 (9), którą dozwolono na przymusową intabulacyę prawa zastawu dla pretensyi 393 kor. z pn. w stanie biernym whl. 109—285 i 283 ks. gr. Nahorce i lwh. 150 ks. gr. Przedrzymichy.

Ponieważ niewiadomo gdzie Tekla Beniowska obecnie przebywa, ustanawia się dla niej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana Jana Rastawieckiego, c. k. notaryusza w Kulikowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Teklę Beniowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kulików, dnia 15. stycznia 1903.

L cz. E. 172/2 (5) [1348]

W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie toczącej się przed c. k. sądem krajowym cywilnym we Lwowie przeciw panu Mojżeszowi Saphirowi, właścicielowi dóbr Torki i Zboiska, o 4 raty po 2700 kor., raty 2624 kor. 66 hal. i t. d. ma być doręczona uchwała z dnia 27. listopada 1902 l. cz. E. 172/2 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi dóbr Torki i Zboiska.

Ponieważ niewiadomo gdzie Pp. Isaak Schmutz, Juda Hersch Pfeffer z Radziechowa i Tytne Turkowski ze Lwowa przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. adw. dra Bronisława Michalewskiego we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanych z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23. stycznia 1903.

L. cz. C. II. 17,3 (2) [1436]

Przeciw p. Donowi Herschowi Wallachowi przedtem w Husiatynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Husiatynie przez p. Herscha Rosenzweiga w Husiatynie pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 25. lutego 1903 o godz. 9 przed południem do tego sądu Nr. biura II.

Celem strzeżenia praw p. Dona Herscha Wallacha, ustanawia się pana dra Hermana Grabscheida adw. w Husiatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pana Dona Herscha Wallacha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 11. lutego 1903.

[1419]

Ustawa z dnia 16. lutego 1903,

dotycząca konwersyi obligacyi jednolitego długu państwa.

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanawiam co następuje:

§. 1.

Upoważnia się Rząd, by obligacye jednolitego długu państwa, oprocentowanego w notach i brzęczącej monecie faktycznie po 4·2%, które wydano na podstawie ustawy z dnia 20. czerwca 1868, Dz. u. p. Nr. 66, na 4%owe, wolne od podatków, na koronową walutę opiewające, obligacye zamienił lub z gotówki uzyskanej przez wydanie takich obligacyi, w pełnej imiennej kwocie wypłacił.

Operacya ta musi przysporzyć skarbowi państwowemu stałej oszczędności w stosunku do dotychczasowego obciążenia procentami.

Ustalenie formy i treści nowych obligacyi oraz warunków ich umorzenia pozostawia się Ministrowi skarbu.

§. 2.

Szczegóły dotyczące przeprowadzenia operacyi wymienionej w §. 1 postanowi Minister skarbu.

W szczególności upoważnia się go, by posiadaczom obligacyi jednolitego długu państwa przeznaczonych do zamiany, względnie do wypłaty, obwieszczeniem, które w Dzienniku ustaw państwa zamieścić należy, zaproponował zamianę z tym skutkiem, że się przyjmuje jako normę posiadaczy wiążącą, iż ci z nich, którzy w ciągu terminu, który Minister skarbu najmniej na ośm dni oznaczy, i w jednem z wymienionych w obwieszczeniu miejsc, za wykazaniem posiadania obligacyi, wypłaty gotówką nie zażądają, zgadzają się na wymianę pod warunkami przez Ministra skarbu ogłoszonymi.

Te obligacye, których wypłatę gotówką się zażąda, wypowiedzieć ma Minister skarbu za pomocą obwieszczenia w Dzienniku ustaw państwa, z tym skutkiem, że oprocentowanie ich ustaje z tym terminem wypłaty, który Minister skarbu oznaczy.

§. 3.

Do milczącej zgody na zamianę nie potrzebują opiekunowie, kuratorowie pupilów lub zarządcy majątków fideikomisowych, publicznych funduszów, fundacyi itp. zatwierdzania odnośnej sądowej lub dozorującej władzy.

§. 4.

Wykonanie tej ustawy, która z dniem ogłoszenia nabiera mocy obowiązującej, poruczam Memu Ministrowi skarbu.

We Wiedniu, dnia 16. lutego 1903.

Franciszek Józef, wr.

Koerber wr. Böhm wr.

Obwieszczenie c. k. Ministra skarbu z dnia 18. lutego 1903,

dotyczące konwersyi obligacyi jednolitego długu państwa.

Według ustawy z dnia 16. lutego 1903, Dz. u. p. Nr. 37, ma c. k. Minister skarbu prawo obligacye jednolitego długu państwa w notach i brzęczącej monecie, oprocentowanego faktycznie po 4·2%, na 4%, wolne od podatków i na walutę koronową opiewające obligacye zamienić lub z gotówki, uzyskanej przez wydanie takich obligacyi, w pełnej imiennej kwocie wypłacić.

W ślad zatem wzywa się niniejszem do wymiany obligacyi następujących kategoryi jednolitego długu państwa (renta papierowa i srebrna):

a) wszystkie na okaziciela lub na nazwisko opiewające obligacye długu państwa, oprocentowanego w brzęczącej monecie o terminach zapadłości procentów 1. stycznia i 1. lipca;

b) wszystkie na okaziciela lub na nazwisko opiewające obligacye długu państwa, oprocentowanego w notach, o terminach zapadłości procentów 1. maja i 1. listopada;

c) z obligacyi jednolitego długu państwa w notach oprocentowanych, o terminach zapadłości procentów 1. lutego i 1. sierpnia te na nazwisko opiewające obligacye, które w dniu ukazania się tego obwieszczenia są w obiegu, o ile brzmią na wyższe kwoty aniżeli 20.000 złotych.

Warunki wymiany.

Posiadaczom obligacyi powyższych kategoryi jednolitego długu państwa proponuje się wymianę w następujących warunkach:

Wymiana następuje:

przez przestemplowanie dotychczasowych obligacyi na obligacye oprocentowane po 4% rocznie w walucie koronowej bez wszelkich podatków, w tej samej imiennej kwocie, wyrażonej w koronowej walucie a więc w stosunku 100 zł. a. w. = 200 koron imiennej wartości.

Dotychczasowe oprocentowanie roczne po 4·2% wypłacać się będzie jeszcze do najbliższego następnego terminu zapadłości odsetek, t. j.:

do 1. maja 1903 od obligacyi kategoryi b);

do 1. lipca 1903 od obligacyi kategoryi a);

do 1. sierpnia 1903 od obligacyi kategoryi c).

Od tych terminów począwszy bieży oprocentowanie po 4% rocznie bez wszelkich dodatków w walucie koronowej w tych samych jak dotąd terminach zapadłości.

Na podstawie §. 2, ust. 2, ustawy z d. 16. lutego 1903, Dz. u. p. Nr. 37, przyjmuje się jako normę posiadaczy wiążącą, że ci posiadacze obligacyi, którzy do 27. lutego włącznie, w sposób w tem obwieszczeniu przepisany i w urzędach zgłoszeń wymienionych w dodatku, wypłaty gotówką nie zażądają, zgadzają się na wymianę dotychczasowych 4·2% obligacyi na obligacye 4%.

Przepisy normujące uskutecznienie przestemplowania później będą ogłoszone.

Zagraniczny stempel na walorach.

Odnośnie do wywołanych do wymiany obligacyi, znajdujących się w dniu ukazania się tego obwieszczenia w granicach obcego państwa i noszących stempel od walorów według przepisów odnośnego państwa umieszczony, podejmuje się zaopatrzenia w nowy stempel od walorów, którego przepisy dotyczącego państwa zagranicznego z powodu zamiany na 4% obligacye ewentualnie będą wymagały, na koszt własny c. k. administracya skarbowa, w ciągu terminu do przestemplowania, który się wyznaczy dla dotyczącego zagranicznego miejsca zgłoszenia.

Zgłoszenie do wypłaty.

Żądanie wypłaty gotówką zgłosić winni posiadacze obligacyi na piśmie z podpisem strony, dołączając obligacye i ich konsygnacye w dwóch egzemplarzach. Dla każdego gatunku długu (renta papierowa lub srebrna), tudzież dla każdego terminu zapadłości odsetek osobne należy sporządzać konsygnacye, w których obligacye uporządkowane według kategoryi wystawienia na okaziciela lub nazwisko, tudzież według imiennej wartości (wysokość poszczególnych sztuk), wewnątrz zaś kategoryi w arytmetycznym porządku, należy wpisać.

Przy obligacyach opiewających na nazwisko, należy nazwisko to, na które są wystawione (intestacyą) oraz datę wystawienia podać w konsygnacyi.

Zamiast obligacyi przedłożyć można także kwity depozytowe (potwierdzenia złożenia) publicznych kas i urzędów, jeżeli kwit depozytowy (potwierdzenie złożenia) dostateczny stanowi dowód, że przechowane obligacye te same noszą znamiona, które figurują w konsygnacyi.

Urząd zgłoszenia badać ma zgodność dołączonych obligacyi, względnie kwitów depozytowych (potwierdzeń złożenia), z konsygnacyami, a po stwierdzeniu, że się zgadzają, tudzież, że zgłoszenie we właściwym czasie nastąpiło, umieścić ma na przedłożonych do wypłaty obligacyach zapisek kontrolny i stampilię firmy i zwrócić je przedkładającemu wraz z jednym egzemplarzem konsygnacyi, na którym zgłoszenie potwierdzić należy.

Co do obligacyi, które należą do majątku pupilów, fideikomisów, funduszów publicznych, fundacyi itp. podlega żądanie wypłaty gotówką przyzwoleniu właściwej władzy sądowej względnie dozorującej. Dowód, że prośbę u odnośnej władzy wniesiono, przedłożyć należy w formie wierzytelnej najpóźniej w ciągu trzech tygodni od dnia ukazania się tego obwieszczenia; dopiero na podstawie tego ostatniego dowodu umieszcza się zapisek kontrolny.

Obligacye zgłoszone do wypłaty gotówką, wypowiedziane zostaną osobnem obwieszczeniem w Dzienniku ustaw państwa od terminu, który Minister skarbu co najmniej na miesiąc naprzód oznaczy, i to z tym skutkiem, że od terminu tego oprocentowanie wypowiedzianych obligacyi ustaje.

Wypłata kapitału nastąpi w swoim czasie w urzędzie, który zgłoszenie odebrał, a to za przedłożeniem obligacyi wraz z wszystkimi jeszcze niezapadłymi kuponami i talonami, o ile zaś chodzi o obligacye niezaopatrzone zapiskiem kontrolnym, za przedłożeniem nadto konsygnacyi, na której w swoim czasie zgłoszenie potwierdzono.

We Wiedniu dnia 28. lutego 1903.

C. k. Minister skarbu: **Böhm** wr.

DODATEK.

Urzędy zgłoszeń.

W Austro-Węgrzech:

C. k. Kasa długów państwowych we Wiedniu

C. k. Urząd pocztowych kas oszczędności we Wiedniu.

C. k. Kasy krajowe poza obrębem Wiednia (główne kasy krajowe, krajowe kasy skarbowe, krajowe urzędy płatnicze, filialna kasa krajowa w Krakowie.

Król. węg. centralna kasa państwowa w Budapeszcie.

Król. kasa państwowa w Zagrzebiu.

Bank Austryacko-węgierski i jego filie.

Wiedeń: C. k. uprz. powsz. austr. Zakład kredytowy ziemski.

C. k. uprz. austryacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu i jego filie.

Dom bankowy S. M. Rotszyld.

Bank Anglo-austryacki i jego filie.

Wiedeński Bank-Verein i jego filie.

Dolno-austryackie Towarzystwo Eskontowe.

C. k. uprz. austr. Länderbank i jego filie.

Union-Bank i jego filie.

Powszechny Bank Depozytowy i jego filia.

Wiedeński Bank Lombardowy i eskontowy.

C. k. uprz. powszechny Bank obrotowy (Verkehrsbank).

Towarzystwo akcyjne kantoru wymiany „Merkur".

Wiedeński Giro- und Cassenverein.

Praga: Živnostenská banka pro Čechy a Moravu i jego filie.

Czeski Unionbank i jego filie.

Czeski Bank Eskontowy i jego filie.

Bank centralny niemieckich kas oszczędności.

Maurycy Zdekauer.

Graz: Styryjski Bank Eskontowy.

Linz: Bank górno-austryacki i Salzburski.

Berno: Morawski Bank Eskontowy.

Lwów: Galicyjski bank krajowy.

Lublana: Lublański bank kredytowy i jego filia.

Budapeszt: Węgierski Powszechny Bank kredytowy.

Za granicą:

Amsterdam: C. i k. austryacko-węgierski konsulat.

Bank Amsterdamski.

L. Auerbach.

Lippmann, Rosenthal & Comp.

Wertheim & Gomperz.

Hope & Co.

Antwerpia: Banque centrale Anversoise.

Bazyleja: Bank handlowy Bazylejski.

Berlin: Dyrekcya Towarzystwa Dyskontowego.

S. Bleichröder.

Bank Niemiecki.

Bank dla handlu i przemysłu.

Mendelssohn & Co.

Berlińskie Towarzystwo handlowe.

Bruksela: L. Lambert wraz z filią.

Darmstadt: Filia Banku dla handlu i przemysłu.

Drezno: Filia Powsz. Niemieckiego Zakładu Kredytowego.

Bank drezdeński.

Frankfurt n. M.: Niemiecki Bank Związkowy.

Bracia Bethmann.

Dyrekcya Towarzystwa Dyskontowego.

Filia Banku dla handlu i przemysłu.

Genewa: Darier &Co.

Hamburg: Fryderyk Westenholz & Co.

Bank Północny Niemiecki.

L. Behrens i Synowie.

M. M. Warburg & Co.

Kolonia: Sal. Oppenheim jun. & Co.

Lipsk: H. C. Plaut.

Powszechny Niemiecki Zakład kredytowy.

Londyn: Filia Banku Anglo-austryackiego we Wiedniu

N. M. Rotszyld & Sons.

Medyolan: Luigi Strada.

Bonca Commerciale Italiana.

Mannheim: W. H. Ladenburg & Synowie.

Monachium: Bawarski Bank Związkowy.

Bawarski Bank Hipoteczny i Wekslowy.

Merck, Fink & Co.

J. M. Oberndoerfer.

Paryż: Bracia Rotszyld.

Banque de Paris & des Pays-Bas i jego filie.

Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego.

Filia c. k. uprzyw. austryackiego Länderbanku.

Stuttgart: Württemberski Bank Nadworny.

Bank Związkowy Württemberski.

Wrocław: E. Heimann.

S. L. Landberger.

Eichborn & Co.

Zurych: Szwajcarski Zakład kredytowy.

L. cz. E. 2909/2 (2) [1397]

Janowi Dudzie w sprawie egzekucyjnej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach Józefa i Maryanny Puścizników przeciw Janowi Dudzie o 200 kor ma być doręczoną uchwała z dnia 12. grudnia 1902 l. cz. E. 2909/2 (1), którą dozwolono egzekucyi przez zaintabulowanie prawa zastawu na karcie C. 1/4 części realności lwh. 19 gm. Dominikowice dłużnika własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Duda przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Dra Milleta adwokata w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Dudę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 11. lutego 1903.

L. cz. C. IV. 27/3 (1) [1408]

Niewiadomemu z miejsca pobytu Israelowi Eliaszowi Wieserowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Szczercu przeciw niemu o zapłacenie kwoty 200 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 13. lutego 1903 l. cz. C. IV. 26/3 (1) którą wyznaczono audyencyę na dzień 31. marca 1903.

Ponieważ niewiadomo gdzie Israel Eliasz Wieser przebywa ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. Franciszka Alberta ze Szczerca.

Tenże kurator zastępywać będzie Israela Eliasza Wiesera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Szczerzec, dnia 13. lutego 1903.

L. cz. C. IV. 26/3 (1) [1407]

Niewiadomemu z miejsca pobytu Israelowi Eliaszowi Wieserowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Szczercu przeciw niemu o zapłacenie kwoty 200 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 13 lutego 1903 l. cz. C. IV. 26/3 (1) którą wyznaczono audyencyę na dzień 31. marca 1903.

Ponieważ niewiadomo gdzie Israel Eliasz Wieser przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw kuratora w osobie p. Franciszka Alberta ze Szczerca.

Tenże kurator zastępywać będzie Israela Josla Wiesera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Szczerzec, dnia 13 lutego 1903.

L. cz. C. I. 23/3 (1) [1405]

Przeciw Schojlowi Binnstock, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Oddz. I. w Sokalu przez małż. Mariemę Rieger pozew o 119 kor. 24 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20. marca 1903 godz. 9 przed południem w tym sądzie sala I.

Celem strzeżenia praw Schojla Binnstocka ustanawia się p. adw. dra Samuela Fraenkla w Sokalu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Schojla Binnstocka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokal, dnia 6. lutego 1903.

L. cz. C. I. 47/3 (1) [1382]

Przeciw Jakóbowi Friedrichowi byłemu kupcowi i właścicielowi realności w Samborze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Pinkasa Hauela, kupca w Samborze pozew o zapłatę 350 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16. marca 1903 o godz. 9 rano biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Jakóba Friedricha ustanawia się p. dra Rogolskiego adw. w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 13. lutego 1903.

L. cz. C. II. 31/3 (4) [1391]

Przeciw Janowi Kiszka z Sielca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyślu pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu termin do ustnej rozprawy wyznaczono na 10. marca 1903.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Kiszki ustanawia się p. dr. Angermana, adw. w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 29. stycznia 1903.

L. cz. C III. 36 3 (1) [1445]

Przeciw Jędrzejowi Saguła niewiadomemu z pobytu wniósł Jan Nykaza Latcha w Lasku pozew o sprostowanie wpisu hip

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 27. lutego 1903 o 9 godz.

Dla pozwanego ustanowiono adwokata dra Stysia kuratorem.

Tenże zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, 12. lutego 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 379/2 [899]

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedyńczych.

Siedziba firmy: Słobódka leśna.

Brzmienie firmy: Kopel Becher.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem.

Z powodu rozwiązania interesu w. r. 1893.

Data wpisu 16. października 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 15. października 1902.

L. cz. Firm. 247/2 Pojed. 223 [830]

Wpis firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru dla firm pojedynczyh.

Siedziba firmy: Sambor.

Brzmienie firmy: W. Szlagor.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel korzenny.

Posiadacz: Władysław Szlagor.

Własciciel firmy podpisywać będzie tę firmę w ten sposób, iż pod wyciskiem stampilii „W. Szlagor“ umieści swój podpis „W. Szlagor“.

Data wpisu: 16. grudnia 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Sambor, dnia 16. grudnia 1902.

L. cz. Firm. 16/3 Spółka III. 43 [856)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo handlowe dla importu kawy, H. Eisen i S-ka“, po niemiecku „Handelsgesellschaft für Café Import. H. Eisen und Comp“.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): spólnikami jawnymi są Henryk Eisen i Łazarz Reck, kupcy w Krakowie zamieszkali

Upoważniony do zastępstwa: jest jedynie jawny spólnik Henryk Eisen.

Podpis firmy (F Z): który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy stampilią wyciśniętem lub wypisanem, wypisze swe nazwisko „H. Eisen“.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 20. stycznia 1903.

L. cz. Firm. 281/2 pojed. I. 205 [862]

Wpis firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Mikuliczyn (w okręgu sądowym Delatyn).

Brzmienie firmy: Hersch Leib Sobel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa.

Posiadacz (I): Hersch Leib Sobel,

Data wpisu: 15. listopada 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. Firm. 528/2 [787]

Obwieszczenie.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych w Horodence, J. Bra Romaszkanische Dampf-Kunst-Mühle und Perlgrupenfabrik in Horodenka z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 31. grudnia 1902

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, 30. grudnia 1902

L. cz. Firm. 245/2 Spółka I. 192 [922]

Wykreślenie firmy.

Należy wykreślić w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Borysław.

Brzmienie firmy: fabryka maszyn i narzędzi wiertniczych Nebeluk i spółka w Borysławiu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka maszyn i narzędzi wiertniczych z powodu rozwiązania interesu

Data wpisu: 16. grudnia 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Sambor, dnia 16. grudnia 1902.

L. cz. Firm. 17/3 Spółka III. 44 [857]

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „H. Bartmański i Ska“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: apteka realna w Krakowie.

Forma spółki: jawna spółka handlowa

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): jawnymi spólnikami tej spółki są:

1) Henryk Bartmański, aptekarz w Krakowie i

2) dr. Szczęsny Oświęcimski, lekarz szpitala w Bochni.

Upoważniony do zastępstwa: jest każdy ze spólników z osobna.

Podpis firmy (F. Z.): Firmę podpisywać będą pod brzmieniem firmy stampilą wyciśniętem lub wypisanem Henryk Bartmański podpisze „Bartmański“, zaś dr. Szczęsny Oświęcimski podpisze „Dr. Oświęcimski“.

Data wpisu: Kraków 21. stycznia 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 20. stycznia 1903

Doniesienia prywatne.

Koleje polne,
Koleje lasowe,
Koleje liniowe,
Koleje elektryczne.

Wiktor Jasiński
Generalna reprezentacya
fabryk kolei wązkotorowych ORENSTEIN & KOPPEL
Lwów, ul. Słowackiego l. 2.

Koleje drugorzędne,
Koleje dojazdowe,
Koleje przenośne,
Lokomotywy, wagony.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 15. lutego 1903

Prowincya turecka Tripolis
na północnem wybrzeżu Afryki.

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwaczany pl.**

Tłómaczenia
z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie i wiernie akademik. Adres w biurze Plohna.

Szczepy owocowe
wysełam do każdej poczty i stacyi w właściwej **porze Jabłonie, grusze, śliwy,** czereśnie, jedna sztuka 50 ct., 10 sztuk 4 zł. 75 ct. **Brzoskwinie, wiśnie, morele, węgierki, nektaryny, drzewa i krzewy ozdobne i t. p.** — Cennik z objaśnieniem pomologicznem wysełam opłatnie każdemu

E Ukleński
Zarząd ogrodów w Olszy-Dwór
o. p. Kraków.

Rutynowany dyetaryusz sądowy z pięknem szybkiem pismem, posiadający chlubne świadectwa przyjmie z 1. marca b. r. posadę przy Sądzie, Starostwie lub Urzędzie podatkowym. Zgłoszenia: »Dyetaryusz poste-restante Ustrzyki«.

30 do 50 koron
mogą zarobić codziennie Panowie każdego stanu bez specyalnych wiadomości i wydatków (także jako dochód uboczny) przy sprzedaży pewnego artykułu w mieście i na prowincyi. Zapytania na adres A Prozeller, postlag. Emmerich a/Rh. Deutschland.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

CIASTO I SYROP
NAFE
DELANGRENIER
Pâte et Sirop de Nafé Delangrenier
Najprzyjemniejszy środek dla piersiowych osób
Żądać należy marki
Delangrenier
PARIS
10, rue des Saints-Pères, w Paryżu i ...

PIGUŁKI BLANCARD'A
NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM
POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIĘ MEDYCZNĄ W PARYZU
Pomyślnie skutkują w **Bladaczce, Niedokrwistości, Bladości cery,** w **Syfilis organicznej,** w **Lymfatyzmie** i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi, etc.).
DOZA: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Cie, 40, rue Bonaparte, PARIS.**

Do nabycia we Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, w Krakowie: w aptekach pp. Wiszniewskiego, Redyka, Mikuckiego.

Aptekarza A. Thierrego (1)
prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca



jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał, jakie się do niej dostały. Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. **Apteka pod Aniołem Stróżem A. Thierrego w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

Konkurs.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę pomocnika kancelaryjnego z płacą roczną 600 koron.

Podania należycie udokumentowane i zawierające własny życiorys należy wnieść do podpisanej Dyrekcyi do 31. marca b. r. Pierwszeństwo mieć będą kandydaci z egzaminem z rachunkowości państwowej lub kasowości.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku,
Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką.



Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Teatralna l. 3, dom własny

poleca
Herbatę
zbioru majowego

½ kilo	Congo	zł. 1·60
„	Souchong czarna	„ 2·—
„	Zbiór majowy	„ 3·—
„	Kaysow czarna	„ 4·—
„	Melange de Lond.	„ 4·—
„	Wysiewki herbaciane	„ 1·30
„	Wysiewki herbaciane najlepsze	„ 1·60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franco opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4¾ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9·—	½ kl.	—·90
Cuba grubo-ziarnista	„ 9·50	„	—·96
Ceylon zielona	„ 10·—	„	1·—
„ przednia	„ 10·40	„	1·04
„ gruboziarn.	„ 10·75	„	1·08
„ perłowa	„ 10·75	„	1·08
Mocca arabska arom.	„ 10·75	„	1·08
Jawa złota	„ 10·75	„	1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów z papieru

S. W. NIEMOJOWSKIEGO
Lwów, Gmach hr. Skarbka
(dawne sale sejmowe)
poleca
Koperty, papiery listowe, tutki i bibułki cygaretowe i t. p.
Do nabycia w sklepie przy pl. Maryackim l. 8, oraz w innych handlach papierowych we Lwowie i na prowincyi.
Cenniki i wzory wysyła się odwrotnie.

Zaproszenie
na
XXII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, które się odbędzie dnia 3. marca 1903 o godzinie 3-ciej po południu w kancelaryi tejże kasy.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1902.
2. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1902.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1902.
4. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1903.
5. Sprawozdanie Rady nadzorczej co do powzięcia uchwał odnośnie do sprawozdania przeprowadzonej lustracyi Szanownego Związku w sprawie zniżenia stopy procentowej od udzielonych pożyczek i od wkładek oszczędności.
6. Ewentualne wnioski członków.

Bołszowce, dnia 19. lutego 1903.

Rada nadzorcza Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach,
Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Michał Krajkowski
zastępca prezesa.

Michał Furman
sekretarz.

Zaproszenie.

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie, zaprasza niniejszem członków Stowarzyszenia na

XXIV Zwyczajne
Walne Zgromadzenie

dnia 8. marca 1903 o godz. 6-tej po południu w biurze Stowarzyszenia przy ulicy Zdrojowej l. 5 odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Zarządu z obrotu interesów w roku 1902.
2. Bilans za rok 1902.
3. Udzielenie Zarządowi i Radzie nadzorczej absolutoryum.
4. Wniosek o rozdział czystego zysku za rok 1902.
5. Wybór czterech członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.
6. Uzupełniający wybór członków Zarządu do końca roku 1903.

Tarnów, 16. lutego 1903.

Dr. Goldhammer.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.